

Kramik: 10657 ogłoszeń

Dziś II część

Kolejka jak za komuny >>2

Przez całą noc ludzie czekali na otwarcie apteki

DZIŚ
po południu / w nocy

4° 0°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

4 grudnia 2009
piątek
237 (16917)
2,00 zł (w tym 7% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,19 zł.

ISSN 0137-9488

Region >> Sanepid prosi o przekazanie wiernym apelu o przestrzeganie higieny

Kościół pomoże w walce z grypą



Fot. B. Maleszewska

W związku z zagrożeniem grypą, epidemiolodzy sugerują przyjmowanie komunii świętej na dłoń, a nie bezpośrednio do ust. Kościół nie sprzeciwia się takiej praktyce, podobnie jak przekazywaniu znaku pokoju przez skinienie głową, a nie podanie ręki.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Przyjmowanie komunii na dłoń zamiast do ust czy przekazywanie znaku pokoju przez skinienie głową, a nie podanie ręki, to zdaniem epidemiologów jeden ze sposobów na walkę z grypą. Apel o zachęcanie wiernych do właśnie takich zachowań w kościołach wystosowali inspektorzy sanitarni w kilku regionach. Opolski sanepid poprosił nawet o opróżnienie kropielnic z wody święconej, która może być świetnym siedliskiem dla wirusa.

Podlaski sanepid na razie żadnych takich sugestii wydawać nie zamierza. Ale do władz kościelnych w Polsce trafi inny apel – Głównego Inspektora Sanitarnego z prośbą o przekazanie wiernym informacji o podstawowych zasadach higieny, zapobiegających zachorowaniu na grypę.

– Wyślemy go do wszystkich władz większych Kościołów w kraju – mówi Jan Bondar, rzecznik GIS. – Nie wnikamy przy tym w liturgię. Prosimy tylko o przekazanie komunikatu o tym, jak się zachowywać w związku ze wzrostem zachorowań na grypę, czyli żeby np. używać jednorazowych chusteczek, wietrzyć mieszkanie czy często myć ręce.

Prośby z GIS jeszcze w białostockiej kurii nie ma. – W związku z tym żadnych zmian nie należy się spodziewać – informuje ks. Andrzej Dębski, rzecznik białostockiej Kurii Metropolitalnej. – Jak zawsze w tego typu sytuacjach należy zachować roztropność i rozsądek oraz nie popadać w skrajności. Należy być oczywiście ostrożnym, ale też nie dać się zwariować. Słyszałem tylko nieoficjalnie od lekarzy, iż w czasie mszy św. momentami „szczególnymi" jest przekazywanie znaku pokoju oraz przyjmowanie komunii. Znak pokoju według zasad liturgii nie musi być przekazywany przez podanie ręki, a jedynie przez skłon głowy. W naszej polskiej tradycji komunię świętą przyjmujemy do ust, ale jeśli ktoś z wiernych chciałby ją przyjąć na dłoń, również ma do tego prawo. Nie twierdziłbym, że świątynia to miejsce szczególnego ryzyka zarażenia. Ludzie spotykają się przecież w autobusach, kinach czy restauracjach. ▲

Spotkanie o grypie >

Zachorowaniom na nową grypę w regionie poświęcone było czwartkowe spotkanie przedstawicieli lokalnych samorządów, NFZ, sanepidu, szpitali i lekarzy u wojewody podlaskiego. Od października w województwie obecność wirusa potwierdzono u 21 osób, dwie zmarły. Stale rośnie liczba chorych na grypę sezonową. Na spotkaniu dyskutowano m.in. o finansowaniu leczenia takich chorych, możliwościach zaopatrzenia w dodatkowy sprzęt do ratowania życia i zdrowia pacjentów z A/H1N1 oraz zasadach postępowania, gdy brakuje miejsc na szpitalnych oddziałach.

Warszawa >>

Truskolaski nie wygrał

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski był o krok od otrzymania tytułu Najbardziej Podziwianego Prezydenta Miasta w Polsce. Jednak podczas czwartkowej gali w Warszawie okazało się, że nasz prezydent przegrał rywalizację z Ryszardem Grobelnym, prezydentem Poznania.

Wyróżnienie w konkursie „Innowator" przyznawane jest samorządowcom, którzy za dokonania w swoich miejscowościach cieszą się największym podziwem miejscowego środowiska. Zgłoszenia nominacji dokonują sami samorządowcy: marszałkowie województw, prezydenci miast, burmistrzowie, starostowie i wójtowie.

Po pierwszych głosowaniach prezydent Tadeusz Truskolaski znalazł się w zaszczytnym, finałowym gronie trzech najbardziej podziwianych prezydentów polskich miast. **(bm)**

Białystok/Warszawa >>

Głosujmy na Kruka i Blachę!



B. Maleszewska

Kruk i Blacha wystąpią przed kilkumilionową publicznością

Czarek „Kruk" Krukowski i Wojtek „Blacha" Blaszko wystąpią w sobotę w finale programu „Mam talent". Początek o godz. 20 w telewizji TVN. „Kruk" i „Blacha" na co dzień prowadzą białostockie studio tańca Fair Play. Są też w grupie Fair Play Crew. Pochodzą z Grajewa, ale od kilku lat mieszkają w Białymstoku. Głosujmy na nich i pomóżmy im wygrać!

– Mamy już przygotowany występ, ale nie jest jeszcze perfekcyjny – mówi „Kruk". – A chcemy, żeby to była perełka. Zdradzić mogę tylko tyle, że będzie jazda na czterech kołach. A nerwy? Są, jest też stres. Ale mam nadzieję, że będzie dobrze. Już jest dobrze, bo jesteśmy w finale. A dzięki „Współczesnej", możemy prosić Was – białostoczanie – o głosy. **(uk)**

bial

W numerze:

▲ **Sport. To nie nasze miejsce!** To dla nas najważniejszy mecz tej jesieni – mówi przed spotkaniem z Odrą Thiago Rangel Cionek. Brazylijski obrońca białostockiej Jagiellonii nie przesadza. Żółto-czerwoni zajmują 15. miejsce w tabeli piłkarskiej ekstraklasy, a jeśli w sobotę wydarzy się katastrofa i przegrają w Wodzisławiu, spadną na ostatnią pozycję. >>16

Już w czwartek MAGICZNE STRONY ŻYCIA

▲ **Zioła naszych Kresów. „Odczynianie" i „zaklinanie ziołami", zdejmowanie uroków... Zobacz, czym leczyli się nasi przodkowie.**

▲ **Ezoteryczny upominek na święta. Ryby, Wodnik, Panna... z jakich prezentów się ucieszą? Talizmany, książki, świece, kadzidełka.**

▲ **Psychologia wyglądu. Moda, fryzura, dodatki. Nie tylko podkreślają naszą urodę, ale mówią też o charakterze.**

▲ **Masaż dźwiękiem. Poznaj moc tybetańskich mis w leczeniu chorób i depresji.**

▲ **Lalki voodoo – figurki przynoszące nieszczęście.**

promocja

WYGRAJ
zipp
wart 4400 zł
GŁOSUJ W PLEBISCYCIE PIŁKARSKIM
model TRIAD 3

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 338. dzień roku

Imieniny **BARBARY, KRYSTIANA**

wschód 7.23 — **zachód** 15.12

wschód 7.20 — **zachód** 9.44

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Kościół pozwał miasto do sądu. Chcą budować nowy kościół, a władze się nie zgadzają.

~fff~ Nawet jak parafia otrzyma zezwolenie na budowę i po kilku latach kościół powstanie, to nie będzie komu do niego chodzić. Młodych w kościołach nie widać.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie

@ PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 2 grudnia

▲ **Multi Multi (II):** 5, 6, 8, 14, 15, 16, 17, 28, 29, 31, 36, 37, 38, 41, 45, 57, 59, 60, 62, 75 plus 45

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 15 i 6, 22, 28, 33

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

3° 0°

Ciśnienie 994 hPa

Sobota

4° 2°

Ciśnienie 996 hPa

Niedziela

4° 2°

Ciśnienie 1005 hPa

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Miejscami możliwe słabe opady deszczu lub mżawki. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,70	4,07	4,49▲	2,70
sprzedaż	2,75	4,15	4,58▲	2,75

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Białystok >> W tłumie przepychano się do nowej apteki, by dostać 100 zł na kupno lekarstw

To była kolejka jak za komuny

U. Bisz



Zdecydowaną większość osób stojących w kolejce do apteki stanowili starsi mieszkańcy Białegostoku. To oni na siłę próbowali wcisnąć się do środka.

Przepuśćcie mnie, ja stara kobieta jestem! Gdzie się pan pcha bez kolejki?! – krzyczała w czwartek rano starsza kobieta tuż przed drzwiami nowo otwartej apteki przy ul. Lipowej w Białymstoku. Po chwili zaczął ją przekrzykiwać stojący obok mężczyzna. Przed apteką omal nie doszło do rozlewu krwi, bo tłum starszych osób chciał skorzystać z promocji. Musieli interweniować strażnicy miejscy i policjanci.

Kolejki zaczęły ustawiać się już w nocy

– Czekam tutaj od godziny drugiej. Kiedy przyjechałem, było tu już sześć osób – powiedział nam pan Tadeusz, którego spotkaliśmy rano w kolejce.

Z promocji chcieli też skorzystać ci, którzy na Lipową dotarli później. Dlatego doszło do przepychanek. Ludzie wręcz spychali się ze schodów. Każdy liczył, że skorzysta z promocji: dostanie 100 złotych na zakupy w aptece (dla 100 pierwszych klientów) lub 10 zł upustu (dla kolejnych 500 osób).

– Zostaliśmy poproszeni o pomoc, ponieważ ochrona nie radziła sobie z napierającym tłumem – powiedział Jacek Pietraszewski, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Białymstoku. – Dużo ludzi naraz próbowało wejść do środka. Groziło to tym, że komuś coś się stanie, dlatego strażnicy pilnowali porządku.

Chcieli przejść przez mundurowych

Pięciu funkcjonariuszy ustawiło się w zbity kordon i nie przepuszczało napierającego tłumu. Do apteki wpuszczane były po trzy osoby na zmianę. Niektórzy jednak próbowali przejść dalej, mimo zakazu strażników. Przekonywali, że teraz ich kolej. Sytuację jednak ostatecznie udało się opanować. Kolejka przed apteką przypominała jednak te z czasów komuny. Czy to tęsknota za dawnymi czasami?

– Takie zachowanie mogło wynikać z zapobiegliwości starszych ludzi – ocenia Tadeusz Popławski, białostocki socjolog. – Większość z nich choruje przewlekle, więc potrzebuje leków na dłużej. Poza tym mają dużo czasu i mogą go poświęcić na stanie w kolejkach. Są też do nich przyzwyczajeni, bo je pamiętają.

Chcieliśmy ustalić, ile osób w czwartek skorzystało z promocji i zrobiło zakupy w nowo otwartej aptece. Niestety, gdy zadzwoniliśmy do apteki, powiedziano nam, że właściciel będzie po godz. 16. Po południu jednak telefon był wyłączony.

Promocja i reklama budzą wątpliwości

Czy tego typu promocja była zgodna z prawem? To się dopiero okaże.

– W najbliższym czasie przeprowadzę w tej aptece kontrolę, podczas której sprawdzę, co było sprzedawane w ramach tej promocji – powiedział Jan Chlabicz, podlaski inspektor farmaceutyczny. Będziemy się bacznie przyglądać stosowanym tam praktykom.

Nową apteką zajmie się też sa morząd aptekarski. Nie ze względu jednak na promocję, któ przyciągnęła tłumy, ale na reklamy, które zachęcały nas do przyjścia do nowej apteki. „Jesteśmy poza układami" – głosiły slogany reklamowe. Można było z nich wnioskować, że pozostali aptekarze są w tych układach.

– Ta reklama jest nieetyczna kontrowersyjna i podzieliła środowisko – ocenia Grzegorz Kucharewicz, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Białymstoku i Naczelnej Izby Aptekarskiej. Zajmiemy się tą sprawą podczas najbliższego posiedzenia rady.

(bisz

Białystok >> Zaostrza się konflikt w Galerii Zielone Wzgórza

Kupcy: Chcą nam wyłączyć prąd

Pięcioro kupców z Galerii Zielone Wzgórza dostało właśnie wezwanie do natychmiastowej zapłaty zaległych czynszów. Mają czas do 10 grudnia. Jeśli tego nie zrobią – grozi im wyłączenie prądu w sklepach.

– To bezprawne działanie. A w dodatku dziwnym trafem wezwania trafiły niemal wyłącznie do tych osób, które złożyły w sądzie pozwy przeciwko Carrefourowi Polska o zmianę warunków umowy najmu – zauważa Krzysztof Seroka, właściciel jednego ze sklepów w galerii. – Od miesięcy domagamy się podjęcia z nami rozmów na ten temat. Kryzys i złe zarządzanie spowodowały, że handlowanie tutaj stało się nieopłacalne. Ja sam od początku istnienia galerii dołożyłem do tego interesu około 600 tysięcy złotych. Inni także swoje straty liczą w setkach tysięcy.

– Domagamy się konkretnych rozwiązań. A co nam zaproponował właściciel galerii? 20-procentową obniżkę czynszów przez dwa miesiące. To po prostu śmieszne – dodaje Andrzej Półkośnik, inny z handlowców.

Najemcy z Galerii Zielone Wzgórza są już u progu wytrzymałości. Podpisane z Carrefourem kilka lat temu umowy spowodowały, że handlowcy stoją na straconej pozycji w rozmowach z dużo silniejszym partnerem.

– Umowy są na 5 lat, ze stałym czynszem liczonym w euro. Najpierw straciliśmy, gdy wartość złotówki spadła, a potem, kiedy zaczął się kryzys, a nasze obroty spadły. Od tego czasu, prawie dwóch lat, dokładamy do interesu – podkreśla Marcin Szandomierski, inny z kupców. – Nawet nie możemy zrezygnować z najmu, bo grożą nam kary w wysokości co najmniej całorocznego czynszu.

Poproszony o komentarz przedstawiciel Carrefour Polska nie odpowiedział do chwili zamknięcia tego wydania gazety. **mk**

Region >> Matura

Ogłoszą wyniki z matematyki

Maturzyści mogą być spokojni. Wyznaczono już termin ogłoszenia wyników próbnej matury z matematyki. Uczniowie poznają te szczegółowe zasady punktacji.

O tym, jak napisali próbny egzamin, młodzi ludzie dowiedzą się 1 grudnia. To dobra wiadomość po zamieszaniu, jakie wybuchło w minionym tygodniu. Wówczas jeszcze Centralna Komisja Egzaminacyjna nie była pewna terminu ogłoszenia wyników. Pojawiła się więc groźba, że młodzież dowie się o nich zbyt późno, by móc je przeanalizować i popracować nad swoimi słabymi stronami.

Jest też druga dobra informacja. Uczniowie wprawdzie nie dostaną do wglądu arkuszy, ale dyrektorzy szkół otrzymają szczegółowe wyniki każdego z nich w poszczególnych zadaniach. CKE opublikuje natomiast zasady punktowania odpowiedzi. Dzięki temu nauczyciele wspólnie z maturzystami będą mogli przeanalizować wyniki i poznać uzasadnienie otrzymanej liczby punktów. To szansa na to, by uczniowie mogli sprawdzić, nad jakimi umiejętnościami powinni jeszcze popracować. To ważne szczególnie w przypadku zadań otwartych.

Dotąd wszystkie wspomniane informacje uczniowie uzyskiwali na podstawie analizy arkuszy. Teraz będą mogli je zobaczyć tylko w siedzibie komisji egzaminacyjnej, a nie w szkole – jak było dotychczas. (bisz

Zambrów >> Zatankowali 84 l paliwa i nie zapłacili, a w bagażniku...

Arsenał pseudokibica: tasaki, miecze i maczeta

Czterech białostoczan, w wieku od 18 do 23 lat, przyłapano w Zambrowie na kradzieży paliwa. Do zbiornika daewoo i kanistra zatankowali z dystrybutora 84 l benzyny i uciekli, nie płacąc ani grosza. Policjanci szybko zatrzymali mężczyzn. Gdy funkcjonariusze zajrzeli do auta znaleźli jeszcze inne kanistry z paliwem oraz... miecze, toporki, noże i maczetę. Białostoczanie spędzili noc w izbie zatrzymań.

Jednym z zatrzymanych był pseudokibic. Z naszych ustaleń wynika, iż jest fanem Jagiellonii i już w środę jechał na sobotni mecz z Odrą. Za posiadany arsenał prawdopodobnie nie odpowie nikt, bo, według kodeksu, znalezione przedmioty nie są białą bronią. **MDZ**

KPP Zambrów



Z takimi tasakami, mieczami, nożami i maczetą jechał pseudokibic z Białegostoku

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
085 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
4 grudnia 2009
piątek

Białystok >> Z sądu

Właściciel komisu okradał klientów

Dwa lata więzienia oraz pół mln zł tytułem naprawienia szkody – taką karę wymierzył sąd Andrzejowi L. Ten były właściciel białostockiego komisu 8 lat temu przywłaszczył sobie pieniądze zarobione na sprzedaży cudzych aut.

53-latek zniknął wraz z pieniędzmi w 2001 roku. Do aresztu trafił dopiero w kwietniu tego roku. Przez ten czas poszukiwany był listem gończym. Jak się okazało, ukrywał się w USA. Twierdził, że chciał zarobić na spłatę długów. Pieniędzy jednak nie oddał.

Poszkodowanych jest sporo, bo aż 30. Każdemu z nich oskarżony winien jest od kilkunastu do kilkudziesięciu tys. złotych. Wśród nich jest także bank, który nie otrzymał prawie 52 tys. zł za sprzedaż 4 samochodów odebranych od klientów, którzy przestali spłacać kredyty.

Wyrok nie jest prawomocny. **(ika)**

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Białystok >> Prokurator

Do aresztu za pobicie

Erwin B. i Adam T. najbliższe 3 miesiące spędzą w areszcie. Tak zdecydował sąd na wniosek prokuratury. To ci mężczyźni podejrzani są o pobicie na śmierć 21-latka, którego ciało znaleziono w mieszkaniu przy ul. Armii Krajowej. Grozi im 10 lat więzienia.

Jak już informowaliśmy, do zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 listopada. Martwe ciało mężczyzny policja odnalazła w pokoju. W prowadzonym śledztwie postawiono też zarzuty pozostałej części towarzystwa, które znajdowało się w mieszkaniu. Michałowi J., Marlenie K. i Natalii P. Im grozi kara 3 lat za nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu. **(ika)**

Białystok >> Rogério będzie śpiewał w naszym chórze

Lubię waszą muzykę i zupy

Ma 30 lat. Pochodzi z Brazylii. Świetnie mówi po polsku. Nauczył się sam, z filmów, książek i internetu. Śpiewa, dyryguje, a teraz zaczyna muzyczny romans z... Chórem Opery i Filharmonii Podlaskiej.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Białystok bardzo mi się podoba – mówi Rogério Angoneze Junior. – Wybrałem to miasto, bo tutaj chcę śpiewać. To moje marzenie.

A teraz to marzenie się spełniło. Rogério wraz z początkiem grudnia rozpoczął przygodę z naszym chórem. Rok temu był pierwszy raz w Białymstoku, żeby śpiewać w Chórze Pokoju, prowadzonym przez prof. Violettę Bielecką. Przy okazji występów miał okazję podpatrywać profesjonalny Chór OiFP.

– Na pierwszej próbie tak się zdziwiłem, że płakałem. Nigdy nie słyszałem takiego dobrego chóru – mówi Rogério. – Zakochałem się w tych dźwiękach i głosach. Wtedy zrozumiałem, że praca z tym chórem to moje marzenie.

Zanim Rogério pojawił się w Białymstoku „zwiedził" kilka innych polskich miast. Zaczęło się, kiedy miał 19 lat i przyjechał na kursy do Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych w Koszalinie. Tam po raz pierwszy zobaczył Violettę Bielecką, która prowadziła zajęcia. Później wrócił do Brazylii i po kilku latach ponownie pojawił się w Polsce. Wtedy był Białystok i Chór Pokoju. Również wtedy były pierwsze przesłuchania do Chóru OiFP. Nie udało mu się jednak dostać angażu.



B. Maleszweska

Rogério z uśmiechem patrzy w przyszłość. Praca w Chórze Opery i Filharmonii Podlaskiej to jego marzenie, które właśnie się spełniło.

Znów wrócił do Brazylii, gdzie ćwiczył śpiew i studiował muzykę. Po powrocie do Polski zaczął studia w Poznaniu. A później? Były kolejne przesłuchania w Białymstoku. I tym razem się udało! Angoneze mógł w końcu rozpocząć pracę w wymarzonym chórze.

– Muzyka jest dla mnie bardzo ważna. Szczególnie kompozycja. Cieszę się, że mogę śpiewać utwory Pendereckiego, którego bardzo cenię – mówi.

A co oprócz muzyki podoba mu się w Białymstoku?

– Bardzo lubię to miasto. Jest trochę inne od Poznania. Ale wybrałem Białystok, bo tutaj chcę śpiewać. A w Polsce bardzo podoba mi się kino i kuchnia. Potrawy inaczej smakują tutaj niż w Brazylii. Szczególnie lubię zupy. Ich różnorodność i to, że mają nazwy: barszcz czerwony, barszcz biały. W Brazylii zupa to po prostu woda i mięso – podsumowuje Rogério ze śmiechem. ▲

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Chuligaństwo czy rasizm i nietolerancja** stały za ostatnimi podpaleniami Centrum Kultury Islamu w Białymstoku? Poseł Jarosław Matwiejuk domaga się, by prezydent Białegostoku zajął się tym problemem. I sugeruje zainstalowanie tam monitoringu oraz zwiększenie kontroli policji. Sprawa jest, jego zdaniem, poważna i ma negatywny wpływ na wizerunek miasta. **(mk)**

▲ **Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.** Już w niedzielę w kościołach katolickich i ewangelickich oraz w cerkwiach prawosławnych będziemy mogli kupić świece wigilijne. Ich sprzedaż prowadzą organizacje charytatywne: katolicki Caritas, prawosławny Eleos oraz ewangelicka Diakonia. Dochód ze sprzedaży świec zostanie przeznaczony na cele charytatywne, m.in. pomoc najuboższym i dzieciom. **(azda)**

▲ **Świąteczna Zbiórka Żywności** już w ten weekend. W sklepach staną kosze, do których można będzie wrzucać produkty takie jak olej, ryż konserwy, słodycze, aby podzielić się żywnością z tymi rodzinami, dla których zakup podstawowych produktów spożywczych jest często niemożliwy. Po raz pierwszy podobna zbiórka odbędzie się też na rynkach hurtowych. **(luk)**

Białystok >> Akcja Stowarzyszenia Droga

Żywy osiołek na Rynku Kościuszki

Nasza akcja nie polega tylko na zbieraniu darów dla ubogich – twierdzi ojciec Edward Konkol z białostockiego Stowarzyszenia Droga. – Chodzi o to, aby dając pomoc innym, każdy z nas otworzył swe serce na Boga narodzenie.

Na Rynku Kościuszki w Białymstoku ustawiana jest żywa szopka. W tym roku będzie większa niż zazwyczaj. Pomieści nie tylko osiołka i inne zwierzęta, ale także odwiedzających ją gości. Oficjalne otwarcie odbędzie się w niedzielę, 6 grudnia, o godzinie 16. Podczas uroczystości wystąpią chóry: katolickie, prawosławne i ewangelickie.

Już w dzień otwarcia na ustawionym stoisku będzie można kupić ozdoby świąteczne i świece zrobione przez rodziców dzieci ze Stowarzyszenia Droga. Przy żywej szopce, w siedzibie stowarzyszenia oraz w niektórych sklepach przyjmowane będą dary dla ubogich. Paczki te trafią do potrzebujących i dzieci.

– Przynosić można wszystko – mówi ojciec Konkol. – Żywność, słodycze, a także czapki, szaliki, rękawice .

Ojciec Konkol prosi, aby przekazywane rzeczy były w dobrym stanie.

– Nawet ubodzy mają prawo do godności – przypomina. **(azda)**

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Region >> Marszałek rozdaje unijną kasę

Miliony na nowe autobusy

Osiem nowych autobusów niskopodłogowych, przebudowa i rozbudowa zajezdni parkingowej przy ulicy Składowej w Białymstoku to najważniejsze inwestycje, jakie KPK sp. z o.o. będzie mogło zrealizować dzięki unijnym pieniądzom.

– Dzisiaj w dużej części nie jesteśmy przystosowani do remontu 18-metrowych autobusów przegubowych – przyznaje Adam Horodeński, rzecznik firmy. – Mamy zaledwie cztery miejsca, gdzie możemy to zrobić.

Zresztą stan całej zajezdni przy Składowej już od dłuższego czasu wołał o pomstę do nieba. Remontu nie było tam co najmniej od czasów powołania do życia KPK sp. z o.o. w 1991 roku, ale i wcześniej – jeszcze za czasów MPK ekip remontowych nie widziano tam całymi latami.

Teraz te remonty, zakup nowych autobusów, ale i budowa parkingów oraz wdrożenie elektronicznego systemu informacji pasażerskiej będą możliwe dzięki dotacji w ramach konkursu na rozwój transportu zbiorowego. Łączna wartość dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego wynosi nieco ponad 6 milionów złotych, a całość inwestycji pochłonie do końca 2010 roku ponad 29 milionów złotych.

Dofinansowanie na transport otrzymają także Łomża, Suwałki, i Augustów. Tam trafi z RPO ponad 32 miliony złotych. **(mk)**

Nasz plebiscyt >>

Głosujcie na nauczycieli WF

Drugi etap plebiscytu na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego ruszył na dobre. Nasi Czytelnicy już zaczęli głosować na swoich ulubieńców.

Pierwsze SMS-y poparcia dostali: Krzysztof Bogdański z SP nr 3 w Augustowie, Zdzisław Koniecko z Gimnazjum w Radziłowie oraz Bogdan Grzegorz Malinowski ze Szkoły Podstawowej w Kramarzewie. Na Wasze głosy czekają także pozostali finaliści plebiscytu. Przypominamy jednak, że zmieniły się ich numery. Żeby je poznać, zajrzyjcie na stronę 7 dzisiejszego wydania, bądź sprawdźcie na www.wspolczesna.pl. **(jsz)**

bial

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas



85 748 74 74

www.wspolczesna.pl

Centrum >> Festiwal

Zasmakujcie ŻubrOFFki!

Trwa IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych organizowany przez BOK i działający przy nim DKF „GAG". A co w programie? 4 grudnia, o 17 w Forum (ul. Legionowa 5) Blok Konkursowy – Niezależni; o 19.30 Międzynarodowy Blok Konkursowy – Cały ten świat, a o godz. 22 w Famie koncert: Łąki Łan. 5 grudnia, o godz. 11 w Kopiluwaku (ul. Sienkiewicza 9) Coffee or Tofi? – pokaz filmów z TOFIFEST; o godz. 13 w Forum MBK – Okno na Wschód; o godz. 17 Blok – Amatorzy, a o 19 Studenci. O 22 w Famie Hip Hop Run. 6 grudnia, o godz. 16 w Galerii Arsenał (ul. Mickiewicza 2) „Ecellence Works" – pokaz japońskich filmów z Japan Media Arts Festival 2008; o godz. 18.30 w Forum Amerykański Film Reklamowy i pokaz nagrodzonych filmów, a o 20.30 w Famie – Melody Raf i Golden Parazyth. Po bilety dzwońcie w piątek o 11 pod nr 85 748 74 66. **(uk)**

Weekend

▲ **Białostocki Teatr Lalek >>** Premiera spektaklu „Kopciuszek", reż. Oleg Żiugżda (Białoruś). 5 grudnia, godz. 18. Dziewczyna spędza całe dnie ciężko pracując... jako pokojówka w hotelu. Jej los, za sprawą czarów, może się odmienić...

▲ **Centrum Astoria >>** PSS „Społem" 6 grudnia, w godz. 13-15 organizuje w cukierni (III piętro) imprezę mikołajkową dla dzieci.

▲ **Kina Helios >>** Filmowy, mikołajkowy weekend 5 i 6 grudnia, godz. 10-15. Galeria Biała i Alfa.

▲ **Graficzny Białystok >>** III edycja projektu Graficzny Białystok 2009. Otwarcie wystaw nastąpi 4 grudnia. Więcej informacji na http://www.wa.pb.edu.pl/graficznybialystok.html. **(uk)**

Rynek Kościuszki >> Choć ślizgawka działa od kilku dni, to oficjalne...

Wielkie otwarcie już w niedzielę

Występ zawodników sekcji short-track, pokaz gry w hokeja, Mikołaje rozdający cukierki najmłodszym – oto główne atrakcje oficjalnego otwarcia miejskiej ślizgawki.

Wojciech Jakubicz
wjakubicz@wspolczesna.pl

Ślizgawka wróciła w tym roku na swoje pierwotne miejsce na Rynku Kościuszki (vi-a-vis Cafe Esperanto). Oficjalne otwarcie będzie miało miejsce w najbliższą niedzielę o godzinie 16. Ceny biletów wyniosą od 4 (cena za jedną sesję bez wypożyczenia łyżew) do 2 zł (cena dla klientów wypożyczających łyżwy). Oczywiście bilety ulgowe są o 50 proc. tańsze.

Zobacz, jak oni się ślizgają

W tym roku „twarzami" ślizgawki będą: Yang He (trener polskiej kadry w łyżwiarstwie szybkim na torze krótkim tzw. short-track) i Dariusz Kulesza (czołowy zawodnik w tej dyscyplinie w Polsce).

Ślizgawka będzie otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach 15-17.15 (I sesja) i 18.15-20.30 (II sesja). Dłużej ślizgać się będzie można w weekendy i ferie zimowe, bo od 12 do 15.45 (I sesja) i od 16.45 do 20.30 (II sesja).

– Bilet wstępu obowiązuje na cały czas sesji, jeśli ktoś ma ochotę, może jeździć na jednym bilecie kilka godzin – poinformował nas Piotr Bubela z białostockiego MOSiR-u.

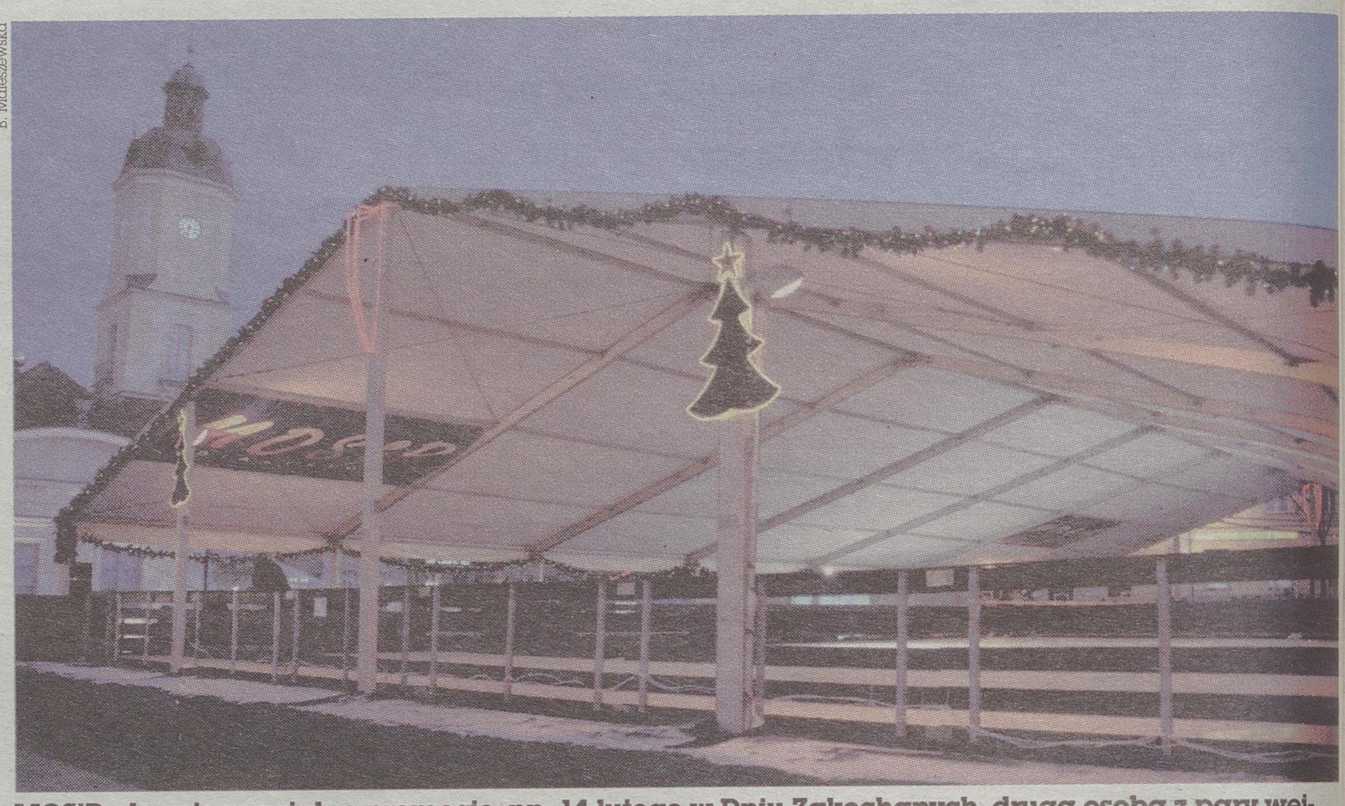
Ślizgawka będzie otwarta do 28 lutego 2010, a promuje ją hasło: „Zobacz, jak oni się ślizgają".

Jarmark Świąteczny

Razem z oficjalnym otwarciem ślizgawki, 6 grudnia działalność rozpocznie (po drugiej stronie ratusza) Jarmark Bożonarodzeniowy. Będziemy mogli tam kupić m.in. świąteczne wypieki, sery, wędliny, pieczywo regionalne, wina i wyroby rękodzieła ludowego.

Co weekend będą się tu również odbywać gry i zabawy dla najmłodszych. ▲

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl



B. Maleszewska

MOSiR planuje specjalne promocje, np. 14 lutego w Dniu Zakochanych, druga osoba z pary wejdzie na ślizgawkę za darmo.

Ślizgawka miejska >

Wymiar ślizgawki będzie identyczny jak w ubiegłych latach, czyli 20 x 30 metrów. Nowością jest za to zadaszenie, dzięki któremu będzie można korzystać z atrakcji nawet w trakcie niepogody.
Według zapewnień MOSiR-u, specjalna technologia zamrażania zapewni, że lód nie rozpuści się nawet w temperaturze do 10 stopni na plusie.

Wymieszaj i wieszaj w Amigos



B. Maleszewska

Mikołajkowe „Wymieszaj i wieszaj" czyli wielka wymiana ubrań i dodatków już 6 grudnia o godz. 16 w Amigos (ul. Malmeda 17). Jest to cykl modowych spotkań. Osoba, która wymieni największą liczbę ubrań i dodatków, otrzyma mikołajkowy prezent – zaproszenie dla dwóch osób na buritto i dzban wina! Chętni do wymiany proszeni są o kontakt: tel. 85 811 00 02, 606 817 416, e-mail: wiolwi@op.pl. Więcej info na www.pubamigos.pl. **(uk)**

Akcja >> W ten weekend zbiórka na rzecz hospicjum

Robiąc zakupy, pomóż chorym dzieciom

GW patronat

Czwartkowy koncert „Jak mało a tak wiele" zorganizowany przez Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku był kolejną z imprez, które mają wspomóc działalność Białostockiego Hospicjum dla Dzieci. A już w ten weekend na rzecz chorych maluchów kwestować będą wolontariusze. Nie przechodźmy obojętnie obok ich puszek!

W sobotę i niedzielę kwesta na rzecz hospicjum odbywać się będzie w galerii Alfa. W godz. 11-19 spotkać tu będzie można wolontariuszy z II LO w Białymstoku, Liceum Plastycznego z Supraśla, Uniwersytetu Medycznego oraz Zespołu Szkół Technicznych w Białymstoku.

Kwesta na rzecz podopiecznych Fundacji „Pomóż Im" połączona będzie z wystawą fotograficzną „Dziękuję, że mnie zauważyłeś" przedstawiającą małych pacjentów z Kliniki Onkologii i Hematologii Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku oraz Białostockiego Hospicjum dla Dzieci. To 24 czarno-białe fotografie, które można będzie potem oglądać w różnych punktach miasta, m.in. w Operze i Filharmonii Podlaskiej.

A za tydzień, 12 grudnia – kwesta na rzecz hospicjum odbędzie się w Galerii Białej. Tym razem w godz. 12-18 na rzecz podopiecznych Fundacji „Pomóż Im" kwestować będą wraz z opiekunami uczniowie Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku oraz wolontariusze fundacji.

Białostockie Hospicjum dla Dzieci opiekuje się obecnie 20 maluchami z regionu. Utrzymuje się głównie dzięki pomocy ludzi dobrej woli.

(luk)

Park Konst. 3 Maja >>

Rozbudują plac zabaw

Magistrat planuje 2,5-krotne powiększenie często odwiedzanego przez najmłodszych białostoczan placu zabaw usytuowanego niedaleko Akcentu Zoo w parku Konstytucji 3 Maja. Nowy obszar ma być podzielony na trzy strefy. Pierwsza będzie nasłonecznionym obszarem przeznaczonym dla najmłodszych (powstanie tu m.in. stylowy zegar słoneczny).

W strefie drugiej ma się znaleźć miejsce dla wodnych zabawek edukacyjnych. W strefie trzeciej, która będzie obszarem zadrzewionym, mają zostać zainstalowane zabawki linowe, sprawnościowe i wspinaczkowe.

Po przeprowadzonym remoncie plac zabaw zmieni nazwę na centrum rekreacyjno-edukacyjne. Na ten cel w projekcie przyszłorocznego budżetu przewidziano 900 tys. zł.

(wj)

redaktor odpowiedzialny
Urszula Subbotko

085 716 57 57

Pow. siemiatycki >> Nowe jednoślady na patrole

Policja dostała motocykle

Drogi powiatu siemiatyckiego od wiosny patrolować będą dwa nowe motocykle. Mundurowi z siemiatyckiej drogówki korzystać będą z dwóch motocykli marki „Triumph Tiger 1050".

– Motocykl doskonale radzi sobie zarówno w ruchu miejskim, jak i na drogach szybkiego ruchu, a dzięki wysokiemu zawieszeniu można wjechać nim na teren bez groźby uszkodzenia silnika czy podwozia – wylicza zalety jednośladów Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Silnik tigera o pojemności skokowej 1050 cm3, generuje moc 115 KM.

Oprócz motocykli funkcjonariusze wyposażeni zostali w nowe kompletne ubiory motocyklowe. Nowe jednoślady trafiły w ostatnich dniach do siemiatyckich policjantów w ramach centralnych zakupów sprzętu dla mundurowych. Będą musiały jednak przeczekać zimę, by policjanci mogli nimi wyjechać na patrol. **(bisu)**

Mońki >> Weekendowe zbiórki żywności

Podzielmy się z potrzebującymi

Ruszyła świąteczna zbiórka żywności pod hasłem „Solidarni w potrzebie". Akcja będzie prowadzona przez dwa kolejne weekendy: poczynając od dzisiaj do niedzieli oraz od 11 do 13 grudnia.

Na dary dla najuboższych w monieckich sklepach i instytucjach będą oczekiwali harcerze, uczniowie oraz nauczyciele ze szkół podstawowych i gimnazjum w Mońkach.

– Serdecznie zapraszamy mieszkańców do wsparcia tej akcji. Wasza życzliwość może sprawić, że nikt nie będzie czuł się samotny w święta Bożego Narodzenia – zachęca Alicja Halicka-Pochodowicz, koordynator całego przedsięwzięcia. **US**

Bielsk Podlaski >> W sobotę festyn ŚDS-u

Spotkaj Mikołaja przy ratuszu

Wielka zabawa ze Świętym Mikołajem czeka mieszkańców Bielska Podlaskiego w najbliższą sobotę. Środowiskowy Dom Samopomocy przygotowuje doroczny Festyn Mikołajkowy. Zabawa rozpocznie się o godz. 14 na placu przed ratuszem.

Na rozstawionej scenie zaprezentują się podopieczni ŚDS-u oraz utalentowani młodzi artyści z bielskich szkół. Organizatorzy przewidzieli też gry i zabawy, loterię fantową oraz pokaz sztucznych ogni.

(jan)

Bielsk Podlaski >> Dzieci chorują od grzyba na ścianie

To koszmar, a nie dom

Nerwy mieszkańców bloku komunalnego w Bielsku zżera grzyb. Domagają się remontu budynku. Administratorzy twierdzą, że nie mają na to pieniędzy.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Mieszkańcy małego bloku komunalnego przy ul. Dubiażyńskiej 4 czują się bezradni. – W takich warunkach nie da się żyć – płaczą.

Budynek – stojący pomiędzy Wojskową Komendą Uzupełnień, a salą gimnastyczną Zespołu Szkół Specjalnych – ma długą historię.

– Posadowiony jest na podpiwniczeniu, które pochodzi jeszcze z czasów carskich. Nie był to jednak dom mieszkalny. Tu rosyjskie wojska miały swoje stajnie – opowiada mieszkanka Maria Sobolew.

W budynku mieszka 12 rodzin. Wszyscy narzekają na wysokie opłaty za ogrzewanie.

– Obliczyłam, że płacę 4 tys. zł rocznie tylko za ciepło – mówi Sobolew.

W najgorszym stanie są mieszkania szczytowe. Całą ścianę w pokoju dziecięcym u pani Magdaleny Tworkowskiej pokrywa grzyb.

Fot. K. Jankowski



Zabrałam dzieci z ich pokoju, bo cała ściana pokryta była grzybem – mówi Magdalena Tworkowska (z prawej)

– Dzieci bez przerwy chorują, faszeruję je antybiotykami. Przeniosłam je do drugiego pokoju, a z mężem śpimy na podłodze – opowiada Magdalena Tworkowska.

– Wprowadziłam się do budynku, odnowiłam mieszkanie. Po 4 miesiącach miałam ściany pełne grzyba – dodaje sąsiadka Beata Szpakowicz.

Mieszkańcy uważają, że jedynym sposobem na poprawę sytuacji jest termomodernizacja budynku.

– Nie mamy tego w planach – odpowiada Andrzej Kiełkucki, wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaskim.

PK wyremontowało kilka bloków w centrum miasta, a na 2010 r. zaplanowało modernizację 10 następnych. Na tej liście nie ma budynku przy Dubiażyńskiej.

– Nie stać nas na remont wszystkich naszych bloków – mówi Kiełkucki. – A aby uzyskać kredyt na termomodernizację, partycypować musi w nim wspólnota mieszkańców. W tym budynku jeden z nich jest niewypłacalny, co uniemożliwia przeprowadzenie inwestycji.

Jak administratorzy zamierzają pomóc lokatorom?

– Nie wiemy – przyznaje prezes. – Na razie musimy sprawdzić, czy działa wentylacja i czy wilgoć nie pochodzi z wnętrza budynku. Ocieplanie ścian od środka mija się z celem. ▲

reklama

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Gazeta Współczesna poszukuje
DORADCÓW DS. SPRZEDAŻY REKLAMY INTERNETOWEJ
miejsce pracy: Białystok

Wybrane zadania:
- realizacja celów sprzedażowych,
- przygotowywanie ofert sprzedaży oraz umów wstępnych,
- aktywne pozyskiwanie nowych klientów,
- współpraca z obecnymi klientami firmy.

Oczekujemy:
- wykształcenia co najmniej średniego,
- doświadczenia w zakresie aktywnego pozyskiwania klientów (reklamodawców) portali internetowych (mile widziane),
- znajomości języka angielskiego na poziomie podstawowym,
- umiejętności obsługi pakietu MS Office oraz perfekcyjnego wykorzystania internetu i innych narzędzi komunikacji elektronicznej,
- zorientowania na cel, kreatywności,
- dużego poziomu energii/entuzjazmu, odporności na stres, dynamiki,
- umiejętności negocjacyjnych i komunikacyjnych, przekonywania i argumentowania,
- dobrej organizacji własnej pracy,
- dbałości o klienta – wypracowania efektywnych metod określania, zaspokajania i przewyższania potrzeb klienta,
- poszukiwania i podejmowania inicjatyw sprzedażowych,
- dyspozycyjności.

Oferujemy:
- możliwość rozwoju w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- odpowiedzialną, pełną wyzwań realizację zadań w młodym i dynamicznym zespole,
- atrakcyjne wynagrodzenie: podstawa plus prowizja uzależniona od efektów sprzedaży,
- narzędzia niezbędne do pracy.

Osoby zainteresowane oraz spełniające powyższe wymagania prosimy o przesłanie dokumentów wyłącznie drogą elektroniczną na adres: *rekrutacja@wspolczesna.pl* w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia. W temacie ogłoszenia prosimy zamieścić tekst: Rekrutacja online.

Zastrzegamy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.

Na składanych dokumentach prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami Ustawy z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zmianami)".

media regionalne

Media Regionalne to nowoczesna organizacja medialna należąca do struktury **Mecom Europe,** z oddziałami biznesowymi w: Danii, Norwegii, Holandii oraz Europie Środkowej i Wschodniej. W Polsce jesteśmy obecni na 10 rynkach lokalnych. Więcej informacji na stronie: **www.mediaregionalne.pl**

promocja

Piękne BESTIE podlaskich szos

AUTO TUNING SHOW

Wybierz auto roku 2009

Wyślij sms na numer 72051 wpisując w treści CAR.nr samochodu (np. CAR.0) za 2,44 zł z VAT

Prezentacje aut, regulamin plebiscytu, wykaz nagród na www.wspolczesna.pl w serwisie specjalnym: AUTOTUNING SHOW PODLASKIE 2009

GŁOSOWANIE TRWA!

sponsorzy srebrni Media Markt, RYCAR, BOSCH Service | sponsor mcm team custom car audio & tuning | patronat medialny Jard 89,2 FM, TV JARD Białystok, eska

bial

redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Warszawa >> Szef rządu zamierza odpolitycznić historię

Tusk chce zmian w IPN

W czwartek do Sejmu trafił projekt Platformy Obywatelskiej ws. nowelizacji ustawy o IPN-ie. Politycy PO dążą m.in. do szerszego otwarcia archiwów instytutu.



PAP/Leszek Szymański

Donald Tusk uważa, że w IPN-ie panuje niezdrowa atmosfera

Premier Tusk już we wtorek mówił, że prezes IPN-u Janusz Kurtyka wprowadza do tego urzędu zbyt dużo polityki, co „wytwarza nieznośną atmosferę dwuznaczności wokół działania IPN".

– Twarzą tej instytucji stali się ludzie o zacięciu politycznym– wtórował mu Arkadiusz Rybicki z PO.

Jego zdaniem, prezes Kurtyka mówi podobnym językiem jak politycy PiS. – Ich wizja historii zakłada, że do dziś mamy spisek byłych agentów SB, którzy pociągają za najważniejsze sznurki w Polsce – dodał.

Opozycja jest podzielona w kwestii IPN. Prawo i Sprawiedliwość już zapowiada, że nie poprze pomysłu Platformy. Lewica z kolei zagłosuje za każdą propozycją, która będzie „cywilizować" tę instytucję.

Poseł PiS Zbigniew Girzyński najwięcej zastrzeżeń ma wobec zapisu dotyczącego wyboru prezesa IPN. Według niego, to nie do przyjęcia.

W myśl przygotowanej przez PO nowelizacji, prezes IPN będzie wybierany zwykłą, a nie jak dotąd bezwzględną, większością głosów przez Sejm i Senat. 9-osobowa Rada IPN zastąpi dotychczasowe Kolegium, które będzie miało większy nadzór nad prezesem. Kandydatów do rady będzie wskazywać Kolegium Elektorów, złożone z przedstawicieli najwybitniejszych polskich uczelni i instytutów.

Po zmianach IPN będzie miał 7 dni na udostępnienie dokumentów. Każdy będzie miał prawo wglądu do własnej teczki, natomiast do materiałów tajnych dostęp będą mieli historycy i dziennikarze. Nie będzie też zamazywania w dokumentach nazwisk oficerów SB. **(TVN24, IAR)**

Radzyń Podl. >> Zapadł bezprecedensowy wyrok

Instruktor i kursantka skazani za spowodowanie wypadku

Zarówno instruktor, jak i kursantka „L"-ki zostali skazani za spowodowanie w 2007 r. śmiertelnego wypadku drogowego.

Jak donosi portal gazeta.pl, Mirosławie D. sąd w Radzyniu Podlaskim wymierzył karę 1,5 roku w zawieszeniu na 3 lata i dodatkowo grzywnę ponad 2 tysięcy złotych na rzecz rodzin ofiar. Instruktor nauki jazdy został skazany na 2,5 bezwzględnego więzienia. Otrzymał też zakaz prowadzenia samochodu i wykonywania zawodu instruktora przez 3 lata.

Kobieta, która feralnego dnia siedziała za kierownicą „L"-ki, zamierza odwołać się od wyroku sądu. – Jest niesprawiedliwy. Nie wiem, na podstawie czego został orzeczony. Są dwie sprzeczne opinie biegłych. – powiedziała w rozmowie z TVN24.

Stacja podkreśla, że sąd rzeczywiście miał bardzo trudne zadanie, bo przepisy nie rozstrzygają, czy za wypadek w takiej sytuacji odpowiada kursant, czy instruktor.

„Rzeczpospolita" przypomina, że w 2007 r. kobieta podczas jazdy z instruktorem wpadła w poślizg. Według sędziego, jechała ze zbyt dużą prędkością. Auto, które prowadziła, nie miało zmienionych opon z letnich na zimowe, mimo że padał śnieg. W wyniku zderzenia z fiatem seicento zginęły dwie, a ranne zostały trzy osoby. ▲

Warszawa >> Mężczyzna strzelał do autobusów

Policja złapała snajpera

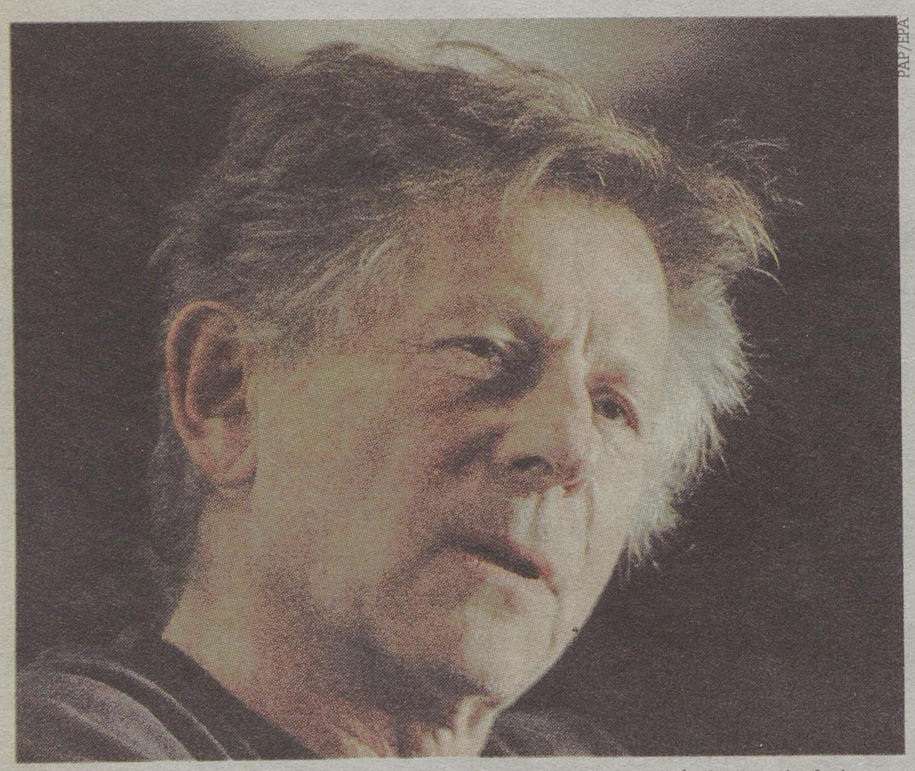
Stołeczni policjanci zatrzymali w czwartek mężczyznę, który od miesiąca terroryzował Warszawę, strzelając z wiatrówki do miejskich autobusów i tramwajów.

Według „Życia Warszawy", 31-letni Jacek K. przyznał się do ostrzelania autobusu linii 158 dwa dni temu na ulicy Zamienieckiej. Wiatrówkę miał pożyczyć od kolegów. Wcześniej nie był karany. Według gazety, podczas przesłuchania tłumaczył, że strzelał dla zabawy.

„Gazeta Wyborcza" przypomina jednak, że w ostatnim czasie doszło do całej serii podobnych ataków na pojazdy stołecznej komunikacji. Policja cały czas szuka dowodów na to, że to właśnie K. jest poszukiwanym przez nich snajperem.

Na razie 31-latek usłyszał już zarzut narażenia życia człowieka na niebezpieczeństwo lub poważną utratę zdrowia – twierdzi „Życie Warszawy". I dodaje, że mężczyzna dobrowolnie poddał się karze 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 5 lat oraz grzywnie w wysokości 5 tys. zł. Po przesłuchaniu został zwolniony do domu. ▲

W obiektywie



PAP/EPA

▲ **Szwajcaria >>** Roman Polański już w czwartek opuścił areszt ekstradycyjny. W zeszłym tygodniu sąd przychylił się do prośby reżysera o zwolnienie go za kaucją. Polański będzie teraz przebywał w areszcie domowym w Gastad. Nie wolno mu opuszczać posiadłości. Każdy jego krok będzie monitorowany dzięki elektronicznej bransoletce, założonej na nodze. **(IAR)**

Krótko

▲ **Afganistan >>** Polski śmigłowiec Mi-24 musiał awaryjnie lądować w czwartek tuż pod murami polskiej bazy w Afganistanie. Portal gazeta.pl podaje, że na pokładzie było 10 polskich żołnierzy, ale żadnemu z nich nie stało się nic poważnego. Przyczyny awarii już ustala specjalna komisja.

▲ **Bruksela >>** Komisja Europejska odwoła się od wyroku unijnego sądu, który przyznał rację Polsce w sporze dotyczącym emisji dwutlenku węgla. Chodzi o podział darmowych uprawnień do emisji CO2 na lata 2008-2012. Bruksela zmniejszyła nam limity o prawie jedną trzecią, ale unijny sąd we wrześniu uznał, że nie miała takiego prawa. **(IAR)**

▲ **Poznań >>** Prokuratura umorzyła śledztwo ws. sterylizacji Wioletty Woźnej, która w czasie porodu w szpitalu została ubezpłodniona. Wg RMF FM, śledczy nie dopatrzyli się w czynie lekarzy znamion przestępstwa. ▲

ogłoszenie

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Gazeta Współczesna poszukuje
DORADCY DS. REKLAMY
miejsce pracy: Białystok

Wybrane zadania:
- sprzedaż usług reklamowych,
- przygotowywanie ofert handlowych,
- aktywne pozyskiwanie nowych klientów,
- współpraca z obecnymi klientami firmy.

Oczekujemy:
- wykształcenia co najmniej średniego,
- umiejętności obsługi pakietu MS Office,
- zorientowania na cel, kreatywności,
- dużego poziomu energii/entuzjazmu, odporności na stres, dynamiki,
- umiejętności komunikacyjnych, przekonywania i argumentowania,
- dobrej organizacji własnej pracy.

Oferujemy:
- możliwość rozwoju w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- odpowiedzialną i pełną wyzwań pracę,
- przyjazną atmosferę pracy.

Osoby zainteresowane oraz spełniające powyższe wymagania prosimy o przesłanie dokumentów wyłącznie drogą elektroniczną na adres: rekrutacja@wspolczesna.pl w terminie do 18.12.2009 r. W temacie zgłoszenia prosimy zamieścić tekst: Rekrutacja Print.

Zastrzegamy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.

Na składanych dokumentach prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami Ustawy z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych" (tekst jednolity: DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zmianami).

media regionalne

Media Regionalne to nowoczesna organizacja medialna należąca do struktury **Mecom Europe,** z oddziałami biznesowymi w: Danii, Norwegii, Holandii oraz Europie Środkowej i Wschodniej. W Polsce jesteśmy obecni na 10 rynkach lokalnych. Więcej informacji na stronie: **www.mediaregionalne.pl**

R2008Dwm

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
085 748 74 74
www.wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
4 grudnia 2009
piątek

Białystok >> Jak dochodzić swoich konsumenckich praw

Zachowaj paragon!

akcja redakcja

– Do tej pory chwaliłam sobie ten sklep, bo nie byłam tam anonimowa – mówi Małgorzata Putynkowska, której buty rozerwały się po kilku godzinach

Adrian Todorczuk
atodorczuk@wspolczesna.pl



A. Todorczuk

– Na te buty bym się nie skusiła, gdyby nie ich cena – mówi klientka Małgorzata Putynkowska

Pani Małgorzata z Białegostoku ze swoim problemem zgłosiła się do redakcji „Gazety Współczesnej". Buty zakupione w promocyjnej cenie bardzo szybko się zużyły, niszcząc się w niespodziewanym miejscu.

– Buty kupiłam 25 listopada w jednym ze sklepów firmy BOTI – relacjonuje pani Małgorzata. – Skusiła mnie ich niska cena, bo nie zdecydowałabym się na zakup, gdyby nie korzystna promocja.

Prawa konsumenta

Okazało się jednak, że cena to nie wszystko.

– Zaraz po zakupie wyrzuciłam paragon oraz pudełko, czyli niepotrzebne dla mnie rzeczy, ponieważ jestem stałą klientką tego sklepu i do tej pory byłam zadowolona – mówi Putynkowska. – Ale wkrótce buty zaczęły się rozdzierać obok szwów, a ja chciałam odzyskać pieniądze.

Konsumenci nie mają obowiązku dokładnego sprawdzania towaru w momencie zakupu. Przyjmuje się bowiem, że towar jest zgodny z opisem, dobrej jakości i bez ukrytych wad. Co jednak zrobić, kiedy okaże się, że zakup nie spełnia naszych oczekiwań?

Dowód zakupu najważniejszy

– Każdy konsument po zakupie powinien zachować paragon – mówi Maciej Chmielowski z biura prasowego Urzędu Ochrony Klienta i Konsumenta. – Teoretycznie istnieje szansa udowodnienia zakupu, np. dzięki świadkom lub wyciągowi z karty płatniczej, jednak to znacznie trudniejsza droga.

W podobnym tonie wypowiada się Grzegorz Iwański, dyrektor sprzedaży w NG2, spółce zarządzającej między innymi siecią sklepów BOTI:

– Wszystkie uzasadnione reklamacje są przez nas honorowane. Jednak podstawą do uznania takiej reklamacji jest dowód zakupu, czyli paragon fiskalny – mówi. ▲

pytanie dnia

Czy w polskich sklepach często dochodzi do reklamacji i czy wszystkie są honorowane?
Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**

promocja

WYGRAJ
zipp

wart 4400 zł
GŁOSUJ W PLEBISCYCIE NAUCZYCIEL WF
model TRIAD 3

Opinie

Internauci zabrali głos w sprawie nowo otwartej apteki i tworzącej się kolejki:

▲ **PRL fan**
www.wspolczesna.pl
Nareszcie jestem jak w PRL-u. (...) Apteka dała mi szansę na powrót do mojego dawnego świata, za co jestem bardzo wdzięczny. (...) Oby więcej takich inicjatyw w Białymstoku, tego ludzie w moim wieku oczekują...

▲ **Gość**
www.wspolczesna.pl
W życiu bym za stówę nocy nie przestała. **(sw)**

Nasza akcja >> Czekamy na ciekawe projekty

Weźcie udział w konkursie

Przypominamy szkołom, że wciąż mogą zgłaszać do konkursu swoje projekty wolontaryjne. Liczymy też, że zorganizujecie u siebie Tydzień Wolontariatu.

Wspomniane akcje to ważne działania w tegorocznej edycji programu społecznego „Szkoła bez przemocy". Obecnie promujemy szkolny wolontariat, jako doskonałą metodę przeciwdziałania agresji.

Placówki, które angażują swoich uczniów w pomoc innym, zachęcamy do pochwalenia się pomysłami. Można to zrobić, biorąc udział w konkursie. Zgłaszać projekty można do 14 grudnia. Z kolei Tydzień Wolontariatu przypada 7-11 grudnia. Zaproście nas wtedy do siebie. W tym celu prosimy o kontakt pod numerem telefonu 85 748 74 25. Szczegóły na stronie www.szkolabezprzemocy.pl. **(jsz)**

SZKOŁA BEZ PRZEMOCY

TO JUŻ FINAŁ!
Głosuj na swojego faworyta!
w 1. Plebiscycie Gazety Współczesnej na
3 NAJPOPULARNIEJSZYCH NAUCZYCIELI WF
Wyślij SMS /2,44 z VAT/ na nr 72051
o treści:nauczyciel.nr nauczyciela np. nauczyciel.25


nauczyciel.1
ZDZISŁAW KONIECKO
GMIMANZJUM
RADZIŁÓW

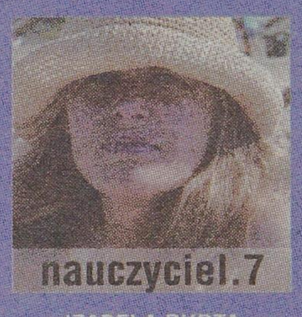

nauczyciel.2
BOGDAN SIERBA
GIMNAZJUM NR 1
MOŃKI


nauczyciel.3
RENATA GONTOWSKA
PUBLICZ. GIMNAZJUM
NR 7 B-STOK


nauczyciel.4
ADAM ARONOWICZ
LO NR 3 BIAŁYSTOK


nauczyciel.5
KONRAD HAPONIK
LO NR 2 ŁOMŻA


nauczyciel.6
CZESŁAW NOWIK
SZKOŁA PODSTAWOWA
SIDRA


nauczyciel.7
IZABELA PURTA
SP NR 32
BIAŁYSTOK


nauczyciel.8
TOMASZ CZECH
GIMNAZJUM NR 1
WASILKÓW


nauczyciel.9
KRZYSZTOF BOGDAŃSKI
ZSS SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
I ODDZIAŁAMI SPORTOWYMI
AUGUSTÓW


nauczyciel.10
BOGDAN GRZEGORZ
MALINOWSKI
SZKOŁA PODSTAWOWA
KRAMARZEWO

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Głosowanie I etap 6.11 - 27.11 2009. Wyłonimy 10 najpopularniejszych nauczycieli, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3.12 - 28.12 2009 Wyłonimy 3 najpopularniejszych nauczycieli.

Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK
GAZETA WSPÓŁCZESNA

>>

Mikołajek

▲ Mikołajek
Musical, Francja, 2009
▲ Reż.: Laurent Tirard
▲ Wyk.: Maxime Godart

Dokładnie 60 lat temu, kiedy René Goscinny i Jean-Jacques Sempé tworzyli postać rozbrykanego chłopca, nikt nie traktował ich opowiadań jako przyszłej klasyki. Dzisiaj kultowy Mikołajek jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych bohaterów dziecięcego świata. Miliony książek z serii „Mikołajek", tłumaczonych na różne języki, od ponad pół wieku cieszą się uwielbieniem czytelników na całym świecie. Przygody Mikołajka, po raz pierwszy przeniesione na duży ekran, wciągną widzów w wir całkiem nowych i zwariowanych historii. Świat widziany oczami rozbrajającego chłopca, to świat pełen cudownego dystansu do świata dorosłych.



▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Prawo zemsty

▲ Prawo zemsty
Dramat/Thriller, USA, 2009
▲ reż.: F. Gary Gray
▲ wyk.: Jamie Foxx, Gerard Butler, Colm Meaney, Bruce McGill, Leslie Bibb

Clyde Shelton (Gerard Butler) jest przykładnym mężem i ojcem oraz uczciwym człowiekiem, którego żona i córka zostają brutalnie zamordowane podczas włamania do ich domu. Kiedy zabójcy zostają schwytani, sprawę dostaje głodny sukcesu prokurator z Filadelfii, Nick Rice (Jamie Foxx). Nick proponuje jednemu z podejrzanych złagodzenie wyroku w zamian za zeznania przeciwko wspólnikowi.

Mija dziesięć lat. Człowiek, który uniknął kary za morderstwo zostaje znaleziony martwy, a do winy bez wahania przyznaje się Clyde Shelton. Po czym bez ogródek uprzedza Nicka: albo ten naprawi błąd w systemie sprawiedliwości, przez który ucierpiała jego rodzina albo kluczowe osoby związane z tamtym procesem zginą...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku



Zombieland

▲ Zombieland
Komedia/Horror, Francja, 2008
▲ reż.: Ruben Fleischer
▲ wyk.: Jesse Eisenberg, Woody Harrelson, Shawn Knowles, Abigail Breslin, Emma Stone

Najśmieszniejsza komedia-horror od lat. Opowiada o dwóch mężczyznach, którzy znaleźli sposób na przetrwanie w świecie opanowanym przez zombie. Columbus jest słabeuszem, którego przy życiu trzyma tylko paniczny strach, Tallahassee natomiast to wymachujący kałasznikowem, mordujący zombie twardziel, którego celem jest pozbycie się ostatniego żywego trupa z powierzchni ziemi. Kiedy nasi dwaj bohaterowie połączą siły z Wichitą i Little Rock, którzy także odnaleźli specyficzny sposób na przetrwanie chaosu, jedynym co im pozostanie będzie odpowiedź na pytanie: polegać na sobie wzajemnie czy może ostatecznie poddać się zombie.

▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku.



Nigdy nie mów nigdy

▲ Nigdy nie mów nigdy
Polska, 2009
▲ reż.: Wojciech Pacyna
▲ wyk.: Anna Dereszowska,

30-letnia Ama jest odnoszącą sukcesy, zimną i skuteczną „łowczynią głów" dla międzynarodowych korporacji. Wiedzie typowe życie bogatej i niezależnej warszawskiej singielki, która rozładowuje stres w nocnych klubach, podrywając przypadkowych mężczyzn. Jednak pod pancerzem oschłej karierowiczki, ukrywa osobiste nadzieje związane z posiadaniem dziecka. W trudnych chwilach wspiera ją najlepsza przyjaciółka Edyta, trochę zwariowana artystka, która właśnie weszła w nowy związek z policjantem Rafałem.

▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Pokój i Helios w Białymstoku, Dom Kultury w Gołdapii,

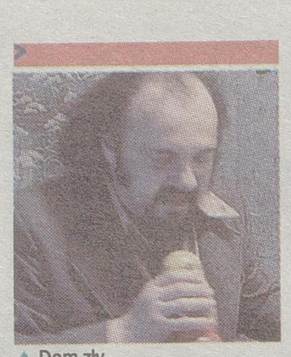


Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu

▲ Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu
Fantasy,USA, 2009
▲ reż.: Chris Weitz
▲ wyk.: Robert Pattinson, Kristen Stewart

17-letnia uczennica Bella Swan i Edward Cullen tworzą bardzo szczęśliwą, choć niecodzienną parę. Edward porzuca jednak ukochaną. Głęboko zraniona dziewczyna na długie miesiące popada w przygnębienie. Szczęśliwie przyjaciel Belli z dzieciństwa – Jacob – pomaga jej odzyskać równowagę. Jednak Jacob również skrywa mroczną tajemnicę...

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku, Helios w Białymstoku.



▲ Dom zły
Dramat, Polska, 2008
▲ reż.: Wojciech Smarzowski
▲ wyk.: Bartłomiej Topa,

Pewnej deszczowej nocy Edward Środoń pojawia się przypadkowo w domu małżeństwa Dziabasów. Początkowa nieufność gospodarzy ustępuje miejsca tradycyjnej polskiej gościnności.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ Opowieść Wigilijna
Animowany, USA, 2009
▲ reż.: Robert Zemeckis
▲ wyk.: Jim Carrey,

Stary, bardzo skąpy kupiec Scrooge Wigilię spędza w swym sklepie. Oddaje się ulubionemu zajęciu – podliczaniu zysków. Niespodziewanie odwiedza go duch byłego wspólnika..

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku,



▲ Galerianki,
▲ Dramat obycz., Polska, 2009
▲ reż.: Katarzyna Rosłaniec
▲ wyk.: Anna Karczmarczyk

Za zakupy młodych dziewczyn w galeriach handlowych płacą bogaci mężczyźni....

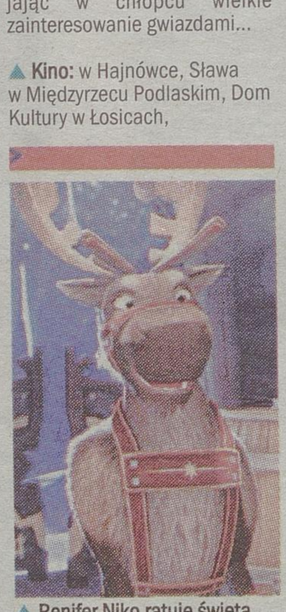
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach, Łabędź w Rynie,



▲ Gwiazda Kopernika
▲ Animacja, Polska, 2009
▲ Reż.: Zdzisław Kudła,

Mikołaj Kopernik jest bystrym dzieckiem. Gdy ma 10 lat, niderlandzki astrolog przepowiada mu wielką przyszłość, rozwijając w chłopcu wielkie zainteresowanie gwiazdami...

▲ **Kino:** w Hajnówce, Sława w Międzyrzecu Podlaskim, Dom Kultury w Łosicach,



▲ Renifer Niko ratuje święta
Animacja, Dania, 2008
▲ reż.: Michael Hegner,

Małego renifera Niko samotnie wychowała mama, ponieważ jego tata jest członkiem legendarnej Powietrznej Eskadry Świętego Mikołaja. Niko chciałby w przyszłości być taki jak on...

▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Helios w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 85 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Odlot	(pt.), godz. 16.00, (sb.), godz. 14.00, 16.00	
	(ndz.), godz. 12.00, 14.00, 16.00	bilety: 11 zł.
Nigdy nie mów nigdy	(pt.,sb.,ndz.), godz. 18.00	bilety: 12 i 13 zł.
Millenium – Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet	(pt.,sb.,ndz.), godz. 20.00	bilety: 12 i 13 zł.

FORUM

tytuł	godzina	cena
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" blok konkursowy - Niezależni, (pt.), godz. 17.00, wstęp wolny.		
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" Miedzynarodowy blok konkursowy - Cały ten świat, (pt.), godz. 19.30, wstęp wolny.		
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" Międzynarodowy blok konkursowy - Okno na Wschód, (sb.), godz. 13.00, wstęp wolny.		
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" blok konkursowy - Amatorzy, (sb.), godz. 16.00, wstęp wolny.		
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" blok konkursowy - Studenci, (sb.), godz. 19.00, wstęp wolny.		
IV Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych "ŻUBROFFKA" Amerykański film reklamowy + pokaz nagrodzonych filmów, (ndz.), godz. 18.30, bilety: 10 zł.		
Tybetańska Księga Umarłych	(ndz.), godz. 20.30	
Bilety - 13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./.		

KINO HELIOS

Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (85) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Zombieland	10.30, 12.30, 14.15, 16.00, 17.45, 20.00, 22.00.
Mikołajek	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00.
Dom zły	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Prawo zemsty	10.30, 12.45, 15.00, 19.15, 21.30.
Saga "Zmierzch": Księżyc w nowiu	11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00.
Paranormal Activity	17.15, 22.15.
Zaklęci w czasie	19.30, 21.45.
Rewers	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.
2012	11.30, 14.30, 17.30, 20.30.
Nigdy nie mów nigdy	19.00, 21.00.
Renifer Niko ratuje święta	9.00*, 11.00*, 13.00, 15.00, 17.00.

* – Kino z niemowlakiem. Specjalne seanse dla rodziców z niemowlętami i małymi dziećmi (przyciszony dźwięk, delikatnie zapalone światło) – tylko w niedzielę 6 grudnia. W pozostałe dni normalne seanse.
Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS

Galeria Alfa, ul. Świętojańska tel. 85 741 13 56

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Mikołajek	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.
Amerykańskie ciacho	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.
Opowieść wigilijna (dubbing)	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00.
Opowieść wigilijna (napisy)	20.00.
Saga "Zmierzch": Księżyc w nowiu	10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30.
2012	9.45, 12.45, 15.45, 18.45, 21.45.
Zbodyć Woodstock	12.45, 17.00, 21.15.
Nigdy nie mów nigdy	10.45, 15.00, 19.15.
Piła VI	21.00.
Renifer Niko ratuje święta	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.15, 19.00.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

TEATRY

TEATR LALEK

tytuł	godzina
Kopciuszek	(pt.), godz. 9.00, (sb.), - premiera, godz. 18.00
	(ndz.), godz. 11.00, 16.00 – spektakl zamknięty.

TEATR DRAMATYCZNY

tytuł	godzina
Zapiski Oficera Armii Czerwonej	(pt.), godz. 19.00, (sb.,ndz.), godz. 17.00, scena: mała, cena: bilet normalny 20 zł, ulgowy 15 zł. Czas trwania spektaklu: 90 min.
Trzy razy łóżko	(pt.), godz. 21.00, (sb.,ndz.), godz. 20.00, scena: foyer, cena: bilet 25 zł. Czas trwania spektaklu: 70 min.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża ŻUBR	Magiczne drzewo	sobota, niedziela
Dąbrowa Biał. LOTOS	Załoga G.	niedziela
Sokółka SOKÓŁ	Sezon na misia 2	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Gwiazda Kopernika	brak
	Weronika postanawia umrzeć	brak
HAJNÓWKA	Gwiazda Kopernika	brak
Łosice DOM KULTURY	Gwiazda Kopernika	brak
	Galerianki	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Bałtyk SUWAŁKI	Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu	20.15
	Mikołajek	(pt.), 15.00, 16.45, 18.30
		(sb.,ndz.), 13.15, 15.00, 16.45, 18.30
Iskra Augustów	Wall-e	(pt.,ndz.), 15.00
	2012	(pt.,sb.,ndz.), 17.00, 20.15
	Rodzinne popołudnia: bilety w cenie 7 zł. Cykl: Nurkuj Olly, nurkuj - cz. 1, (ndz.), godz. 14.00.	
Gołdap DOM KULTURY	Zero	piątek
	Nigdy nie mów nigdy	sobota, niedziela

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu	(pt.), 17.45, 22.00
		(sb.,ndz.), 17.45, 20.00
	Magiczne drzewo	(sb.,ndz.), 14.15
Olecko MAZUR	Odlot	brak
	Millenium: Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet	brak
Mrągowo ZODIAK	Nowszy model	brak
	[REC] 2	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Galerianki	sobota, niedziela
	Weronika postanawia umrzeć	sobota, niedziela

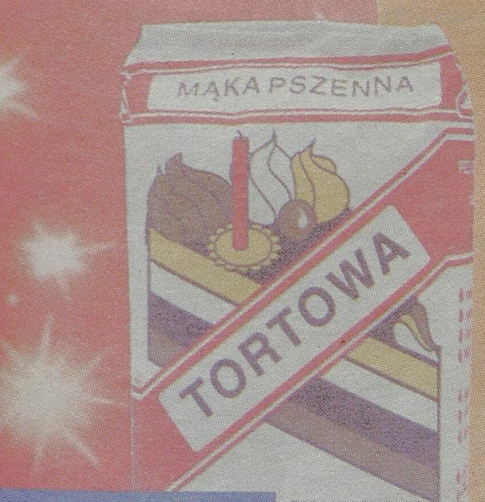
KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Renifer Niko ratuje święta	(pt.), 15.30, 17.00
		(sb.,ndz.), godz. 14.00, 15.30, 17.00
	[REC] 2	20.30
	Nigdy nie mów nigdy	18.30
Kolno WRZOS	Prawdziwa historia kota w butach	brak
Grajewo DOM KULTURY	Magiczne drzewo	sobota, niedziela
	Fame	(pt.,sb.,ndz.)

1 URODZINY AUCHAN HETMAŃSKA

5 GRUDNIA
OD GODZ. 11
Zapraszamy na
wielki tort urodzinowy
oraz zabawy, konkursy z nagrodami, mnóstwo promocji cenowych

20% rabatu na wszystkie zabawki 4 i 5 grudnia!



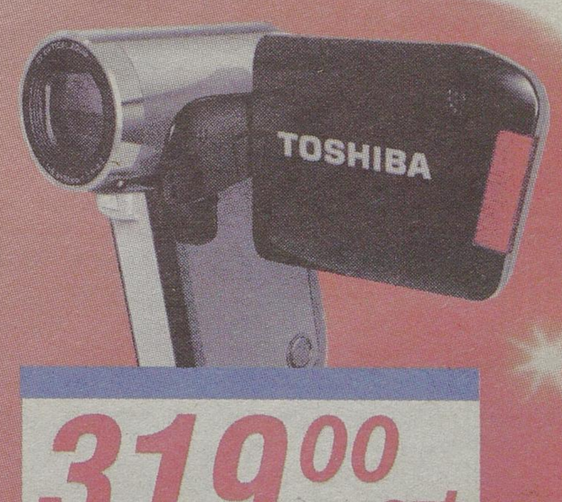
1,19 kg

Mąka tortowa PZZ, 1 kg



4,49 kg

Ćwiartka z kurczaka, Dział Drób Luz



319,00 szt.

KAMERA HD TOSHIBA P10
MATRYCA 5,0 MLN
WYŚWIETLACZ LCD 2,5"
HDMI
STABILIZATOR OBRAZU
YOU TUBE LINK

Oferta ważna od 4 do 8 grudnia 2009

WIELKI FINAŁ LOTERII 7 ŻYCZEŃ
JUŻ 6 GRUDNIA W NIEDZIELĘ O GODZ. 17:00

AUCHAN PRODUKCYJNA CENTRUM HANDLOWE
AUCHAN HETMAŃSKA CENTRUM HANDLOWE

Centrum handlowe Auchan
ul. Hetmańska 16
15-727 Białystok

Hipermarket czynny od poniedziałku do soboty w godz.: 7.00-22.00,
w niedziele w godz.: 9.00-20.00
Dojazd autobusami komunikacji miejskiej nr:
1, 2, 4, 10, 11, 12, 18, 21, 23, 24, 28, 103, 21N.

Auchan ZBIJAMY CENY ZAWODOWO! HETMAŃSKA

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Informujemy, że zdjęcia niektórych produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.
Młodzieży do lat 18 i osobom nietrzeźwym alkoholu nie sprzedajemy.
Hipermarkety Auchan nie prowadzą sprzedaży hurtowej. Bieżąca oferta jest skierowana do klientów detalicznych.

PLACÓWKA TELEFON INTERNET

www.bgz.pl

PRZYCZYNIAMY SIĘ
DO ROZWOJU POLSKICH
PRZEDSIĘBIORSTW



Bank BGŻ Najlepszym Partnerem w Biznesie 2009
w kategorii „Bank dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw".

Infolinia
801 123 456 / +48 22 530 71 00 z zagranicy i z tel. komórkowych

Opłata za połączenie według cennika operatora

Bank BGŻ
Pieniądze są dla ludzi

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKCJA zima! Odgarnianie śniegu. Przyjmę do współpracy, ze sprzętem i bez. Tel. 504-107-807, 504-107-728.

ASYSTENTKI, magazynier do 30, (85)741-51-54.

BAR „Rozi" Gdańsk zatrudni hostessy. Wysokie zarobki. 509-605-795.

DO gospodarstwa z doświadczeniem, 0695-995-521.

DO pracy w gospodarstwie rolnym, 0664-177-367.

KIEROWCA do jazdy Tirem z naczepą chłodnią na trasach: Polska-Belgia-Rosja, z praktyką na stałe. Łapy k/Białegostoku, (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

MAGAZYNIERA, przedstawiciela handlowego, sekretarkę. tel. (85)741-14-83

MECHANIKA samochodowego. 516-055-125.

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFICREDIT, 0(85)742-04-63.

PRACA w miejscu zamieszkania dla osób niepełnosprawnych z 2 i 1 grupą, woj. podlaskie. Tel. (85)652-51-62, e-mail: rekrutacja.bros@op.pl

TECHNIKA farmacji w Białymstoku. 602-719-434.

W hotelu do sprzątania pokojówkę, sprzątaczkę. Doświadczenie, dyspozycyjność. 504-171-211.

ZASTĘPCĘ kierownika recepcji -Bartlowizna, praca w Goniądzu. (85)738-06-30.

ZEPTER International Poland Sp. z o.o., międzynarodowy holding sprzedaży bezpośredniej zatrudni Konsultantów Handlowych oraz Menadżerów na terenie całej Polski. Zadzwoń na bezpłatny numer infolinii: 0801-300-300, lub wyślij swoje CV na adres: zepter2009@zepter.com.pl, w tytule e-maila wpisując nazwę miasta.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA ABCDE, z Litwy, język polski, rosyjski, litewski, wyższe studia- szuka pracy w logistyce, transporcie, spedycji- Polska, Litwa, kraje nadbałtyckie. Mogą być inne propozycje, +370 699 82 443.

KIEROWCA kat. B, 515-405-249.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

AUDI A6, (1995), kombi, 12.500,- 663-099-134

AUDI B-4, 1992 r.czerwony. 8500 zł. 697-959-442.

AUTO-SZYBY SPRZEDAŻ, MONTAŻ, GRAJEWO, UL. ELEWATORSKA 1, 798-757-636.

FIAT stilo kombi JTD ESP (2003) skywindow. 696-025-650.

FORD Focus (2002). 15.900,- 501-569-754

FORD mondeo TDCI 130 KM, (2003), kombi, 21.000,- 503-119-261.

GOLF III (1999) stan dobry, 180.000 km, alufelgi silnik 1.9 diesel, 9000 zł do uzgodnienia, ok.Michałowa. 509-998-341.

LUBLIN III (2000) 3,5T, 2,5TD skrzyniowy, biały, stan, 10.000 +Vat. 603-612-818.

MERCEDES Benz 213 CDI, 2000r, (0-86)217-50-69.

OPEL astra II kombi (1999), 1,8 automat, klima, 9.200,-. 503-119-261.

PEUGEOT 206 XS, 1.6 benzyna, pełna opcja, bordo metalik, 11.300,- 609-142-913.

PEUGEOT 207 Nice przebieg 3000 km rok 2009 tel: 506061825

PEUGEOT Boxer przebieg ok.2000 km rok 2009 tel: 506061825

PRIMERA (2000) 1,6 klima, 15.000,-. 503-119-261.

RENAULT Kango, 1.4, (1999), gaz. 7000,- 501-452-844

SAMOCHODOWE, LEASING 0(510)207-902.

TOYOTA AVENSIS 2,0 (2003), kombi, automat, skóra, 32.000,-, 503-119-261.

TOYOTA COROLLA (2004) 1,6 klima, hatchback, 60 tys.km. 27.000,-, 503-119-261.

VW Sharan TDI 110KM (1999) klimatronik, 7-osobowy, sprowadzony, 17.700 zł, 604-270-922.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do wszytkich typów samochodów oraz skup anglików. Kasacje samochodów „Kon-Pol" Łapy. www.kon-pol.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777

OPONY, felgi, koła 13-18, od 40 zł. 0698-195-597.

INNE

SPRZEDAM 800 felg stalowych do aut zachodnich, 25 zł/szt, 0504-725-521.

ZAKUPY

HURTOWNIE

AUSTRIA -niesort. Bezpośredni importer, Białystok ul. Produkcyjna 9, 0600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013.

SKLEPY

ODZIEŻ nowa po likwidacji sklepu, 0691-704-310.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

MIESZKANIE po 3.200 za m2, 608-828-773.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, Palmowa, 47,9 m2, 185. 000 zł. Amicus. (85)743-63-36.

2-POKOJOWE, Swobodna, 48,29 m2, 169.000 zł. Amicus . 604-386-604.

2-POKOJOWE, Zachodnia 38,20 m2, 230. 000 zł. Amicus . (85)743-63-36.

3-POKOJOWE, Piastowska, 48,2 m2, 175. 000 zł. Amicus. (85)743-63-36.

47M2, cegła, Lawendowa, 200.000zł. (85)742-20-00

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

BEZPOŚREDNIO, Zielonogórska, 3-pok., 63.90 m2, parter, po remoncie, do wprowadzenia, 696-405-884.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DEVELOPER sprzeda domy szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67

DOM w Podgórzu k/Łomży, 300 m2, działka 16 ary, z budynkiem gospodarczym, wykończone, 700.000 zł, (86)217-82-16,

DOM w Supraślu, 120/824 m2, 0601-486-885.

DOM z bala, Mazury, 130 mkw, 0660-524-588.

DZIAŁKĘ rolniczą o pow. 4.78 ha z możliwością przekwalifikowania na działki budowlane. Okolice Michałowa cena: 15 zł/mkw. 509-998-341.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Transport, montaż -gratis. Cały kraj. Raty! www.konstal-garaze.pl, (085)667-21-08, (089)741-38-75, 0503-073-111.

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! (085)733-52-11, 0512-245-075, www.Robstal.pl

LAS 1,9ha, 3 zł/mkw. gm. Lipsk. 0603-822-843.

LOKAL 145 MKW, ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 141, 3.000 ZŁ/MKW, 0696-449-518.

MIESZKANIE w centrum Ełku, 53 m2, 3-pok., IIIp, widok na jezioro, 162.900 zł. 0606-726-054.

MIESZKANIE, centrum, 59 m2, 602-131-066.

SOCHONIE 120/209 m2, do zamieszkania, 475.000 zł. Amicus. (85)743-63-36.

SPRZEDAM 1ha lasu budowlanego w gminie Wyszki. 0888-381-462, cena 35 000 do negocjacji.

SPRZEDAM działkę oddaloną 8 km od Białegostoku na ul. Zastawie III w Choroszczy; 3500 m2; z dostępem do wody i prądu. Atrakcyjna cena. Tel. (85)674-63-58.

SPRZEDAM kwiaciarnię. Grajewo. 606-728-657.

SZEREGÓWKI bezpośrednio, ul. Lodowa. 602-309-794.

POSZUKUJĘ

WYNAJMĘ 300 m2 lub 800 m2 w Centrum Handlowym w Siemiatyczach. 0602-716-744.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE dla trzech osób. (85)675-04-96.

LOKAL 280 m2, centrum Wyskie Mazowieckie. 513-170-612, 666-187-485.

LOKAL 47m2, Transportowa. 769-903-042.

LOKAL użytkowy w centrum Suwałk, 120 mkw, piwnica pasaż, 2900 netto, 506-401-640.

POKÓJ -mieszkanie 44 m2, Leśna Dolina. 666-057-759.

WYNAJMĘ elegancki lokal (gabinet, poczekalnia, sanitariat), ścisłe centrum, Białystok, 0605-077-183.

WYNAJMĘ, 70 m2. Centrum Grajewa 500-070-768.

STANCJE

POKÓJ, paniom, (85)662-73-55.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

SZKOLENIA BHP, PPOŻ i pomocy medycznej dla pracodawców i pracowników. 668-299-221.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, szybko, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.

BELGIA sobota wieczorem, 0600-761-945. (085)747-43-75.

BELGIA, Holandia czwartek - środa, 0502-701-966.

BELGIA, Holandia, piątek, sobota, niedziela (szybko). Klimatyzacja, DVD. 0696-250-258.

FRANKFURT nad Menem, Mannchain, Kaizeslauter -busem, video, klima - Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

HAMBURG, Bremen -Sobota. 0504-304-526.

MERCEDES 7-osobowy, wysoki komfort, 0600-044-612.

ZWIERZĘTA

AUSTRALIAN CATLLE RODOWODOWE, 0516-183-977.

BIZNES

MAGAZYN stalowy sprzedam, 0691-704-385.

KREDYTY

DOBRY Kredyt, Grochowa 2/1. (085)746-14-54.

TANIE świąteczne kredyty. (85)744-50-08, (87)610-06-11.

POŻYCZKI

*****POŻYCZKA gotówkowa obsługa w 48 godzin również emeryci i renciści, VIRRION, (85)664-38-10.**

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.

****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI Credit, 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

BANKOWE I NIE TYLKO CAŁE WOJ., 0(510)207-902.

POŻYCZKI pozabankowe. 608-248-165.

ROLNICTWO

KUPIĘ

********KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe. Knury, maciory. Faktura. Wyrejestrowanie. Najwyższe ceny do 4 zł. 0515-419-263.

**********RZEŹNIA** ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI., 0512-307-037.

********BYDŁO pourazowe, maciory, knury, całe podlaskie, 0691-513-391.**

*******BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł, 24h/na dobe 0516-940-508.**

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę. Faktura. Wyrejestrowanie. Ceny konkurencyjne, 0507-367-541.

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO:
•KROWY •JAŁÓWKI
•BUHAJE



ATRAKCYJNE CENY, SZYBKIE PŁATNOŚCI, ODBIÓR ZWIERZĄT Z GOSPODARSTWA!

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę, najwyższe ceny, faktura. 0516-347-901.

KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię 0604-104-335.

KWOTĘ mleczną kupię. 0510-208-510.

SKUP koni, 0509-379-495.

SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" - przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe,przyczepy, Przasnysz, 0692-999-007.

*MASZYNY rolnicze, części zamienne, oleje. Rewelacyjne warunki ROLTOP O/Wieliczki, (087)520-28-92, 0505-135-005.

Biuro Ogłoszeń Online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Porta FIT cenowy HIT!

10% rabatu na wybrane modele kolekcji Porta Fit

PROMOCJA do 31.12.2009

AWRUK STOLARKA BUDOWLANA

Sklep firmowy i Hurtownia
Białystok, ul. Wschodnia 4
tel. 85 675 65 00 www.awruk.bialystok.pl

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

skutery od 1999 zł

PIAGGIO vespa zipp

✓ NAJWIĘKSZY WYBÓR ✓ KONKURENCYJNE CENY
✓ PROMOCJE ✓ AKCESORIA MOTOCYKLOWE

RATY 0%

Salon firmowy ZIPP
Białystok, ul. Wasilkowska 67, tel. 085 676-06-14, 0 502 212 794

Z tym kuponem przy zakupie skutera - upominek gratis
Ilość skuterów w promocji ograniczona

RJ195309wwbh

SZAFY INDECO

KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE

IMEX www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokólka, Grodzieńska 37 (II p.)
wejście z tyłu budynku
tel. 515 32 00 09, 512 04 30 22

MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

www.ELMiR.pl

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

MEBLE NA WYMIAR

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

R196709wwbhB

Kończymy budowę!

5-6 grudnia
zapraszamy od 10.00 do 14.00

Dni otwarte

ul. Św. A. Boboli 3a

fadbet s.a.

tel. 85 664 40 71

www.fadbet.com.pl

606 992 222

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Filipowie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na ustanowienie **prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego o pow. 60,5 m².**

Cena wywoławcza 59500,00 zł.

Przetarg odbędzie się 21.12.2009 r.

R203009wsbs

OGŁOSZENIE 2254009wwbo

Sąd Rejonowy w Ełku

zawiadamia wszelkie zainteresowane osoby, że termin w sprawie II.K.807/09 toczącej się w tym sądzie, w której oskarżonymi są Barbara Maria Radziewicz, Kamil Rencewicz, Eugeniusz Klimaszewski, Radosław Radziewicz i Małgorzata Słabińska o czyny z art. 248 pkt 3 kk i inne został wyznaczony na dzień 21 grudnia 2009 r. godz. 8.30.

Sprawa zostanie rozpoznana w budynku sądu przy ulicy Małeckich 4, sala nr 206.

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. ZOO

TARTAK SUPRAŚL

pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

RATY

SUSZENIE TARCICY

OGŁOSZENIE O PRZETARGU K2450409wwbo

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Sokółce, plac Kościuszki 5, 16-100 Sokółka, ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości pozostających w jej użytkowaniu wieczystym. Budynki na oferowanych nieruchomościach stanowią własność spółdzielni.

1. Działka gruntu o nr. geod. 874/3 o powierzchni 0,1552 ha, zabudowana budynkiem magazynowym murowanym podpiwniczonym o pow. 260 m² z częścią wiaty, położona w Kuźnicy przy ul. Sokólskiej.
2. Działka gruntu o nr. geod. 874/4 o powierzchni 0,0440 ha, zabudowana budynkiem murowanym o pow. 80 m² i częścią wiaty, położona w Kuźnicy przy ul. Sidrzańskiej.
3. Działka gruntu o nr. geod. 874/5 o powierzchni 0,0507 ha, niezabudowana, położona w Kuźnicy przy ul. Sidrzańskiej.

Cena wywoławcza za 1 m² gruntu wynosi 100 zł.
Cena wywoławcza budynków murowanych wynosi 60000 zł za każdy budynek.
Wiata stanowi budowlę pod rozbiórkę.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Gminnej Spółdzielni w Sokółce przy placu Kościuszki 5 w pokoju nr 10 w dniu 21.12.2009 r. o godz. 11.00.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd

STIHL®

MS 170-D 699,-

Dealerzy STIHL zapraszają! www.stihl.pl

Augustów - Wierzbna 11, tel. 87/643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 85/745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13; **Bielsk Podl.** -Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 85/712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 87/429 27 94; **Gołdap** -Wolności 24, tel. 87/615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; **Knyszyn** -Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 86/278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Węgorzewo** - Ar. Krajowej 1B, tel. 87/427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 87/421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16

Ty wybierasz
Ty wyceniasz
www.yp.com.pl

DO KOŃCA ROKU
5% RABATU W BUDYNKU B
+ piwnica gratis

BIAŁYSTOK
– UL. E. ORZESZKOWEJ

TERMIN ODDANIA:
BUDYNEK A
– II KWARTAŁ 2010

BUDYNEK B
– IV KWARTAŁ 2010

YUNIVERSAL PODLASKI

SUWAŁKI

SERCE SUWAŁK – UL. KOŚCIUSZKI/NONIEWICZA
INWESTYCJA W REALIZACJI

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus. Zetor, 0692-999-007.

BECZKOWOZY, wycinaki kiszonek, 0601-787-601.

CIĄGNIKI rolnicze, prasy, kombajny, 0607-379-824.



DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

KURY nioski, (85)650-30-69.

KWOTĘ mleczną sprzedam, 0506-131-620.

OTRĘBY, brykiet torfowy, saletra, węgiel, Suwałki, (087)565-64-51, (087)568-10-15.

PASZA pełnoporcjowa dla krów, granulowana, 17,4% białka, 470 zł/tona, (087)568-52-09, 506-109-300.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA Z-279/1 1999 r. 25.000 zł, (86)279-03-97.

PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

SIANO w belach 200 szt. 40 zł/szt., 504-210-211.

SIECZKARNIA Claas Jaguar 695 SL 1991rok +heder do trawy, 507-194-654.

STOŁY do zbioru rzepaku Bizon, inne, 501-496-288.

WAŁ łąkowy szer. 3 m. 1500 zł., (86) 273-51-46.

ZBIORNIKI mleka 600-1200 l, dojarki przewodowe, serwis, montaż. Sklep-pełen asortyment. 502-534-434.

RÓŻNE

KUPIĘ

***OLCHĘ,** dłużycę, od 170 zł wzwyż. (087)566-62-93, 0781-825-989.

BRZOZĘ, gruby dąb, (085)737-70-28, 0501-179-456.

CHOINKI. Tel. 0502-419-167.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DŁUŻYCĘ olchę, (087)731-90-11, 0604-224-918.

DREWNO papierówkę, 0728-998-381.

TOPOLE ścięte 120 zł/m3, do wycinki 100 zł/m3, (86)216-24-61 wieczorem.

SPRZEDAM

CHOINKI małe i duże do 5m. 603-162-549.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

KOŻUCHY, kamizelki, duży wybór, Producent. Tel. (085)681-55-84.

ŁADNY zestaw wypoczynkowy, 5000 zł. 0603-822-843.

REGAŁ 3w1 (regał, spanie +stół). (85)662-03-93 w godz. 18.00 -22.00.

SUKNIĘ ślubną na 160 cm. (85)662-03-93 od 18.00

WĘGIEL kamienny gruby 520 zł/tona., (087)568-52-09, 506-109-300.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG. Tel. 517-555-909.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

PSYCHIATRZY-DR. CHOROSZUCHA . NERWICE, DEPRESJE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE, ZABURZENIA SEKSUALNE. BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

NOWO otwarty! Sklep wielobranżowy sprzedaż drzwiczek, żeliwa, kafli i akcesorii do kominków i pieców. ul. Wiewiórcza 11, Białystok (85)743-40-83, 721-269-091.

PROMOCJA: kostka brukowa gr. 6cm szara 23 zł/m2, kostka brukowa gr. 8cm szara 25zł/m2, ceny netto Mońki (85)716-58-35 www.budromat.pl

PROMOCJA !!!

PANELE PODŁOGOWE

już od **15zł** m²

Panel-Max
ul. Wiewiórcza 1, tel. 85 743 41 99
www.panelmax.pl

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI tradycyjne, wykończenia wnętrz, 0668-132-027.

BUDOWA, REMONT

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..

BUDOWA budynków pod klucz, Tel. 605-300-397.

BUDOWA domów, obór, okol. Augustowa. 604-935-128

DOCIEPLENIA, prace remontowe, budowlane, kominki. 500-027-733

ELEWACJE, dociepelnia, 0505-003-081.

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura. 0601-440-393.

MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930

PIECE, kominki wykonam -zdun, 603-053-968.

POSADZKI agregatem od 9zł/mkw. 0509-894-878.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.

POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. tel. 604-400-174.

POSADZKI i tynki agregatem, Tel. 605-300-397.

PROFESJONALNIE glazura, terakota, 0506-311-933.

REMONTY, komleksowo solidnie. 0510-571-516.

REMONTY, wykończenia kompleksowo, 0509-949-646

STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149

STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.

STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.

SUFITY systemowe, regips, 0606-456-898.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 0507-861-444.

TYNKI, SUCHY tynk, szpachlowanie, glazura, 0509-114-550.

WYKOŃCZENIA wnętrz, docieplenia, 603-058-669.

ZŁOTA rączka -usługi, faktura VAT. 660-489-410.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne. 668-401-313.

ANTENY

MONTAŻ -satelitarne 0603-220-913, (085)675-40-24

MEBLE

STOLARNIA, meble, schody, zabudowy. 0798-096-670.

NAPRAWA RTV

RTV, Fabryczna 111, 0603-220-913, (085)675-40-24.

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.

OKNA pcv nowe od 135 zł, montaż. (85)675-19-35.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

DACHY -budowa, krycie, 0505-003-081.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE, obróbki, remonty, podbitka, 0665-913-444.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść.
   Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków):
   WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

PÓŁNOCNO-WSCHODNIA LGD „Szelment" z siedzibą w Szypliszkach ogłasza nabór na kierownika biura. Szczegóły na www.lgdszelment.pl.

PRACA w ochronie, Ostrołęka. Tel. 696-654-401.

PRZY świniach, 603-704-778.

TECHNOLOGA odzieżowego z doświadczeniem CV - tk1@onet.eu

AUTOMOTO

KUPIĘ

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.

SPRZEDAM

BMW 530 diesel (2004), 65.900,-. 662-900-470.

FORD Transit, 1996 r., przedłużony . 604-086-429.

KIA Sorento, (2005) 110 tyś przebiegu, automat i manualna, CB radio, przyciemniane szyby, srebrny, 49.000 zł, 0512-054-744, (86)279-02-97.

MAZDA 6 (2007) 2,4B, 38.000 zł, 664-941-110.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, cegła, IIIp, Jarzębinowa. 600-885-681.

NOWY dom, 180/600 m2, Bacieczki, 380.000 zł. 691-759-556.

NOWY dom, Fasty. 0506-786-316.

ZACHODNIA, 3-pokojowe, IIp, z garażem, zabudowane szafy, kuchnia. 360.000 zł, (85)746-51-05.

WYNAJMĘ

KAWALERKA w Białymstoku, (86)476-3-7-11.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

PRASA Z-224/1. 1996 r. 10500 zł., 512-103-022.

RÓŻNE

KUPIĘ

LAS, 0692-092-525.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe z dowozem. 502-061-358.

DREWNO opałowe, 0692-092-525.

USŁUGI

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302.

TRANSPORT

TRANSPORT busem, Białystok, okolice. 510-808-841.

wspolczesna www.wspolczesna.pl

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

ZAKŁAD ślusarski wykonuje okucia do łódek, motorówek oraz balustrady ze stali kwasoodpornej. 607-302-930.

TRANSPORT

USŁUGI transportowe do 6 t, 0606-593-796.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

ODNAWIANIE kurtek, kożuchów, mebli skórzanych, foteli aut, ul. Dojlidy Fabryczne 18, 0798-226-862.

ŚWIADECTWA Energetyczne. 692-969-424.

USŁUGI BHP, 0601-665-334, 0691-496-415.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SYLWESTER 2009/10 -Restauracja „Nurczanka" -Brańsk. Gwarantowana upojna noc przy doskonałej kuchni i muzyce na żywo. 665-188-999, 511-640-490.

SYLWESTER, wesela -doskonały zespół. 0507-044-951.

SYLWESTER, wesela, 0604-108-111.

ZESPÓŁ muzyczny Puls, tel. 0502-365-319.

ZESPÓŁ muzyczny, tanio, 0603-716-259.

ZESPÓŁ weselny, profesjonalnie, 0692-379-366.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.



Serdecznie zapraszamy na Mikołajkowe zakupy!



TCHIBO
KAWA MIELONA FAMILY CLASSIC, INTENSE, MILD 250 g
■ sprzedaż po 1 szt. lub po 12 szt.

3.79
1 szt. z VAT 4.62



MLEKPOL
MILKSEŁKO ŁACIATE 200 g
■ sprzedaż po 8 szt.

2.39
1 szt. z VAT 2.56



PIELUSZKI
PAMPERS JUMBO
■ różne rodzaje
■ sprzedaż po 1 opak.

42.25
1 opak. z VAT 45.21



CITY
SAMOCHÓD TERENOWY Z PRZYCZEPKĄ

49.90
1 szt. z VAT 60.88



OVERMAX
KONSOLA CLASSIC MAX
■ wyświetlacz 2,5"
■ zainstalowanych 30 gier

62.90
1 szt. z VAT 76.74



REMIZA STRAŻACKA
■ wóz strażacki ma światła, sygnał, wysuwaną drabinę, a nawet wyciągany wąż
■ zestaw zawiera figurki i wiele innych akcesoriów
■ wiek od 3 do 8 lat

139.00
1 zest. z VAT 169.58



MIKROFON + GITARA ELEKTRONICZNA AGATKA
■ gitara elektroniczna, odłączany mikrofon, wzmacniacz, regulacja głośności, efekty świetlne, efekty dźwiękowe, muzyka

74.90
1 zest. z VAT 91.60

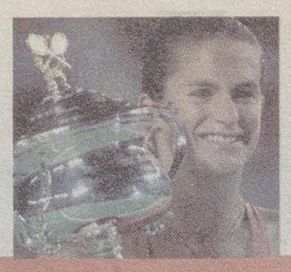
po prostu lepszy!

SELGROS
CASH & CARRY
www.selgros.pl
OFERTA REGIONALNA
BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99
OBOWIĄZUJE
Pt. 4.12.-Nd. 6.12.2009
GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 6^{00}-22^{00}
NIEDZIELE: 8^{00}-20^{00}

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.



WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH&CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.



Była liderka światowego rankingu tenisistek, Francuzka Amélie Mauresmo w czwartek oficjalnie poinformowała, że kończy karierę sportową.

Głosuj na swojego faworyta!
w 55. Plebiscycie Gazety Współczesnej
na NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
Wyślij SMS na nr 72051 /2,44 z VAT/
o treści: sportowiec.numer sportowca
np. sportowiec.25
TO JUŻ FINAŁ!
WIELKA GALA SPORTU
GAZETA WSPÓŁCZESNA Sponsor generalny ŻUBR


sportowiec.1
ANNA CIWONIUK
UKS Trzynastka B-stok
szermierka


sportowiec.2
BOGUMIŁ KLIMIUK
Automobilklub Podlaski
rajdy samochodowe


sportowiec.3
DAWID KISZYCKI
Białostocki Klub Oyama Karate
Karate


sportowiec.4
PAWEŁ SKOWROŃSKI
UKS Dojlidy Białystok
kajakarstwo


sportowiec.5
ANNA ROSTKOWSKA
Athletics Jakać Młoda
lekkoatletyka


sportowiec.6
MATEUSZ KRZYWIŃSKI
Sparta Augustów
narciarstwo wodne


sportowiec.7
KAMIL KRYŃSKI
Podlasie Białystok
lekkoatletyka


sportowiec.8
MICHAŁ ŁOGOSZ
SKB Litpol-Malow Suwałki
badminton


sportowiec.9
MAŁGORZATA KURDELSKA
SKB Litpol-Malow Suwałki
badminton


sportowiec.10
KAMILA STEPANIUK
Podlasie Białystok
lekkoatletyka

Głosowanie I etap 6 listopada - 27 listopada 2009.
Wyłonimy 10 najpopularniejszych sportowców, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3 grudnia - 28 grudnia 2009
Wyłonimy 3 najpopularniejszych sportowców.

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 r. w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK

Koszykówka >> Nasze drużyny zapowiadają walkę

Wszystko możliwe

Dwa niełatwe wyjazdy czekają podlaskich koszykarzy. Żubry zagrają w Pruszkowie ze Zniczem, a Tur w Nowym Dworze Gdańskim z ŻTS.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Rywal białostockich Żubrów Znicz Basket Pruszków w środę pokonał w Pucharze Polski zespół PLK Kotwicę Kołobrzeg po dogrywce 78:70, a bohaterami spotkania byli Dominik Czubek oraz Janavor Weatherspoon (186 cm). 29-letni Amerykanin otrzymał polskie obywatelstwo w tym samym czasie co David Logan. W sezonie 2005/06 grał w Turowie Zgorzelec, a ostatnio był szkoleniowcem Znicza, z którym zajął 12. miejsce w I lidze. W obecnych rozgrywkach występuje już na parkiecie i jest pierwszoplanową postacią zespołu. Gra na pozycji rozgrywającego.

– Właśnie Weatherspoon, Czubek oraz wysocy Tomasz Briegmann (204 cm) i Grzegorz Radwan (202 cm) stanowią o sile Znicza – mówi trener Żubrów Marek Kubiak. – Zapowiada się bardzo ciekawy mecz, tak zresztą jak każde nasze poprzednie spotkanie ze Zniczem. Na pewno tanio skóry nie sprzedamy – dodaje nasz szkoleniowiec.

B. Maleszewska



W Pruszkowie dużo zależeć będzie od gry „małych". Przy piłce rozgrywający Żubrów Jędrzej Jankowiak.

Na pewno coś do udowodnienia będzie miał też Artur Bajer, który niedawno trafił do Żubrów właśnie z drużyny z Pruszkowa.

W naszym zespole na dolegliwość mięśni brzucha narzeka Arkadiusz Zabielski, ale ze Zniczem najprawdopodobniej zagra. Nie wystąpi za to Łukasz Kaczanowski, który rozwiązał umowę z klubem.

Problemy kadrowe ma natomiast bielski Tur.

– Aaron Weres leczy grypę i jego zbyt szybki powrót na parkiet nie byłby wskazany. Przemek Zadykowicz i Kordian Jóźwiuk są w dalszym ciągu kontuzjowani. Natomiast nieobecni w spotkaniu pucharowym z Rosasport Radom Adam Ćwikowski i Grzegorz Taranta na pewno już zagrają – mówi trener Tura Andrzej Sinielnikow.

– ŻTS ma krótszy skład niż my, gra szóstką zawodników. Spróbujemy więc ich zmęczyć – dodaje szkoleniowiec. Żubry zagrają w niedzielę (godz. 18), a Tur w sobotę, także o godz. 18.

Relaks na sportowo

Siatkówka
I liga. Ślepsk Suwałki – Avia Świdnik (sobota, godz. 18 w hali II LO w Suwałkach).
Piłka ręczna
II liga mężczyzn. MOKS Słoneczny Stok Białystok – UMKS Trójka Ostrołęka (niedziela, godz. 11 w hali SP 49 przy ul. Armii Krajowej w Białymstoku).
Szachy
Finał Licealiady Województwa Podlaskiego (sobota, godz. 10 w ZSI nr 1 przy ul. Łagodnej 10 w Białymstoku).
Finał Gimnazjady Województwa Podlaskiego (niedziela, godz. 10 w ZSI nr 1).
Karate
III Mikołajkowy Turniej Karate Shotokan (sobota, godz. 9 w hali MOSiR w Grajewie).
Piłka halowa
Mikołajkowy Turniej dziewcząt i chłopców kl. I-III (sobota, godz. 9 w hali KOKiS w Kolnie).
Tenis stołowy
Mikołajkowy Turniej (niedziela, godz. 9 w hali KOKiS w Kolnie).

(mark)

Piłka nożna >> Pogoń Łapy szuka szkoleniowca

Mroziewski nie mówi nie

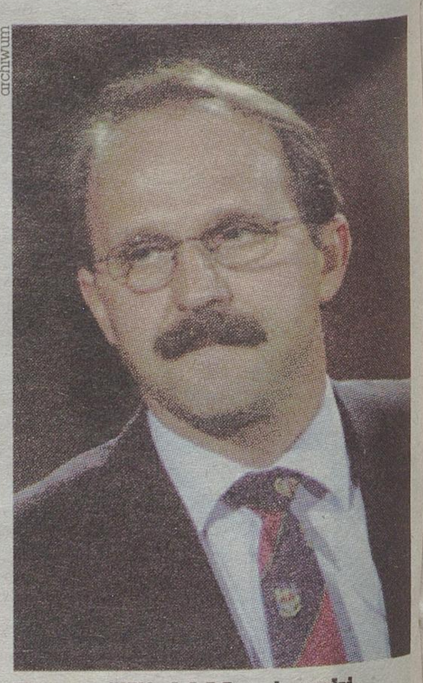
Drużyna trzecioligowej Pogoni Łapy, która zajmuje po rundzie jesiennej ostatnie, 16. miejsce w tabeli rozgląda się za nowym trenerem. Na celowniku działaczy znalazł się Witold Mroziewski, który w ostatnim sezonie prowadził właśnie Pogoń.

– Nie mówię nie, ale też i nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji. Myślę, że nastąpi to w przyszłym tygodniu – mówi szkoleniowiec.

– Zespół Pogoni w rundzie jesiennej obserwowałem dwukrotnie. Wiem, co obecnie prezentuje i jakimi piłkarzami dysponuje. Ubolewam tylko nad jednym, że w przeciągu pięciu miesięcy, po moim odejściu, roztrwoniono to, co zostało zbudowane. Ten zespół powinien teraz bić się o pierwszą szóstkę – dodaje znany podlaski trener.

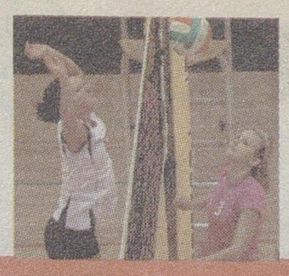
(mark)

archiwum



Trener Witold Mroziewski prawdopodobnie znów poprowadzi Pogoń

redaktor odpowiedzialny
Miłosz Karbowski
85 748 74 80



Zamykające tabelę trzeciej grupy drugiej ligi siatkarki BTPS-u Białystok zagrają na wyjeździe z Salosem Legionowo. Rywal okupuje siódmą pozycję.

Siatkówka >> Pronar Zeto Astwa w Bielsku-Białej

Eksperyment dla zdrowia

Białostocki zespół siatkarek zagra w sobotę z Aluprofem, ale nastawia się na mecze w kolejnych tygodniach.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Ekipa Wiesława Czai w ostatnich dniach boryka się z drobnymi kontuzjami. Szkoleniowiec stanie przed wyborem, czy ryzykować ich pogłębienie w spotkaniu, w którym nasz zespół ma iluzoryczne szanse na punkty, czy wyleczyć dziewczyny na szalenie istotne konfrontacje we własnej hali z PPTS-em Piła i Centrostalem Bydgoszcz.

Aluprof łapie właściwy rytm, co pokazał w spotkaniu Ligi Mistrzyń z Dynamem Moskwa. Mimo porażki 2:3 trener Igor Prielożny stwierdził: „Chociaż wszystkie moje zawodniczki nie są w najlepszej formie i nastroju, to było to nasze najlepsze spotkanie w tym roku."

Tymczasem w AZS-ie wybity kciuk ma Natalia Ziemcowa, a Małgorzata Cieśla odczuwa przeciążeniowe bóle w kolanie. Dodać do tego należy powrót po prawie tygodniowej przerwie Katarzyny Kalinowskiej.

– Dziewczyny są ambitne i chcą grać. Jeśli jednak będą odczuwać ból, nie możemy ryzykować. Dlatego może się zdarzyć, że w Bielsku-Białej zagramy eksperymentalnym składem – mówi „Współczesnej" Czaja. – Mimo to, postaramy się powalczyć, by to gra w tym spotkaniu zaowocowała w następnych, ważnych meczach. Nie po to tak daleko jedziemy, by zejść z boiska po trzech króciutkich setach.

W niedzielę w Białymstoku mają się pojawić na testach trzy Bułgarki: rozgrywająca i dwie atakujące. Uzupełnienie składu jest drużynie bardzo potrzebne i jeśli ich umiejętności będą zadowalające, co najmniej dwie z nich dołączą do zespołu.



B. Maleszewska

Występ Natalii Ziemcowej (przy piłce) przeciwko Aluprofowi stoi pod znakiem zapytania

Program 8. kolejki: Aluprof Bielsko-Biała – Pronar Zeto Astwa AZS Białystok (sobota, 5 grudnia, godz. 18), Budowlani Łódź – Stal Mielec, Muszynianka Muszyna – Gedania Żukowo, PTPS Piła – Gwardia Wrocław, Centrostal Bydgoszcz – MKS Dąbrowa Górnicza.

1. Aluprof	7	17	19:7
2. Muszynianka	7	17	18:8
3. MKS D. Górnicza	7	15	17:9
4. Budowlani	7	12	14:11
5. PTPS Piła	7	10	14:13
6. Gwardia	7	10	15:15
7. Centrostal	7	10	12:13
8. Stal	7	7	11:16
9. AZS Białystok	**7**	**7**	**9:16**
10. Gedania	7	0	0:21

Siatkówka >> I liga mężczyzn: Ślepsk – Avia, GTPS – Pronar Parkiet

Cel: nie dać się zagrzebać na dnie

Jeśli nasze pierwszoligowe zespoły nie chcą zagrzebać się w dolnej części tabeli, muszą szybko poprawić swój punktowy bilans. W sobotę Ślepsk Suwałki podejmie Avię Świdnik, a Pronar Parkiet Hajnówka zagra na wyjeździe z GTPS-em Gorzów Wielkopolski.

Suwalczanie mają spore problemy ze zdrowiem. Mariusz Szlejter czeka na rezonans bolącego kolana, Marek Wawrzyniak ćwiczy z podkręconą kostką, problemy z mięśniami ma Bartosz Krzysiek, a Sławomir Gołębski dopiero wrócił do treningów po urazie oka. Mimo to, wszyscy raczej wystąpią przeciwko Avii. Nie zagra natomiast Jacek Malczewski.

– Wystarczy, że dostanie piłką w zaleczony palec i znowu wypadnie ze składu. Ten mecz jest ważny, ale przed nami jeszcze wiele równie istotnych – mówi trener Adam Aleksandrowicz.

Siatkarze ze Świdnika, po zagrożeniu odjęciem części wypłat, zwyciężyli cztery kolejne spotkania za trzy punkty. W tym w Gorzowie, i to 3:0. O podobnym rezultacie na boisku tego rywala marzy Pronar Parkiet.



A. Chomicz

Artur Żyliński ma nadzieję na marsz w górę ligowej stawki

– Oni przegrali niedawno sporo spotkań, ale my zagraliśmy słabo z Nysą. Ze względu na drobne kontuzje czy choroby, wciąż kogoś brakuje na treningu i nie możemy przeprowadzić zajęć dwiema szóstkami – mówi Artur Żyliński. – W Gorzowie postaramy się coś ugrać. Potem czekają nas najważniejsze mecze, które mogą zadecydować o utrzymaniu: z Energetykiem, Ślepskiem i Morzem.

Wszyscy hajnowianie powinni pojechać do Gorzowa. Spotkają się tam ze swoim byłym kolegą Konradem Woronieckim, który jest rozgrywającym GTPS-u. **(miłk)**

10. kolejka: Ślepsk Suwałki – Avia Świdnik, GTPS Gorzów Wlkp. – Pronar Parkiet Hajnówka, Orzeł Międzyrzecz – SMS I PZPS Spała, Fart Kielce – Trefl Gdańsk, Morze Bałtyk Szczecin – BBTS Bielsko-Biała, Energetyk Jaworzno – AZS Nysa, Pauzuje: Joker Piła.

1. Fart	8	23	24:5
2. Trefl	8	20	22:9
3. Joker	9	17	20:14
4. BBTS B.-Biała	8	16	20:13
5. Avia	8	15	17:12
6. Orzeł	8	14	17:15
7. GTPS G. Wlkp.	9	14	19:19
8. Ślepsk	**8**	**9**	**12:16**
9. SMS I Spała	8	8	14:21
10. Energetyk	9	8	14:22
11. Pronar Parkiet	**8**	**7**	**11:21**
12. Morze	7	6	9:17
13. AZS Nysa	8	2	8:23

Głosuj na swojego faworyta!
w 10. Plebiscycie Piłkarskim na NAJPOPULARNIEJSZYCH PIŁKARZY
Wyślij SMS /2,44 z VAT/ na nr 72051 o treści:
pilkarz.nr piłkarza np. pilkarz.25

TO JUŻ FINAŁ!

WIELKA GALA SPORTU

GAZETA WSPÓŁCZESNA Sponsor generalny ŻUBR


pilkarz.1
PRZEMYSŁAW MAKAREWICZ
Wigry Suwałki


pilkarz.2
DANIEL OŁOWNIUK
Wigry Suwałki


pilkarz.3
PRZEMYSŁAW KOŁŁATAJ
Freskovita WysokieMazowieckie

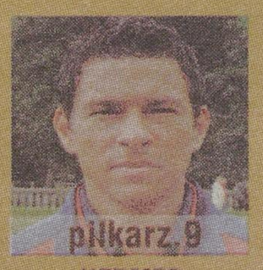

pilkarz.4
PAWEŁ GALIŃSKI
Freskovita Wysokie Mazowieckie


pilkarz.5
MICHAŁ TWARDOWSKI
Freskovita Wysokie Mazowieckie Jagiellonia Białystok


pilkarz.6
TOMASZ FRANKOWSKI
Jagiellonia Białystok


pilkarz.7
KAMIL GROSICKI
Jagiellonia Białystok


pilkarz.8
GRZEGORZ SANDOMIERSKI
Freskovita / Jagiellonia Białystok


pilkarz.9
HERMES
Jagiellonia Białystok


pilkarz.10
DZIDOSŁAW ŻUBEREK
Freskovita / Sokół Sokółka

Głosowanie I etap 6 listopada - 27 listopada 2009.
Wyłonimy 10 najpopularniejszych piłkarzy, którzy przejdą do II etapu.
Głosowanie II etap 3 grudnia - 28 grudnia 2009.
Wyłonimy 3 najpopularniejszych piłkarzy.

Finał oraz wręczenie nagród laureatom II etapu głosowania odbędzie się podczas Wielkiej Gali Sportu w dniu 23 stycznia 2010 r. w Hotelu Gołębiewski w Białymstoku.

Polskie Radio Białystok
TVP BIAŁYSTOK

Celtic Glasgow 2:0 Hapoel Tel Aviv
CF Valencia 3:1 Lille
Levski Sofia 0:2 CF Villarreal

GW sport
www.wspolczesna.pl

O kolejne punkty Pucharu Świata skoczkowie narciarscy walczyć będą w weekend w Lillehammer.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Przegrywając z Odrą (odpukać w niemalowane), Jaga byłaby ostatnia w tabeli

To nie nasze miejsce!



To dla nas najważniejszy mecz tej jesieni – mówi przed spotkaniem z Odrą Thiago Rangel Cionek.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Brazylijski obrońca białostockiej Jagiellonii nie przesadza. Wprawdzie żółto-czerwoni dobrze spisują się w pierwszej części sezonu, ale potworny balast dziesięciu ujemnych punktów ciągle daje się we znaki. Żółto-czerwoni zajmują 15. miejsce w tabeli, a jeśli w sobotę wydarzy się katastrofa i przegrają w Wodzisławiu spadną na ostatnią pozycję.

Nosy na kwintę

Słowo „katastrofa" jest w pełni zasadne. Porażka z Odrą absolutnie nie wchodzi w grę. Wodzisławianie zdecydowanie odstają od reszty ligowej stawki. W ostatnich sześciu meczach pięciokrotnie schodzili z boiska pokonani. Drużyna jest słabo przygotowana do sezonu, nie ma w niej żadnej atmosfery. Zawodnicy chodzą z nosami spuszczonymi na kwintę, narażeni na drwiny ze strony własnych kibiców.

Niewiele powinna pomóc kolejna zmiana trenera. Roberta Moskala zastąpił Marcin Brosz. Z tym że i roszada na stanowisku szkoleniowca odbywa się w klimacie wymykającym się cywilizowanym standardom. Nazwisko Brosza zakwestionowali czescy udziałowcy sportowej spółki. Zrobił się niezły cyrk. W zasadzie jeszcze w czwartek po południu nie było wiadomo, kto oficjalnie kieruje zespołem.

Jednak Jagiellonia nie może zawracać sobie głowy kłopotami rywala. Trudno, aby białostoczanie nie słyszeli o zawirowaniach w Odrze, lecz powinni starać się skupić tylko na sobie.

– Cały tydzień myślimy jedynie o tym meczu. Rozmawiamy, jak zagrać, żeby zwyciężyć. Mobilizujemy się, wspieramy wzajemnie. Jedziemy do Wodzisławia po trzy punkty – tłumaczy Cionek.

Statystki schodzą na dalszy plan

Nie będziemy już straszyć statystykami mówiącymi, że od dwóch lat Jaga nie potrafi wygrać w lidze na boisku przeciwnika. Teraz liczby nie są istotne. Najważniejsze, aby nasi piłkarze wyszli na murawę i zagrali tak, jak potrafią najlepiej. Walka idzie o bardzo wysoką stawkę. Żółto-czerwoni są jej świadomi. Wydają się być przy tym zdeterminowani.

– Różnice w tabeli są minimalne. Zwycięstwo może zapewnić nam znaczny awans. Porażka? Nawet o niej nie myślę. Spadlibyśmy na ostatnią pozycję, jednak kompletnie nie biorę takiej możliwości pod uwagę – stwierdza pewnym głosem Thiago.

Pomóc w zdobyciu kompletu punktów ma rodak Cionka, Bruno. Jeden z liderów Jagi odpokutował karę za żółte kartki, wyleczył kontuzję i pali się do gry.

– Bruno jest głodny piłki. Na pewno bardzo przyda się nam w Wodzisławiu – przyznaje Thiago.

Do gry gotowy jest także inny rekonwalescent Remigiusz Jezierski.

Jeszcze nie myślą o brazylijskich wakacjach

Mecz z Odrą rozpoczyna rundę rewanżową rozgrywek ekstraklasy. Po spotkaniu w Wodzisławiu naszych zawodników czeka ostatni tegoroczny pojedynek z GKS-em Bełchatów (13 grudnia, przed własną publicznością). Potem są urlopy.

– Lecę do Brazylii. Hermes i Bruno też. Ale na razie nie myślimy o wczasach w swoim kraju. Na odpoczynek przyjdzie czas. Najpierw trzeba wykonać ciężką pracę. Koncentrujemy się na meczach. Teraz najważniejsza sprawa, to wygrać w Wodzisławiu! Zrobimy wszystko, żeby sięgnąć po trzy punkty – podkreśla 23-letni defensor.



Choć Jagiellonia ma dużo większe ambicje, na razie musi zaciekle walczyć z Odrą o to, żeby nie być outsiderem w ekstraklasie

Program 16. kolejki spotkań:
Piątek: Zagłębie Lubin – Legia Warszawa (godz. 20.00)
Sobota: Cracovia Kraków – Śląsk Wrocław (14.45), GKS Bełchatów – Polonia Bytom (16.15), Odra Wodzisław Śląski – Jagiellonia Białystok (17.00), Lech Poznań – Piast Gliwice (19.15)
Niedziela: Ruch Chorzów – Wisła Kraków (14.45), Polonia Warszawa – Korona Kielce (14.45)
Mecz rozegrany awansem: Arka Gdynia – Lechia Gdańsk 1:2

Sobotni mecz Odra – Jagiellonia transmitowany będzie przez stację Orange Sport.

1. Wisła	15	34	27:12
2. Legia	15	31	21:7
3. Ruch	15	29	20:12
4. Lech	15	28	24:15
5. GKS Bełchatów	15	27	17:11
6. Lechia	16	23	17:15
7. Polonia B.	15	22	17:13
8. Śląsk	15	20	18:16
9. Cracovia	15	17	12:19
10. Arka	16	15	14:17
11. Piast	15	15	19:26
12. Korona	15	14	20:27
13. Polonia W.	15	14	12:23
14. Zagłębie	15	13	12:25
15. Jagiellonia	**15**	**12**	**16:13**
16. Odra	15	9	10:25

promocja

WYGRAJ
zipp
wart 4400 zł
GŁOSUJ W PLEBISCYCIE SPORTOWYM
model TRIAD 3

GW magazyn tydzień

4 grudnia 2009
piątek
237 (16917)



Archiwum U. Jasienowicz

Urszula Jasienowicz z Białegostoku jest jedną z sześciu najpiękniejszych mężatek świata. Tytuł cud-mężatki zdobyła w Wietnamie. Zrobiła tam prawdziwą furorę. Miejscowych zachwyciła uroda wysokiej blondynki, a jury było pod wrażeniem jej inteligencji i talentu... wokalnego.

>>6

Do Uli stała kolejka, bo to cud-mężatka

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

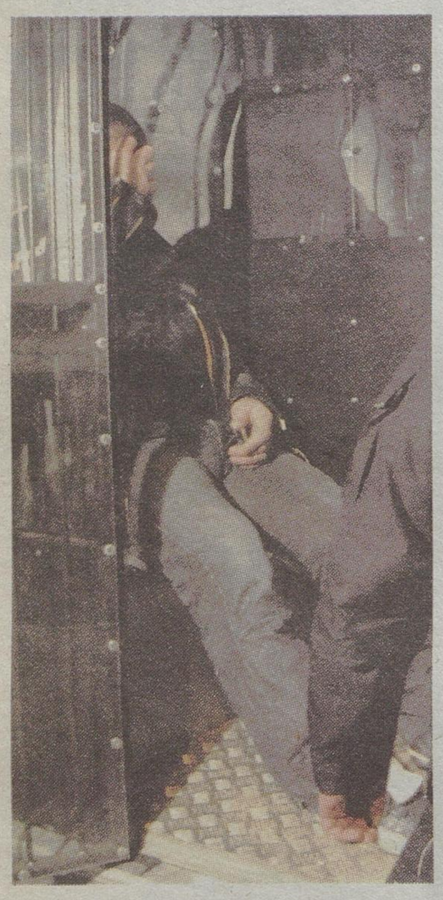
Co się dzieje w Domu Pomocy Społecznej w Studzienicznej? Kilka tygodni temu ogólnopolskie media rozkrzyczały się, że tamtejsze zakonnice biją upośledzone dzieci. Zaraz potem jedna z wychowanek tej placówki błagała, by ją stamtąd zabrać. Płakała, że nie chce tam być ani chwili dłużej... Kilka dni temu zaś kolejna wychowanka próbowała popełnić samobójstwo... A co na to siostry zakonne? Co na to kolejne kontrole wojewody? Co na to prokurator? Czytaj w tekście ***„Za żadne skarby nie wrócę do sióstr"*** *(str. 4.).*

Jako że już w niedzielę będziemy świętować mikołajki, a i Gwiazdka zbliża się do nas wielkimi krokami, polecamy też lekturę tekstu ***„Kiedy Mikołaj przyniesie rakietę..."*** *(str. 7.). A dlaczego akurat rakietę? Warto się dowiedzieć! Może ktoś z nas również skorzysta z zawartych w tekście podpowiedzi i zdecyduje się w tym roku sprezentować mężowi, żonie lub dziecku nietypowy budzik, akwarium dla mrówek lub... No właśnie! Przysłowiowe skarpety pod choinką stały się już nudne, więc zapraszamy do sięgania po coraz to bardziej oryginalne pomysły na prezenty.*

Tak jak każdy z nas robi bliskim prezenty, wielu z nas korzysta też zapewne z usług – no, nawet jeżeli nie wykwintnych restauracji, to chociaż – przydrożnych barów. Z tekstu pt. ***„Palec w kieliszku, czyli lepiej nie drażnij kelnera"*** *(str. 9.) dowiemy się, jakich klientów nienawidzą barmani, kelnerzy i inni pracownicy lokali gastronomicznych. A warto zapamiętać kilka podstawowych zasad bycia dobrym klientem, jeżeli nie chcemy dostać na talerz hamburgera lub pizzy, którymi uprzednio ktoś wytarł... całą podłogę. Z tego tekstu dowiemy się też, jakie sposoby kelnerzy mają na klientów, którzy zbyt dobrze się bawią i tym samym przedłużają ich czas pracy, nie chcąc opuścić restauracji... Warto też wiedzieć, jakiego typu klientów wszyscy barmani naprawdę nienawidzą.... I nie radzimy znaleźć się w tym gronie! Dlaczego? Czytajcie!*

przegląd tygodniowy

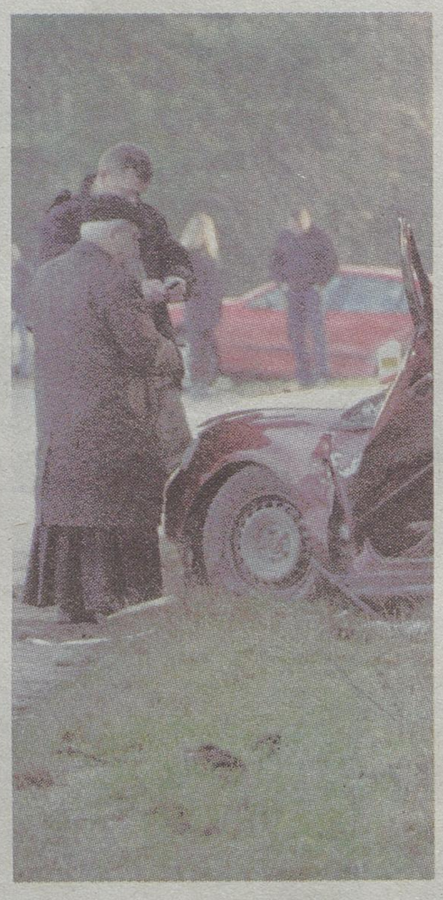
Pijane andrzejki



>> 24 podlaskich kierowców trafiło podczas jednej nocy do policyjnej izby zatrzymań. Wszyscy pijani.

>>sobota

Ksiądz zginął na drzewie



>> 26-letni ksiądz, wikariusz z parafii w Krynkach, zginął w wypadku samochodowym.

>>niedziela

Karambol na „ósemce"



>> 4 samochody zostały rozbite, a 5 osób trafiło do szpitala – to bilans wypadku na krajowej „ósemce".

>>poniedz.

Przyjechał prezydent



>> Ostatni prezydent II RP Ryszard Kaczorowski odwiedził swój rodzinny Białystok. Tutaj obchodził swoje 90. urodziny.

>>wtorek

Ela wróciła do domu



>> Jan Zdeb zabrał córkę z domu pomocy społecznej. Pomogła mu „Gazeta Współczesna".

>>środa

Aż 24 pijanych podlaskich kierowców zatrzymała policja z soboty na niedzielę. Z reguły przyznawali, że najpierw uczestniczyli w zakrapianych alkoholem ostatkach, a potem wsiadali za kierownicę... U alkoholowego rekordzisty alkomat wykazał 2 promile alkoholu. Zanim został zatrzymany w centrum Białegostoku, usiłował uciec przed policjantami, jadąc szlaczkiem od krawężnika do krawężnika. Zatrzymał się dopiero, gdy radiowozy zajechały mu drogę z obu stron. Gdy wysiadał zza kierownicy, omal nie padł na twarz. Inny białostoczanin „wydmuchał" w alkomat 1,2 promila. Chwilę wcześniej stracił panowanie nad kierowaną przez siebie mazdą i uderzył w dwa przydrożne betonowe słupy, aż auto zawinęło się wokół nich. Co ciekawe, prowadził samochód nie mając prawa jazdy.

Do nieszczęśliwego wypadku doszło tydzień temu, w sobotę, około godziny 8.30 na drodze z Krynek do Białegostoku, niedaleko miejscowości Talkowszczyzna. Rankiem tego dnia droga, zwłaszcza w miejscach, gdzie przebiegała przez las, była bardzo śliska i oblodzona. Wystarczyła chwila nieuwagi na śliskiej jezdni i doszło do tragedii. Volkswagen kierowany przez 26-letniego wikariusza Tomasza Dubrówko na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Duchowny zginął na miejscu. Pogrzeb księdza odbył się w miniony wtorek.

Do drogowego wypadku doszło też w poniedziałek na drodze krajowej nr 8 na wysokości miejscowości Babino. Kilka minut po godz. 7 rano 40-letni kierowca forda mondeo wyprzedzał ciężarową scanię. Podczas wykonywania tego manewru stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka renault espace. Uderzenie było tak silne, że drugie z aut odrzuciło. Wjechało ono do rowu. W wypadku brał też udział peugeot, który jechał w tym samym kierunku co renault. Do szpitala trafiło pięć osób z renault, w tym jedna nieprzytomna kobieta. Wskutek karambolu droga przez kilka godzin była zablokowana.

Białystok odwiedził ostatni prezydent II Rzeczypospolitej Ryszard Kaczorowski. We wtorek wziął udział m.in. w wieczornicy harcerskiej, a w środę złożył kwiaty na Cmentarzu Wojennym. Również w środę, w Operze i Filharmonii Podlaskiej, została zorganizowana – z okazji 90. urodzin prezydenta Kaczorowskiego – gala jubileuszowa. Prezydent Kaczorowski urodził się w Białymstoku i zawsze podkreśla, że właśnie tu spędził najpiękniejsze lata swojego życia.

W środę zakończyliśmy naszą kolejną, gazetową akcję. Od wielu miesięcy pisaliśmy o dramacie białostoczanina, którego niepełnosprawną córkę umieszczono w domu pomocy społecznej. W środę zaś w końcu Jan Zdeb odzyskał – na mocy wyroku sądowego – prawo do opieki nad 15-letnią córką Elą.

kronika wypadków umysłowych

Korzenie nestora

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Przepraszam Ludwika Dorna za wypowiedź w dzienniku „Polska" z dnia 30.09.2008 r., w której zawarłem sugestię, iż Ludwik Dorn nie wywiązuje się z obowiązków alimentacyjnych wobec swoich dzieci. Wypowiedź ta naruszyła dobre imię, cześć Ludwika Dorna oraz szacunek do jego osoby jako człowieka, polityka i parlamentarzysty – taką interesującą informację przeczytałem trzy dni temu w pewnej gazecie.



Bardzo mnie ona zainteresowała ze względu na autora tego zupełnie poprawnie zbudowanego tekstu. Autorem tym jest, bowiem, sam prezes Jarosław Kaczyński. Autor ten, przynajmniej w kręgach PiS-u uchodził za człowieka, który nigdy się nie myli. A tu proszę, taka niespodzianka.

Pamiętam też, że sam pan Ludwik Dorn dopóki był w PiS-ie i był nazywany trzecim bliźniakiem, też podobnie myślał o swoim prezesie. Dopiero jak go z PiS-u prezes przegnał, to zwrócił się do sądu, aby zbadał nieomylność Jarosława Kaczyńskiego, przynajmniej w kwestii Ludwika Dorna. I dopiero trzeba było decyzji sądu, żeby obywatele w PiS-ie, przynajmniej niektórzy, dowiedzieli się, że Jarosław Kaczyński jednak nie jest papieżem.

A jak już to dostrzegli, to dopiero się zaczęło.

– Jarosław Kaczyński nie powinien być szpicą krytyki w PiS, ale powinien bardziej powściągać język. Prezes jest nestorem PiS i jako przywódca nie powinien mówić pewnych rzeczy. Kaczyński czasem ma twardy język i powinien być naszym nestorem w sensie językowym, a pewnych rzeczy prezesowi nie wypada mówić – powiedziała otwarcie całemu światu Elżbieta Jakubiak, swego czasu ulubiona posłanka prezesa, który ją swego czasu zrobił nawet ministrem sportu.

Bardzo mocna rzecz, bo pani posłanka, jakby na to nie patrzeć, dała swemu prezesowi do zrozumienia, żeby już się zamknął – przynajmniej czasami. Żeby już może lepiej poszedł sobie na emeryturę, sadził kwiatki i głaskał kota. Bo jak inaczej rozumieć słowa, że Kaczyński powinien być naszym nestorem, co prawda, póki co w sensie językowym, ale proszę mi wyjaśnić w takim razie, co oznacza sformułowanie: nestor językowy. Czy to przypadkiem nie jest piernik, który używa przestarzałego języka. Jeśli tak, to taka osoba w świecie polityki jest już emerytem. Wyborcy raczej nie będą się chcieli utożsamiać ze słowami gędzącego piernika.

Nic zatem dziwnego, że posłanka dalej krytykuje prezesa. Nie podoba jej się też nazwa Zespołu Pracy Państwowej, którą wymyślił prezes. – Jarosław Kaczyński lubi właśnie takie nazwy, które kojarzą mu się z II RP – wyjaśnia Jakubiak. Znaczy, dodam od siebie – z sanacją. Czyli prezes jest już zupełnie zramolały.

„Na pochyłe drzewo każda koza skacze– mówi polskie przysłowie. A prezes Kaczyński pochyla się coraz bardziej. Należy się zatem spodziewać, że posłanka Jakubiak nie będzie jedyną, która po Jarosławie będzie teraz brykała.

Ten Zespół Pracy Państwowej wcześniej był nazywany przez prezesa prerządem. Ta akurat nazwa kojarzy się z nowomową czyli Polską komunistyczną. Można powiedzieć, że w tym przypadku korzenie językowego nestorstwa prezesa sięgają znacznie bliżej, bo tylko dwudziestu paru lat wstecz. Gdzie by jednak nie sięgały, to trzeba przyznać, że ten nestor językowy jest określeniem, które do prezesa bardzo pasuje.

Myślę, że teraz po wystąpieniu Jakubiak liczba negatywnych opinii o Jarosławie Kaczyńskim może w partii wzrosnąć. Na pochyłe drzewo każda koza skacze – mówi polskie przysłowie. A prezes Kaczyński pochyla się coraz bardziej. Należy się zatem spodziewać, że posłanka Jakubiak nie będzie jedyną, która po Jarosławie będzie teraz brykała. ▲

promocja



Tylko teraz! Wyjątkowa oferta!

JEDNOŚĆ

Kolekcja pięknych albumów wraz z ozdobnym etui!

~~290 zł~~
150 zł
za 10 tomów!

HISTORIA CHRZEŚCIJAŃSTWA W 10 TOMACH
Pod redakcją Juana Marii Laboa

* Przewodnik po dziejach Kościoła powszechnego od jego narodzin po współczesność
* Pokazuje życie wiernych na przestrzeni dwóch tysięcy lat
* Ogrom ilustracji, map, reprodukcji dzieł sztuki
* Wspaniały prezent pod choinkę dla całej rodziny

Tom I: Pierwsi chrześcijanie (do roku 180)
Tom II: Złota epoka (od roku 180 do 381)
Tom III: Zmierzch antycznego świata (od roku 381 do 600)
Tom IV: Epoka barbarzyńców (od roku 600 do 900)
Tom V: Średniowiecze (od roku 900 do 1300)
Tom VI: Narodziny człowieka nowoczesnego (od roku 1300 do1500)
Tom VII: Reformacja i kontrreformacja (od roku 1500 do 1700)
Tom VIII: Epoka rewolucji (od roku 1700 do 1850)
Tom IX: Kościół, wojny i państwa (od roku 1850 do 1917)
Tom X : Do naszych czasów (od roku 1917 do dzisiaj)

Zadzwoń i zamów: 0 801 163 160
Pełna świąteczna oferta Wydawnictwa Jedność:
www.jednosc.com.pl

Wokół nas >> Prokuratura sprawdza, czy zakonnice znęcają się nad dziećmi

Za żadne skarby nie wrócę do sióstr!

Beata tydzień temu chciała się zabić. Paulinę zakonnica biła po głowie i szarpała za włosy. Kasia natomiast skarży się, że siostry stale źle ją traktowały...

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Czy zakonnice, zamiast się opiekować, znęcają się nad chorymi – na to pytanie ma odpowiedzieć śledztwo augustowskiej prokuratury. Wstępne ustalenia powinny być znane do końca grudnia br. Jak na razie, jedna z sióstr została już zwolniona z pracy.



Dzieci się buntują i atakują

Położony nad brzegiem studzieniczańskiego jeziora dom pomocy społecznej prowadzony jest przez Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Mieszka tam i uczy się 49 osób z naszego regionu. Mają od kilku do 25 lat. Wszystkie są chore. Większość ma zaburzenia psychiczne.

– Czasem trudno nad nimi zapanować – mówi nieoficjalnie jedna z sióstr, pracująca w DPS-ie. – Mają chwile buntu i niepokoju. Wtedy atakują.

Dom pomocy społecznej podlega augustowskiemu starostwu. Bezpośredni nadzór sprawuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, gdzie placówka zbiera same pochwały.

– Przed siostrami trzeba chylić czoła – mówił Zdzisław Wasilewski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Augustowie. – Praca jest bardzo ciężka, siostry nie liczą godzin.

Kilka lat temu zakonnice otrzymały od rzecznika praw dziecka dyplom. Za to, że opiekę sprawują wzorowo.

Próbowała odebrać sobie życie

Beata ma 21 lat. W placówce jest od kilkunastu. Kilka dni temu próbowała popełnić samobójstwo. Siostry wezwały karetkę pogotowia. Podopieczna zgromadzenia trafiła do szpitala psychiatrycznego. Przebywa tam do dzisiaj.

Miesiąc wcześniej też, jak się dowiedzieliśmy, inna wychowanka prowadzonego przez zakonnice DPS-u, chciała targnąć się na swoje życie. Ona także wylądowała w szpitalu. Dlaczego tak się dzieje?

– Osoby upośledzone umysłowo bardzo rzadko podejmują próby samobójcze – mówi Beata Andruczyk, psycholog z Suwałk. – Chyba, że mają wzór. Wówczas próbują naśladować. Ale w tym przypadku...

Żadna z dwóch prób samobójczych nie została przez siostry zgłoszona augustowskiej policji. Nie wymagają tego bowiem żadne przepisy.

Siostry dyrektor od kilku dni nie ma w placówce. Podobno gdzieś wyjechała. I nikt jej nie zastępuje. Nikt też nie chce rozmawiać z dziennikarzami. Podobnie jest w Warszawie, gdzie znajduje się dom generalny franciszkanek. Podnosząca słuchawkę zakonnica, gdy dowiaduje się, że dzwonią dziennikarze, po prostu ją odkłada.

Została pobita, bo chciała zerwać welon

Paulina ma dziewiętnaście lat. W Studzienicznej przebywa od sześciu. Matka dziewczyny mówi, że w domu nie dawała sobie z nią rady.

– Trzeba mieć chore dziecko, żeby zrozumieć, co to znaczy – przekonuje. – Baliśmy się, że zrobi krzywdę i sobie, i nam. Za namową lekarzy oddaliśmy ją do sióstr w Studzienicznej.

Kobiecie załamuje się głos.

– Niepotrzebna ta awantura – dodaje. – Nie wiem, co zrobię, jak ją siostry wyrzucą.

Do awantury doszło podczas tegorocznych wakacji. Jeden z wypoczywających w Studzienicznej turystów zauważył, że siostra Jadwiga źle traktuje swoją podopieczną. Gdy podczas spaceru Paulina zdjęła buty, zakonnica zaczęła ją szarpać i bić po głowie. Turysta nagrał film i przekazał go jednej z telewizyjnych stacji. Przed kamerą zapewniał, że nie był to incydent.

Zakonnice odpierały zarzuty. Twierdziły, że to dziewczyna zaatakowała swoją opiekunkę, a ta musiała się bronić.

– Chciała zerwać z głowy welon – ujawnia jedna z sióstr, która nie godzi się na oficjalną rozmowę. – W takiej sytuacji każda z nas by zareagowała.

Sprawą zainteresowali się urzędnicy wojewody. Wystąpili do prokuratury prosząc, by ta sprawdziła, czy w domu pomocy społecznej nie jest łamane prawo.

– Prowadzimy postępowanie wyjaśniające – informuje Jolanta Szczytko, zastępca prokuratora rejonowego w Augustowie. – Zarzuty nikomu nie zostały przedstawione.

Czy będą? Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta za kilka tygodni. Na razie śledczy przesłuchują rodziców wszystkich podopiecznych sióstr. Chcą ustalić, czy wakacyjne zdarzenie to incydent, czy też stała praktyka. Będą też próbowali nawiązać kontakt z Pauliną. Dziewczyna nie mówi.

Tuż po nagłośnieniu sprawy pobicia Pauliny w mediach, siostra Jadwiga pojechała na urlop. Od 1 listopada zaś już nie pracuje w DPS-ie. Została zwolniona z pracy.

Kasia: Do sióstr nie wrócę. Nigdy!

Kasia ma 20 lat, jest sierotą. Wychowywała się w domu dziecka. Uczyła – w szkole specjalnej. Do Studzienicznej trafiła trzy lata temu. Wraz z o rok młodszą siostrą. Wytrzymała do sierpnia tego roku.

– Nie mogłam patrzeć, co tam się dzieje – mówi. – Siostry biły moje koleżanki. Nie znosiły sprzeciwu. Atakowały też, gdy byłyśmy agresywne.

Kasia poprosiła swoich krewnych, by ją zabrali. Pożegnała się z franciszkankami w sierpniu.

– Zachęcały, żebym została – opowiada. – Przekonywały, że wszystko będzie dobrze. Ale ja w to nie wierzę. Nie chciałabym wrócić do sióstr. Nigdy.

Zapytana, które zakonnice były najgorsze, odpowiada bez wahania: – Wszystkie były takie same.

Trzeba mieć serce

Od kilku tygodni z DPS-u w Studzienicznej nie wychodzą kontrolerzy.

– Sprawdzaliśmy kwalifikacje pracowników placówki – mówi Jolanta Gadek, rzecznik prasowy wojewody. – Kontrolowaliśmy także to, czy podopieczni tej placówki poddawani są rehabilitacji. Nie mamy żadnych zastrzeżeń.

Uwag nie mieli także kontrolerzy z centrum pomocy rodzinie.

Co dalej? Czy osoby upośledzone są mnie wrażliwe na ból i upokorzenia?

– Wręcz przeciwnie – twierdzi Beata Andruczyk. – To zdrowe znajdują wytłumaczenie dla pewnych zachowań, przyjmują przeprosiny. Niepełnosprawnych każda krzywda rani jeszcze głębiej.

Gdzie więc znajduje się problem?

– Niektóre zawody wymagają ogromnego poświęcenia – dodaje psycholog. – A praca z osobami niepełnosprawnymi jest wyjątkowo trudna. Chorzy wolniej wykonują polecenia czy prośby, niekiedy nie reagują wcale. Trzeba mieć do nich dużo cierpliwości i tolerancji. Niejednokrotnie samo przygotowanie zawodowe nie wystarcza. Po prostu trzeba mieć serce.



Kamera zarejestrowała, jak zakonnica biła Paulinę i targała ją za włosy

PIERWSZE KONTO NA OBCASACH



MASZ PRAWO DO:

- superkonta za 0 zł · zwrotu 1% wartości zakupów dokonanych kartą
- ubezpieczenia na wypadek chorób kobiecych i pakietu opieki medycznej
- pomocy ślusarza i hydraulika · rabatów u partnerów

i wielu innych przywilejów!

KOBIETY CHCĄ WIĘCEJ

ALDO SHOES & ACCESSORIES
ESPRIT
MEXX
wallis

www.bzwbk.pl
0801 666 444

BZ WBK | Bank Zachodni WBK

Brak opłaty za konto pod warunkiem wpływu min. 1000 zł miesięcznie i korzystania z Pakietu ubezpieczeń „Na Obcasach". Pakiet bezpłatny przez 6 pierwszych miesięcy od momentu przystąpienia. W razie braku wpływu we wskazanej kwocie lub rezygnacji z opcji ubezpieczenia opłata za prowadzenie konta wynosi 7 zł miesięcznie. Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach oraz warunki ubezpieczenia dotyczące Pakietu ubezpieczeń „Na Obcasach", w tym zasady rezygnacji, ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela – BZ WBK-Aviva Towarzystwa Ubezpieczeń Ogólnych S.A., regulamin Programu Partnerskiego dla posiadaczy Konta na Obcasach dostępne w oddziałach Banku i placówkach partnerskich. Szczegóły dotyczące rabatów znajdują się na stronie www.kontonaobcasach.pl. 0801 666 444 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 16.11.2009 r.

9,24000wwmt

Sukces >> Białostoczanka reprezentowała Polskę w finale Miss Świata Mężatek

Do Uli stała kolejka

Urszula Jasienowicz z Białegostoku w Wietnamie zrobiła prawdziwą furorę. Miejscowych zachwyciła uroda wysokiej blondynki, a jury było pod wrażeniem jej inteligencji i talentu... wokalnego.

U. Jasienowicz



Urszula Jasienowicz (czwarta z lewej) z Białegostoku jest świeżo upieczoną mężatką. Ślub wzięła w czerwcu br. Tymczasem większość uczestniczek finału Mrs World miała dużo większe małżeńskie doświadczenie.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

To była przygoda życia! – nie ma wątpliwości Urszula Jasienowicz, białostoczanka, która kilka dni temu wróciła z Wietnamu. Spędziła tam aż trzy tygodnie, bo reprezentowała Polskę w światowym finale konkursu Mrs World 2009.

27-letnia białostoczanka znalazła się w ścisłej czołówce konkursu, w którym brało udział 80 najpiękniejszych kobiet świata. Urszula doszła do finałowej szóstki. W efekcie reprezentowała nie tylko nasz kraj, ale też całą Europę. Jej uroda wywarła wrażenie na wielu osobach.

Pytali ją, jakie... morze lubi

– Może to nie zabrzmi skromnie, ale do zdjęcia ze mną ustawiały się kolejki – śmieje się Ula. – Azjatom podoba się bardzo nasz typ urody. Wysoka blondynka to u nich rzadkość.

Kilka dni przed finałem uczestniczki miały poważny wywiad z jury. Była to okazja do poznania dziewcząt i przydzielenia pierwszych punktów. Jurorzy pytali o rodzinę, męża, pracę. Padło także pytanie o to, co by zrobiła, gdyby wygrała konkurs.

– Pojawiły się też takie dość nietypowe pytania, mające chyba sprawdzić typ osobowości – opowiada białostoczanka. – Jeden z jurorów pytał na przykład o preferowany typ morza: spokojne czy wzburzone.

Urszula jurorom nie dała się zaskoczyć. Pokazała się też z dobrej strony, kiedy wystąpiła w karaoke. Jej wykonanie spodobało się tak bardzo, że zaproponowano jej zaśpiewanie piosenki po wietnamsku.

– Początkowo byłam przerażona – opowiada. – Na szczęście dano nam kilka dni na opanowanie tekstu i jakoś poszło.

Pobyt w Wietnamie przyniósł jej wiele korzyści. Jedną z nich był ciągły kontakt z językiem angielskim. W tym języku porozumiewały się ze sobą uczestniczki. Tak też zwracały się do jury czy miejscowych.

– Początkowo bałam się, czułam barierę – zdradza Ula. – Z każdym jednak dniem było coraz lepiej. Pomogło mi to, że w pokoju mieszkałam z Amerykanką. Cierpliwie wyjaśniała mi niektóre słówka i zwroty.

Język był też ważnym kryterium dobierania się dziewczyn w grupy. Były takie, gdzie angielski był językiem narodowym oraz takie, gdzie był nim portugalski. No i grupa kobiet z Europy Wschodniej, w której – pewnie z powodu bliskości kulturowej – najlepiej czuła się Urszula. Znalazły się w niej dziewczyny z Litwy, Rosji, Łotwy czy Ukrainy.

Zachwyciła ją przyroda i... ceny

Najmłodsza z uczestniczek konkursu miała 19 lat, najstarsza była zaś sporo po 30-tce.

– Na zgrupowaniu panowała bardzo miła atmosfera, nie czuło się rywalizacji – wylicza wrażenia Urszula. – Przypuszczalnie dlatego, że większość z kobiet do uczestnictwa w tym konkursie skłoniła ciekawość świata, chęć przeżycia przygody, a nie tylko wygrana.

Z takim nastawieniem pojechała do Wietnamu także białostoczanka. Pobyt spełnił jej oczekiwania.

– Wietnam to wspaniały kraj – wyznaje. – Bardzo mi się spodobał i chciałabym tam jeszcze kiedyś wrócić...

Uczestniczki zakwaterowano nad samym morzem. Z drugiej zaś strony roztaczały się piękne wzgórza i soczyście zielone doliny. Dziewczyny każdego dnia grafik miały zapełniony. Zwiedzały zabytki, spotykały się z samorządowcami i mieszkańcami. Wszędzie przyjmowano je z ogromną życzliwością. Czuły się bezpiecznie. O to zresztą doskonale zadbali organizatorzy. Panie podróżowały w prawdziwym konwoju. Jeździły dwoma autokarami, którym z przodu i z tyłu towarzyszyły policyjne samochody.

> **Prawdziwy szok Ula przeżyła w szpitalu. To był jeden z lepszych w kraju. Był brudny i brzydki. – Wyobrażam sobie, jak wyglądają tam zwykłe szpitale... Chorzy leżą na... podłogach.**

Urszula przeżyła wstrząs podczas pobytu w szpitalu dziecięcym.

– Miejscowi mówili, że to jeden z lepszych szpitali w kraju – wspomina. – Ale na mnie zrobił fatalne wrażenie. Był brudny i brzydki. Wyobrażam sobie, jak wyglądają tam zwykłe szpitale. Obawiam się, że chorzy leżą tam na podłogach...

Wiele wzruszeń dostarczył białostoczance także pobyt w szkole u dzieci głuchoniemych. Wychowankowie przygotowali dla gości część artystyczną, natomiast panie przywiozły im słodycze i zabawki.

– Dzieci były bardzo smutne... – opowiada 27-latka. – Starałyśmy się je jakoś rozbawić, co pod koniec pobytu nawet nam się udało.

Wietnam za to pozytywnie zaskoczył białostoczankę cenami: – Gdybym wiedziała, że jest tam tak tanio, pojechałabym z pustymi walizkami – śmieje się Ulka.

Mimo tych wrażeń, Urszula Jasienowicz cieszy się, że już wróciła do Polski, i do męża.

Prezenty >> Co kupić na mikołajki, a co na Gwiazdkę?

Kiedy Mikołaj przyniesie rakietę...

Przejazd ferrari lub porsche? A może przelot szybowcem, nagranie własnej płyty lub kurs żeglarski? To, czym obdarujesz najbliższych na mikołajki, zależy tylko od Ciebie. No i od zasobności portfela...

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Tradycyjne skarpetki czy robot kuchenny, dawane nawet prosto serca, nie gwarantują takich przeżyć, jakie można zapewnić najbliższym, korzystając z przebogatej oferty niecodziennych prezentów. Nie trzeba nawet mieć pomysłu na taki podarunek, wystarczy włączyć internet...

Porsche tylko na weekend

Wystarczy wydać 2999 zł, aby spełnić marzenie niejednego mężczyzny i zapewne niektórych kobiet. To koszt otrzymania na dwa dni porsche boxtera 987. Za tę cenę można przejechać 200 km. Taniej wychodzi przejażdżka ferrari (1299 zł) lub lamborghini (999 zł). Takie ekstremalne przeżycie trwa jednak tylko około 45 minut, a przejechać można – w towarzystwie instruktora – 10 kilometrów. Potem zaś robimy pamiątkowe zdjęcie z autem, i koniec. Takie atrakcje można zakupić w prezencie komuś bliskiemu m.in. na www.wyjatkowyprezent.pl.

Nie mniej ekscytujące oferty znajdujemy na Aleprezenty.pl. Ot, chociażby możliwość spędzenia jednego dnia w oddziale majora Spencera. Za 299 zł przez 8 godzin wczuwamy się w członka grupy bojowej, dowodzonej przez oficera armii amerykańskiej w stanie spoczynku. Trzeba będzie wykonać specjalne zadanie, podczas którego będzie możliwość sprawdzenia i udoskonalenia wielu umiejętności, takich jak: orientacja w terenie, logiczne i twórcze myślenie, współdziałanie z grupą, zachowanie w sytuacjach ekstremalnych i stresowych.

Z kolei na stronie wonderbox.com.pl mamy do wyboru trzy rodzaje prezentów pogrupowanych w działy: Uroda, Kolacja Dla Dwojga i Adrenalina. Każdy z trzech tematycznych pakietów jest dostępny w kilku wariantach cenowych – od 99 zł do 499 zł. Zamiast głowić się nad prezentem dla siostry lub teściowej, można podarować jej chociażby pakiet Uroda. Zabiegi obejmują między innymi masaż gorącymi kamieniami, wygładzający peeling czy japoński zabieg energetyzujący Sensai. Z kolei w pakiecie Kolacja dla Dwojga w wybranej restauracji można zjeść np. halibuta w sosie szampańskim lub carskie bliny z kawiorem.

Ciekawą ofertę dla pań można też znaleźć na stronie vivabox.pl. Za 199 zł można tu kupić kolekcję perfum. To 8 próbek najrozmaitszych zapachów i bon, który można wymienić w perfumerii na flakon perfum, które przypadły nam najbardziej do gustu.

Nie zapominajmy też o najmłodszych. Dla nastolatka marzącego o karierze piosenkarskiej można zamówić pakiet pt. „Nagraj własną płytę" (za 1349 zł na wyjatkowyprezent.pl). Jest też możliwość zostania DJ-em (za 399 zł) lub żeglarzem (za 349 zł).

Akwarium na mrówki

W internecie sporo jest też różnorodnych gadżetów. I tak np. dla śpiocha na stronie gadgets.pl za jedyne 105 zł możemy nabyć budzik z... wyrzutnią rakietową. Gdy uruchamia się alarm, rakieta startuje i wydaje trudne do wytrzymania dźwięki. Żeby je wyłączyć, trzeba, niestety, wstać z łóżka i odnaleźć rakietę...

Toys4boys.pl oferuje z kolei nietypową, choć może nieco kontrowersyjną, zabawkę dla miłośników przyrody. To... akwarium na mrówki. Wypełniony odżywczym żelem pojemnik wystarczy tylko napełnić złapanymi w parku czy lesie mrówkami, a potem oddawać się oglądaniu uroków niezwykłego życia tych owadów, które będą drążyć w żelu tunele. A wszystko za jedyne 95 zł. Nie zapominajmy też o naszych czworonogach. Psu możemy kupić np. okulary, które nie tylko dodają zwierzakowi uroku, ale... chronią jego oczy przed promieniowaniem UV! Taki gadżet na stronie future-toys.pl kosztuje 79,90 zł.

Kto lubi niespodzianki?

Czy takie nietypowe prezenty są lubiane? Bywa z tym różnie.

– Kiedyś kupiłem żonie oryginalne hinduskie słodycze – opowiada Artur Wnuk, rzecznik szpitala MSWiA w Białymstoku. – Sprowadzałem je specjalnie ze sklepu w Warszawie. I choć sporo kosztowały, to ich smak za bardzo żonie do gustu nie przypadł. Dlatego teraz raczej skupiam się na prezentach, które sobie zażyczy i wiem, że się jej spodobają.

– Garnków żonie raczej nie kupuję – mówi Maciej Żywno, wojewoda podlaski. – Staram się, aby prezenty były miłą niespodzianką, niekoniecznie praktyczną. Dzieciom Mikołaj przyniesie zabawki, żonie – coś romantycznego.

Beata Kozłowska, nauczycielka z Białegostoku, rok temu dostała nietypowy prezent:

– Chłopak wykupił mi kilkugodzinną przejażdżkę quadem – opowiada. – Z jazdą musiałam poczekać do wiosny, ale było warto! W tym roku ja wymyślę coś podobnego w rewanżu.

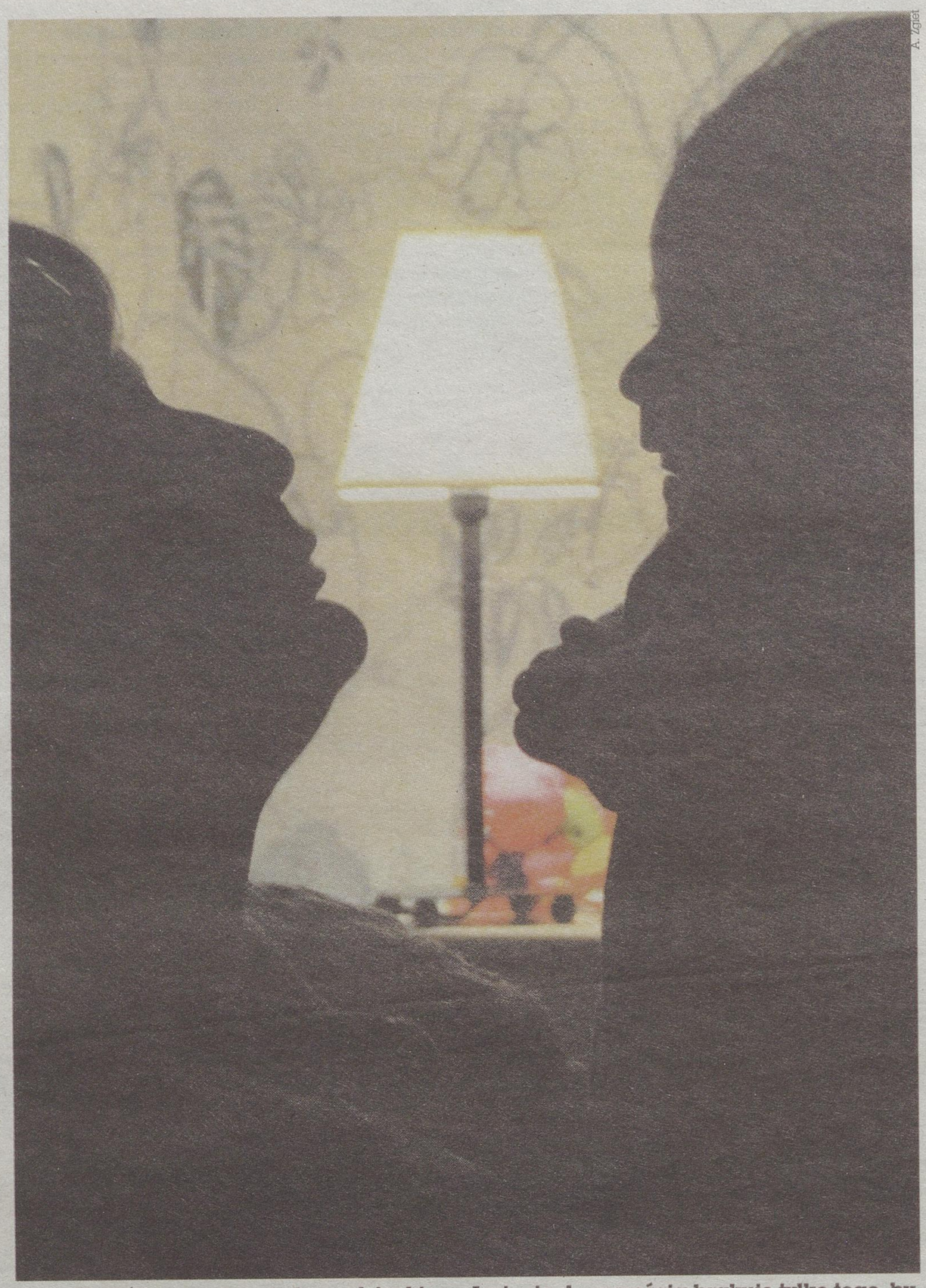
reklama



Ludzie >> Kochają się, chcą być razem, ale on jest w Polsce nielegalnie

To trudna miłość

Gdy obserwuje się Justynę i Aliego, widać, że się kochają. Można to poznać po tym, jak na siebie patrzą, jak się do siebie uśmiechają. Mają ślicznego, zdrowego synka. Na drodze do ich szczęścia stoi jednak prawo. On jest w Polsce nielegalnie. Boją się załatwiać formalności w tej sprawie, bo grozi to deportacją Pakistańczyka.



A. Vgiel

Kamil jest ślicznym i spokojnym dzieckiem. Justynie do szczęścia brakuje tylko tego, by bez obaw mogła wziąć ślub z ojcem swego synka.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Poznali się w pracy. On był kucharzem, ona kelnerką. Na początku byli znajomymi, potem przyjaciółmi. Teraz poza miłością łączy ich syn, trzymiesięczny Kamil. To właśnie po jego urodzinach Justyna i Ali postanowili „wziąć się za bary z formalnościami" – zalegalizować swój związek i pobyt mężczyzny w Polsce. Ali mieszka bowiem w Białymstoku nielegalnie. W każdej chwili grozi mu deportacja. Musiałby wówczas zostawić rodzinę.

Był tu legalnie, ale z inną kobietą

Ali mieszka w Polsce od ponad dziewięciu lat, ale od pięciu nielegalnie. Przyjechał tu z Pakistanu z żoną, białostoczanką, z którą wziął ślub w swoim rodzinnym kraju. Ma z nią 10-letniego syna. W 2004 roku jednak jego związek skończył się, a wraz z uzyskaniem rozwodu, wiza Aliego przestała obowiązywać. Od tej pory mieszka w Białymstoku nielegalnie.

– Gdy Ali rozwiódł się, byliśmy jeszcze znajomymi – opowiada Justyna. – Starałam się mu pomóc zostać legalnie w kraju. Poszłam z nim razem do ówczesnego wojewody, ale ten potraktował nas z góry i niechętnie. Omal mnie nie wyprosił, mimo tego, że byłam tam, bo Ali mówił jeszcze bardzo mało po polsku. Mało też rozumiał. Wojewoda powiedział, że nie interesuje go, czy mój obecny partner ma w Polsce syna czy nie. Jak chce być legalnie w naszym kraju, to niech sobie jedzie do Pakistanu i tam załatwia formalności.

Nie może się bronić

Ali nie wyobraża sobie jednak, by mógł stąd wyjechać. Tu mieszka ze swoją ukochaną kobietą Justyną i ich maleńkim synkiem. Parze jest bardzo ciężko, ponieważ nie mogą się wspólnie pokazywać w miejscach publicznych. Ali ma bardzo ciemną karnację, przez co budzi niezdrowe emocje przechodniów. Gapią się na niego, zaczepiają, wyzywają. On zaś nawet nie może wezwać policji, ponieważ funkcjonariusze mogliby sprawdzić jego dokumenty. Wówczas wydałoby się, że jest on w Polsce nielegalnie. Musi więc unikać miejsc publicznych i starać się nie reagować na zaczepki. Gdyby doszło do bójki z jego udziałem, oznaczałoby to jedno: konieczność opuszczenia Polski i rodziny.

– Proszę go, by wracał do domu jak najkrótszą drogą, by starał się nie prowokować grupek młodych ludzi, którzy stoją blisko naszego bloku – opowiada Justyna. – Staramy się nie pokazywać za często publicznie. Gdy wychodzimy z bloku, to od razu biegiem do samochodu lub taksówki. Robimy szybko zakupy i wracamy do domu. Proszę partnera, żeby po zmroku nie palił na balkonie, bo nawet to jest pretekstem do zaczepek okolicznej młodzieży. W jego kierunku lecą wyzwiska, zdarzyło się nawet, że kamienie. Boję się, że kiedyś powybijają nam szyby w oknach.

Kolejnym utrudnieniem jest to, że Ali nie może podjąć nawet pracy, by zarobić na utrzymanie rodziny. Nikt przecież nie może zatrudnić obcokrajowca, który w Polsce jest nielegalnie. To paradoksalna sytuacja, zwłaszcza, że Pakistańczyk ma bardzo dobry fach. Jest kucharzem z wieloletnim doświadczeniem. Zanim trafił do Polski, przez siedem lat pracował w tym zawodzie w Niemczech.

Teraz, żeby zarobić, od czasu do czasu pomaga znajomym za niewielką odpłatnością. Swego czasu miał spore oszczędności, które przeznaczał na wydatki swoje i bliskich. Te jednak szybko zaczęły znikać, zwłaszcza gdy na świecie pojawił się Kamil. Małe dziecko to, jak wiadomo, duże wydatki.

Chcą wziąć ślub, ale się boją

Teraz zaś muszą się liczyć z kolejnymi kosztami. Przy pomocy „Współczesnej" i studentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku para postanowiła zalegalizować pobyt Aliego w Polsce. Pomoc jest nieodpłatna, ale załatwianie formalności związane jest z wyjazdami do Warszawy.

– Żeby zdobyć zgodę na pobyt tolerowany w Polsce, trzeba mieć podstawy do tego – tłumaczy Jolanta Gadek, rzecznik prasowy wojewody podlaskiego, który może wydać zgodę na pobyt tolerowany. – Jedną z podstaw w tym przypadku mogłoby być posiadanie dziecka w naszym kraju. Inną podstawą byłby ślub.

To jednak wcale nie będzie takie proste, bo choć Justyna i Ali kochają się i chcą wziąć ślub, boją się, że może się on dla nich zakończyć tragicznie.

– Dzwoniłam do kilku urzędów stanu cywilnego, ale wszędzie mówili mi, że w związku z tym, iż mój partner jest nielegalnie w Polsce, na ślub zostaną wezwani funkcjonariusze straży granicznej – mówi Justyna. – A dla nas byłoby to jednoznaczne z rozstaniem.

Stosy papierów na drodze

Zanim będą mogli wziąć ślub, Ali musi załatwić sporo formalności. Przede wszystkim musi mieć dokumenty poświadczające jego tożsamość. Ma paszport, ale ten podczas nielegalnego pobytu przekroczył termin ważności. Dlatego kilka dni temu para pojechała wspólnie do Warszawy, do ambasady pakistańskiej. Tam złożyli wniosek o wydanie nowego dokumentu. Na paszport będą musieli jednak poczekać około dwóch miesięcy, ponieważ ambasada w tej sprawie zwróci się do władz w Islamabadzie. Stamtąd też ma przyjść akt urodzenia mężczyzny.

To jednak wciąż za mało. Ali musi mieć jeszcze poza tym zaświadczenie o zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego. Urzędnik stanu cywilnego bez tego nie będzie miał bowiem pewności, czy Pakistańczyk w swoim rodzinnym kraju nie ma innej żony.

Przed Justyną i Alim jeszcze wiele przeciwności i formalności, ale jest też wielka miłość. Uczucie między nimi po pięciu latach związku jest nadal bardzo mocne. Widać to, gdy do siebie mówią, patrzą sobie w oczy, uśmiechają się. Mimo że boją się deportacji, postanowili zrobić coś ze swoim życiem. Podjęli próbę zalegalizowania pobytu Aliego.

Dlatego skontaktowali się z „Gazetą Współczesną". Liczą, że dzięki naszej pomocy ich historia zakończy się podobnie, jak innej pary, której losy opisywaliśmy – innych mieszkańców Białegostoku: Marty Wiśniewskiej i Ormianina Artura Nargizjana. Pisaliśmy o nich wiosną. Tuż przed Wielkanocą Artur Nargizjan został zatrzymany przez policję. Przez ponad dwa miesiące był zamknięty w ośrodku dla uchodźców. Groziła mu deportacja do Armenii – kraju, z którego wyjechał, gdy miał kilka lat. Dzięki staraniom żony i wielu ludzi dobrej woli oraz decyzji wojewody podlaskiego został w Białymstoku. Teraz jest już z rodziną – żoną Martą i dwójką dzieci – 5-letnim Kubą i 2-letnią Julką.

Justyna i Ali też na taki happy end liczą.

Rozrywka >> Jadasz w barach? Zaglądasz do restauracji? Przeczytaj!

Palec w kieliszku, czyli lepiej nie drażnij kelnera

Kucharz niczym prawdziwy cudotwórca potrafi zamienić pstrąga w sandacza, a z pieczarek zrobić... kurki. Świeżuteńkie! – zachwala. Również dla barmanów nie ma rzeczy niemożliwych! Strzeżcie się jednak ci, którzy narazicie się obsłudze takiego lokalu. Zemsta jest nieunikniona...

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Klient nasz pan – zapewniają nas w restauracjach. Ale nie jest tak do końca... Przez te kilka godzin, jakie decydujemy się spędzić w barze, klubie, kawiarni czy restauracji, jesteśmy zdani na łaskę i niełaskę całego sztabu osób, które tylko czyhają na nasz błąd. I uwierzcie na słowo, żeby ten czas upłynął w miłej i spokojnej atmosferze, warto pamiętać o kilku „złotych zasadach": nie zamawiać jedzenia tuż przed zamknięciem lokalu! Podobnie jest zresztą z wymyślnymi drinkami i ciepłymi napojami. Dla własnego bezpieczeństwa i dobrego samopoczucia warto powstrzymać się przed ich konsumpcją, choćby nie wiem jak bardzo chciało się nam kawy latte o trzeciej nad ranem...

Obrońcy zasad

– Przez cztery lata byłam kelnerką w jednym z białostockich barów i nauczyłam się tam jednego: choćbyśmy nie wiem jak byli głodni, z jedzenia w takim przybytku tuż przed zamknięciem lepiej zrezygnować – opowiada 30-letnia Joanna.

Bo dla kelnera nie ma gorszego klienta niż ten, który chce jeść, kiedy jemu oczy zamykają się już ze zmęczenia.

– W naszym lokalu mieliśmy zasadę, że dania ciepłe podajemy tylko do północy – wspomina Joanna. – Nie wymagały one wprawdzie większych przygotowań, bo były to zwykłe mrożonki podgrzewane w mikrofalówce. Kiedy jednak zbliżała się północ, nasi stali klienci wiedzieli, że czas zbierać się już do domu. Ta zasada jednak przestawała obowiązywać, kiedy pod koniec zmiany wpadał do nas szef. To nie był właściciel, ale mimo to wymagał, by te dania na ciepło serwować. No to serwowaliśmy...

Jak z lubością wspomina Joanna, pizze albo hamburgery rzeczywiście trafiały na talerz głodnego klienta... Z czasem. Bo najpierw czekał je pewien rytuał, podczas którego pracownicy z zapamiętaniem „wzbogacali" je o parę nowych elementów.

– Brało się taką pizzę z zamrażalnika, wyjmowało z folii i całym spodem szorowało po podłodze. I nie mówię tu o symbolicznym zetknięciu z powierzchnią płaską, tylko metodycznym szorowaniu po najbardziej zabrudzonej części kuchni gdzie znajduje się zmywak. „Całość" trafiała potem do mikrofalówki i na stół gościa. O ile sobie przypominam, żadnych reklamacji nie było. I wiesz co, nawet wyrzutów sumienia z tego powodu nie mam! W końcu zasady są po to, aby ich przestrzegać. A jak wiadomo, jedzenie miało być wydawane do północy...

Im jednak lepszy lokal, z tym większymi przekrętami możemy mieć do czynienia.

– To, że zamawiamy sandacza, a dostajemy pstrąga, razi już banałem, bo zdarza się nagminnie – opowiada Karol, szef kuchni w jednej z białostockich restauracji. – Jeśli czegoś brakuje nam w kuchni, łatwiej i szybciej jest to „podrasować" niż tłumaczyć się klientowi... Bywa, że to, co w karcie widnieje jako sos kurkowy, w rzeczywistości jest starannie przygotowanym sosem z pieczarek.

Na nieśmiałe protesty, że w końcu nawet dziecko jest w stanie odróżnić pieczarkę od kurek Karol reaguje uśmiechem politowania.

– No wiesz... – znacząco zawiesza głos... – Znam takiego „specjalistę" który wycinał kurki z pieczarek. A reszta to już kwestia odpowiedniego sosu, choćby śmietanowo-curry.

Bywa jednak, że o oszustwie decyduje nie tyle chęć łatwego zarobku, ile potrzeba „zabłyśnięcia".

Bywa, że to, co w karcie widnieje jako sos z kurek, w rzeczywistości jest starannie przygotowanym sosem z pieczarek.

– Przyznam, że kiedyś znalazłem oryginalny sposób na to, żeby carpaccio z łososia trzymało się talerza – wyznaje inny podlaski szef kuchni. – Jak wiadomo, te cieniutkie plastry rybiego mięsa powinny przylegać idealnie. Któregoś razu zdjąłem więc buty i dokładnie przejechałem gołą stopą po talerzu. Trzymało się idealnie!

Prawdziwi znawcy

Takie kreatywne podejście do klienta jest niemal pewne w przypadku gości tzw. „skomplikowanych". A nie ma już nic gorszego niż ci wszyscy znawcy, którzy z zadartym do góry nosem i tonem nie znoszącym sprzeciwu wygłaszają sądy nad wyższością koniaku nad brandy... Albo zmuszają, by po raz setny słuchać o różnicy między winem musującym a szampanem.

Ale nie tylko dlatego ci z najgrubszym portfelem są zaliczani do najmniej lubianych przez kelnerów gości. Powodem są też napiwki, a właściwie ich brak.

– Klienci, po których nie spodziewasz się żadnych kokosów, potrafią zostawić naprawdę przyzwoity „tip", a z kolei tzw. biznesmeni wychodzą z lokalu zostawiając 50 groszy i jeszcze oczekują, że będziemy im z tego powodu tańczyć z radości – zżyma się Ania, białostocka kelnerka.

Właściwie jedyną okazją, żeby zdopingować takiego klienta do większej hojności są... ponętne kelnerki, tancerki.

– Na studiach pracowałam kiedyś w jednym z białostockich klubów ze strip-teasem. Tam to dopiero się działo! – Jolka nawet dzisiaj uśmiecha się na samo wspomnienie. – Bywało, że jakiś nadziany gość zostawiał nam stówę za... przyniesienie kawy. Zresztą niemal wszystko liczyło się tam w setkach i tysiącach. Tak naprawdę na wypłatę żadna z nas tam nie liczyła. Prawdziwy zarobek był właśnie z tych podchmielonych i rozochoconych kolesi. Zwłaszcza ci na delegacjach potrafili być wyjątkowo rozrzutni.

Bywa, że ten sam gość, który późną nocą i w podejrzanym lokalu zamienia się w „króla nocy", w dzień w restauracji testuje przed kelnerami swoje znawstwo zasad enologii (nauka o winie).

– Nieraz bywało, że klient kręcił nosem na zaproponowane wino, „bo mu nie smakuje i korkiem wietrzeje". Po czym dostawał to samo wino tylko podane w innej butelce i wszystko było już OK – śmieje się Bartek, białostoczanin, który całe wakacje przepracował w jednej z lepszych warszawskich restauracji. – Raz miałem taką sytuację, że mieliśmy tzw. wystawowe wino, czyli butelkę po jakimś winie wypełnionym sokiem z czarnej porzeczki. To była typowa atrapa, nieprzeznaczona dla klientów. Ale kelnerzy w jakimś zamieszaniu niechcący wzięli tę butelkę i podali ją klientce. A babka tak siedzi i pyta zdezorientowana, czy to jakaś nowa dostawa beaujolais.

Alkohole to w ogóle bardzo przyjemny temat do dyskusji wśród barmanów i olbrzymie pole do popisów.

Sposoby są na wszystko: na „zarobienie" kilku złotych, ale i na to, by pozbyć się namolnego klienta z baru nieco szybciej.

– Mieliśmy na to wypróbowany sposób, który zawsze się sprawdzał. Kiedy chcieliśmy zamknąć szybciej, ostatnim klientom wlewaliśmy do kufli piwa po kieliszku wódki. Oni po szóstym, siódmym nie byli już w stanie wyczuć różnicy, ale my wiedzieliśmy, że mocny alkohol zrobi swoje. Nie było innej możliwości, kotłowało to ich przepięknie, a my spokojnie mogliśmy wracać do domu – kończy Ania, była kelnerka. ▲



Dla kelnera nie ma gorszego klienta niż ten, który chce jeść, kiedy jemu oczy zamykają się już ze zmęczenia...

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Dobry nastrój będzie ci dopisywał aż do świąt. Nie pozwól nikomu go zepsuć, a drobne złośliwości obracaj w żart.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Twój organizm jest coraz bardziej osłabiony. Wspomagaj go witaminami i magnezem. Dobrze by było ograniczyć też kawę...

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Twoi zwierzchnicy przyglądają ci się bardziej niż zwykle. Staraj się nie popełnić żadnego błędu, bo możesz wiele stracić.

▲ BYK 21 IV – 21 V
W najbliższym czasie staraj się nie podejmować żadnych wiążących decyzji. Zanim zadeklarujesz swoją pomoc, pomyśl dwa razy.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Czekają cię bardzo duże wydatki, więc lepiej dobrze je rozplanuj. W sklepie dwa razy się zastanów, zanim włożysz coś do koszyka.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Do końca grudnia nie masz co liczyć na spokój i wypoczynek. Wokół ciebie aż huczy od plotek i ciężko będzie skupić się na pracy.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Lepiej nie planuj żadnych dalekich podróży, bo w tym tygodniu gwiazdy nie sprzyjają kierowcom spod znaku Lwa.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Zmęczenie i przygnębienie będą ci towarzyszyły jeszcze przez kilka najbliższych dni. Nie obejdzie się też bez spięć w rodzinie.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Nie będziesz narzekać na brak pracy. Jednak pomyśl sobie, że przed świętami przyda się każdy dodatkowy grosz.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Problemy nie ominą ani twojej pracy, ani twojego domu. Nie ma nic gorszego niż wściekły szef i brak zrozumienia u współmałżonka.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Dostaniesz wiadomość od dawno niewidzianego znajomego. Choć sprawa wyda ci się błaha, staraj się utrzymać ten kontakt.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nie pozwól sobą dyrygować! Są w twoim otoczeniu ludzie, którzy chcą cię wykorzystać. Uważaj na brunetkę.

Społeczeństwo >> Przez pomyłkę policji 4 dni był...

Nieboszczyk

Andrzej Dziekan to najsłynniejszy nieboszczyk w Polsce. Najsłynniejszy, bo... żywy! Kiedy siedział w domu przed telewizorem, rodzina szykowała mu pogrzeb...



– Mam nadzieję, że teraz będę długo żył, bo podobno uśmierceni za życia doczekują sędziwego wieku – mówi Andrzej Dziekan

Bartosz Gubernat
b.gubernat@nowiny24.pl

Andrzej ma 61 lat. Z wykształcenia jest budowlańcem. Całe lata pracował w rzeszowskim Miastoprojekcie. Od pewnego czasu jest bezrobotny i dorabia na prywatnych budowach. Tak było i tym razem.

Rany, Andrzej nie żyje!

Wtorek na budowie domu jednorodzinnego w Rudnej Małej k. Rzeszowa zaczął się jak zwykle. Załoga od rana zabrała się za swoje prace, nic nie wskazywało, że może dojść do tragedii. Tuż przed południem ekipa układała na placu palety z pustakami. Nagle jedna z nich zaczęła się zsuwać. Starszy mężczyzna próbował jeszcze ratować spadające materiały. Nie utrzymał jednak naporu pustaków, które spadły na ziemię i go przygniotły. Robotnik zginął na miejscu.

– Policjanci ustalili, że przygnieciony mężczyzna ma na imię Andrzej. Pojechali pod wskazany przez świadków tragedii adres, pod którym mieszkał. Nie zastali nikogo, dlatego stwierdzili, że mężczyzna rzeczywiście nie żyje – tłumaczy Paweł Międlar, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Garnitur w prążki i stalowa koszula

Następnego dnia pani Maria, była żona Andrzeja Dziekana, znalazła w drzwiach wezwanie na komendę policji w Rzeszowie. Na miejscu dowiedziała się, że jej mąż nie żyje. Od razu powiadomiła o tragedii całą rodzinę, na czele z mieszkającą w Warszawie córką – Elizą Dziekan-Kamińską. Zgodnie z sugestią policjantów, kobiety zabrały się za organizację pogrzebu.

– W czwartek i piątek wybrałyśmy ojcu strój i matową, dębową trumnę – wspomina pani Eliza. – Kupiłyśmy czarny garnitur w prążki, stalową koszulę, elegancki krawat i buty. Chciałyśmy, żeby na koniec wyglądał elegancko. Mówiłam nawet do mamy, że gdyby żył, podobałby mu się ten strój.

Dla zmarłego przygotowano też dwa piękne wieńce. Jeden z pomarańczowych róż, drugi z białych margerytek. Oba miały przyjechać na cmentarz w sobotę.

Wiadomość o śmierci pana Andrzeja szybko rozeszła się po mieście. Klepsydry wisiały przed cmentarzem, na tablicach obok kościołów w centrum miasta i na osiedlu. Córka i żona raz po raz odbierały telefony z kondolencjami...

W prosektorium był szok

Pogrzeb zaplanowano na godz. 14, w sobotę, dokładnie tydzień temu. W południe pani Eliza i jej mama zapragnęły jeszcze w odosobnieniu pożegnać się z ojcem. Pojechały do prosektorium, gdzie zwłoki czekały na transport do cmentarnej kaplicy. Doznały szoku.

– Ciało było mocno uszkodzone. Zmarły miał na twarzy głębokie blizny. Mimo to, od razu wiedziałam, że to nie mój ojciec! Ten człowiek miał wąsy, których tata nigdy nie nosił. Nie pasowała mi też fryzura – wspomina pani Eliza.

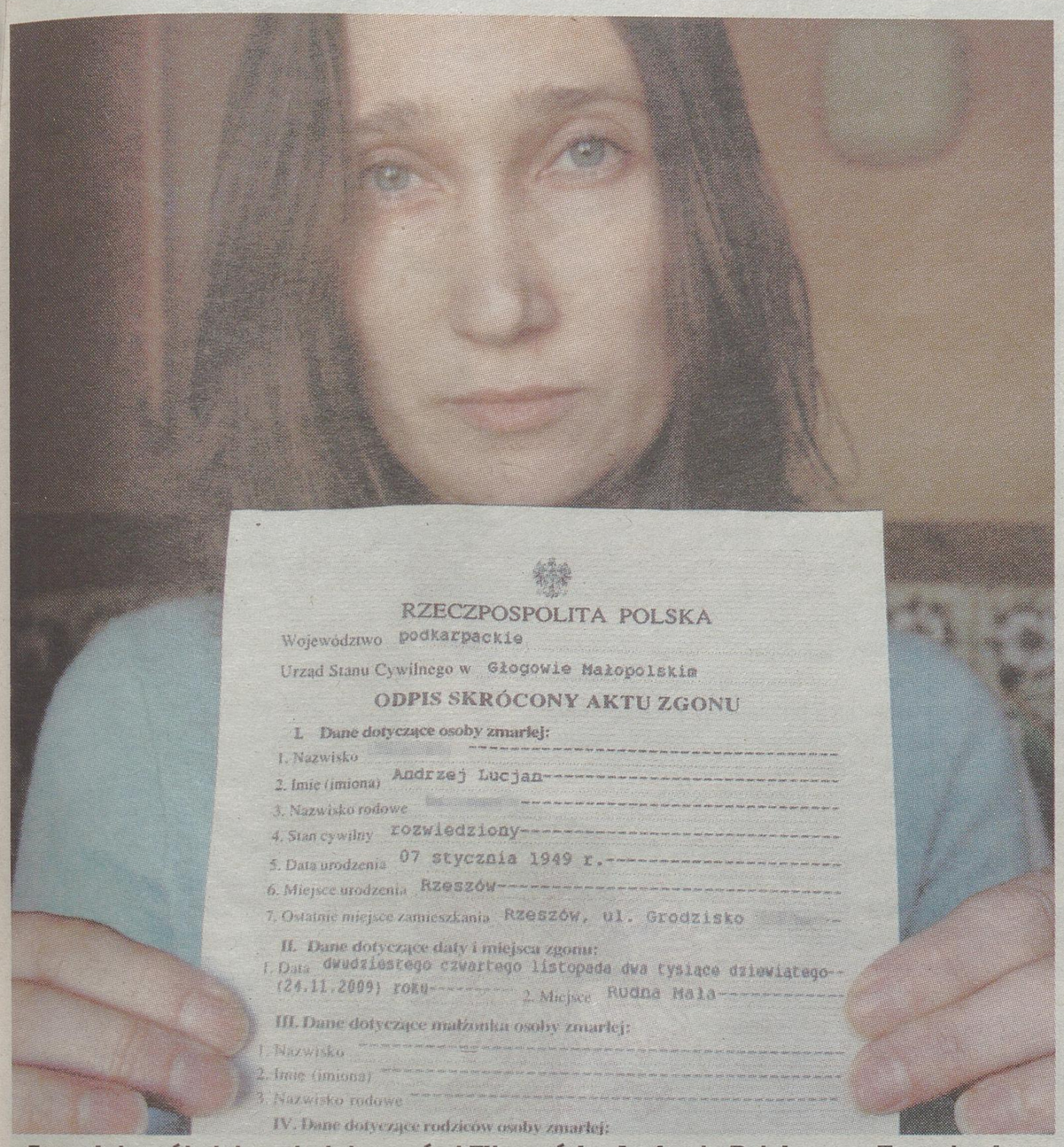
Pracownicy firmy pogrzebowej od razu zasugerowali telefon na policję. Ponieważ była sobota, policjanci nie bardzo garnęli się do pomocy. Córka i była żona postanowiły więc na własną rękę jeszcze raz sprawdzić, czy ojca nie ma w mieszkaniu. W klatce czteropiętrowego budynku spotkały jego sąsiadkę, która była pewna, że dzień wcześniej słyszała go w domu. Ponieważ nie otwierał drzwi, pani Eliza zostawiła kobiecie swój numer telefonu i poprosiła o kontakt, gdyby ojciec wrócił do swojego mieszkania. Dochodziła już godz. 13.

Telefon nadziei

Tymczasem w kaplicy na ulicy Wilkowyi zebrali się znajomi i rodzina zmarłego. Zdezorientowane panie Maria i Eliza wróciły jeszcze na chwilę do domu. Czterdzieści minut przed pogrzebem zadzwonił telefon.

martwy, a rodzina wypłakiwała oczy

żyje!



– Formalnie mój ojciec nie żyje – mówi Eliza, córka Andrzeja Dziekana. – Teraz trzeba dużo zachodu, żeby wszystko odkręcić. Ktoś za tę pomyłkę srogo zapłaci.

– Czuję się podle. Widziałem swój akt zgonu. To nic przyjemnego! Nie rozumiem, jak policja mogła popełnić tak skandaliczną pomyłkę...

– Po plecach przeszły mnie ciarki. To była sąsiadka ojca. Oznajmiła, że przed chwilą z nim rozmawiała. Pokazał dowód osobisty i zapewnił, że nic mu nie jest – mówi drżącym głosem pani Eliza.

Nieboszczyk żyje, pogrzeb odwołany

Kwadrans przed pogrzebem ciszę w pogrążonej w modlitwie kaplicy przerwał pracownik firmy pogrzebowej.

– Doszło do pomyłki. Zmarły to nie Andrzej Dziekan. Pogrzebu nie będzie! – oznajmił.

– Przecieraliśmy oczy ze zdumienia. Ludzie pytali, czy to przypadkiem nie jest głupi żart. Nie wiedzieliśmy, jak się zachować. Ostatecznie uznaliśmy, że skoro to prawda, wypada się tylko cieszyć, że pan Andrzej żyje – wspominają sąsiedzi mężczyzny.

Też Andrzej, ale... inny

Policjanci od razu zabrali się za wyjaśnienie zamieszania. Przez weekend ustalili, że doszło do tragicznej pomyłki. Pod cegłami rzeczywiście zginął Andrzej, tyle że inny.

– Zmarły to kolega Andrzeja Dziekana. W dodatku mieszkali razem. Zgadza się też data urodzenia. Rzadko zdarza się, aby obcy mężczyźni w tym samym wieku i o identycznym imieniu mieszkali pod jednym adresem. Tak doszło do pomyłki – tłumaczy Paweł Międlar.

Jak zamieszanie komentuje żywy nieboszczyk?

– Czuję się podle. Widziałem swój akt zgonu. Proszę mi wierzyć, to nic przyjemnego. Mimo wielu zbieżnych okoliczności nie rozumiem, jak policja mogła popełnić tak skandaliczną pomyłkę. Zanim człowieka uzna się za zmarłego, trzeba mieć sto procent pewności, że nie żyje – mówi Andrzej Dziekan.

Policja przeprasza i płaci

W miniony poniedziałek ruszyła machina mająca odkręcić zamieszanie. Renata Krut-Wojnarowska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie, wystąpiła do sądu z wnioskiem o anulowanie aktu zgonu. Policjanci zobowiązali się, że na rozprawę zawiozą pana Andrzeja swoim samochodem. Na szczęście udało się anulować też większość kosztów, jakie rodzina poniosła w związku z pogrzebem. Faktury za kwiaty i kilka innych drobiazgów zapłaci komendant miejski policji w Rzeszowie.

– Otwartą pozostaje sprawa zadośćuczynienia za szkody moralne. Zdajemy sobie sprawę, że rodzina je poniosła i jeśli wystąpi z roszczeniami, będziemy musieli na nie przystać – mówi Paweł Międlar.

Andrzej Dziekan nie chce już rozmawiać o swojej śmierci: – Jestem zmęczony całym tym zamieszaniem. Czekam jeszcze tylko, aż ktoś mnie przeprosi. Mam nadzieję, że teraz będę długo żył, bo podobno uśmierceni za życia doczekują sędziwego wieku.

Komendant straci stołek?

Policja znalazła już winnego całego zamieszania. Z wyników wewnętrznej kontroli prowadzonej w Komendzie Miejskiej Policji w Rzeszowie wynika, że jest nim komendant policji w Głogowie Młp. Jakie poniesie konsekwencje, okaże się po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego. Jedną z możliwości jest utrata stanowiska.

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję).
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

MIŁY, 37 lat
Jestem miłym, samotnym kawalerem. Mam niebieskie oczy i włosy w kolorze ciemny blond. Mam 185 cm wzrostu, jestem nieźle zbudowany. Nie mam żadnych nałogów, za to jestem miłym i uczciwym facetem. Mam dobry charakter. Lubię spacery na łonie przyrody, dobre filmy i dobrą muzykę. Szukam prawdziwej miłości, ciepła i zrozumienia. Prowadzę samodzielne gospodarstwo rolne. Ponieważ mam niskie wykształcenie, pracuję na roli. Chciałbym poznać dziewczynę: pannę lub wdowę, może być z dzieckiem.

90490

SAMOTNY, 62 lata
Jestem wysokim, niezależnym pod każdym względem emerytem. Posiadam samochód i mieszkanie (o powierzchni 60 metrów kw.), w którym czuję się bardzo samotnie. Chciałbym poznać panią, emerytkę o przynajmniej przeciętnej urodzie, w wieku do 58 lat, lubiącą przyrodę – najchętniej z terenu byłego województwa suwalskiego lub łomżyńskiego. Proszę o podanie w liście numeru telefonu.

90491

BLONDYNKA, 37 lat
Poznam sympatycznego, przystojnego mężczyznę (w wieku od 30 do 43 lat). Może mieć dzieci, nie przeszkadza mi to. Jestem po rozwodzie, kocham podróże, przyrodę i wieś. Mam nadzieję, że dzięki Tobie będę szczęśliwa i przyjemnie spędzimy czas.

90492

ROZSĄDNY, 27 lat
Mam na imię Tomek. Jestem szczupłym szatynem o opalonej cerze, mam 187 cm wzrostu. Nie mam żadnych nałogów. Lubię sport i jazdę rowerem. Moim problemem jest wzrok, jednak jestem samodzielny. W życiu kieruję się wzniosłymi ideałami. Nigdy nie poprzestaję na snuciu planów i marzeń, lecz swoje zamiary staram się stanowczo wprowadzać w życie. Na co dzień kieruję się rozsądkiem i sercem. Pragnę poznać dziewczynę o podobnym charakterze, mądrą, sympatyczną, kulturalną, wierną w przyjaźni i oddaną w miłości oraz skłonną poświęcić się najdroższej osobie. Z moją wybranką chciałbym spędzić w szczęściu i radości dalszą część życia, zapewniając jej poczucie bezpieczeństwa i szacunku. Ze względu na moją wadę wzroku, proszę o telefony (085 715 51 54).

90493

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA warto.pl poleca

ŚWIAT GIER

Kierownica Saitek
4-IN-1 vibration wheel
(PS2/PS3/PC)
149,-*
159,-
* oszczędzasz 10 zł



Mata do tańca
Dance Party
Jest Imprezka
119,-*
129,-
* oszczędzasz 10 zł



Konsola Microsoft Xbox 360
- Zestaw świąteczny! (4 Gry Pure, Lego Batman, PGR4, Opowieści z Narni w zestawie gratis!)
1199,-*
1299,-
* oszczędzasz 100 zł



Zamów już dziś na www.warto.pl lub dzwoniąc 0801-009-541 (1 min/35 gr brutto), 22-378-32-02 (1 min według stawki operatora).
Oferta ważna do czwartku, 10 grudnia, lub do wyczerpania zapasów.

Białystok >> Prenumerata to sposób na niższą cenę „Gazety"

Bądź zawsze na bieżąco



Lubisz „Współczesną"? Kupujesz nas prawie codziennie, bo nie wyobrażasz sobie porannej kawy bez gazety z informacjami z regionu? Mamy dla Ciebie propozycję!

Agata Sawczenko
asawczenko@prasapodlaska.pl

Jeden egzemplarz „Gazety" nie kosztuje dużo – 1,50 zł płacimy za wydania codzienne, 2,30 zł za wydania czwartkowe, a równo 2 zł za wydania piątkowe. Ale jeśli zaprenumerujesz nas, możesz płacić jeszcze mniej. W zależności od tego, jaki rodzaj prenumeraty wybierzesz, „Gazetę" do domu przyniesie Ci listonosz albo specjalny kurier (wtedy w swojej skrzynce będziesz ją miał już przed godz. 7!) albo po prostu odbierzesz ją w kiosku. A do tego dostaniesz od nas jeszcze prezenty.

To już było

Dlaczego czytacie „Gazetę Współczesną"? Każdy z Państwa może wymienić z 10 powodów. W „Gazecie" codziennie mamy aktualne informacje praktycznie ze wszystkich miejsc w regionie. Problemom i wydarzeniom w większych miastach poświęcamy codziennie całe strony. Robimy sondy wśród mieszkańców – pytamy Was o zdanie na każdy drażliwy temat. Piszemy o Waszych sukcesach i niestety – również o tym, co się wydarzyło niedobrego. Ale dzięki temu żaden pijany kierowca nie uniknie kary, żaden z oficjeli nie będzie chciał mataczyć. Piszemy o wszystkim, co ważne, co ciekawe, zaskakujące. Zawsze jesteśmy tam, gdzie się coś dzieje. Rozmawiamy z ludźmi, obserwujemy, robimy zdjęcia. A potem to wszystko znajdujecie w „Gazecie".

„Gazeta Współczesna" to też akcje, zabawy, konkursy. W tym roku wybieraliście już z nami strażaka roku, ulubionego nauczyciela wf., nazwę białostockiego kabaretu... Chodziliście z nami do kina, na koncerty – bo kiedy tylko możemy, rozdajemy Wam zaproszenia na wszelkie imprezy nie tylko w Białymstoku.

Radzimy Wam, jak inwestować pieniądze, jak budować dom, urządzać mieszkanie, szukać pracy. Są też dodatki poświęcone rolnikom. Tam piszemy o dopłatach do gruntów, cenach skupu plonów, o nowoczesnych rozwiązaniach w gospodarstwach, o Państwa sukcesach.

Wydaliśmy kalendarz z przepisami na smakowite nalewki, do „Gazety" dodawaliśmy płyty, książki. Wszystko po to, by uatrakcyjnić Państwu lekturę.

A to nas czeka

A co planujemy w przyszłym roku? Będziemy pisali o kredytach, radzili, w jakim banku najlepiej założyć lokatę i konto oraz gdzie wziąć najkorzystniejszy kredyt na wakacje. Będziemy też radzić, jak wypełnić PIT, co posadzić wiosną w ogrodzie – a potem systematycznie pisać o tym, jak o te roślinki dbać. Będziemy pisać o autach, o tym , co trzeba załatwić, żeby samochodem wyjechać na zagraniczne wakacje. Poradzimy też, jak się skutecznie uczyć, jak dobrze wybrać kierunek studiów. Nie zapomnimy też o żadnych świętach ani o przyszłorocznym sylwestrze. Zapytamy specjalistów, jak się ubrać, co smacznego ugotować, sprawdzimy, jakie są ceny imprez w lokalach.

Będziemy też wydawać szczegółowe mapy wszystkich powiatów z naszego regionu, Regionalną Książkę Kucharską, gdzie znajdą się przepisy na kulebiak, pierekaczewnik, kartacze, słodkie mrowisko... Wierni Czytelnicy będą też mogli kupić arcyciekawy przewodnik po świętych miejscach w regionie oraz „Atlas wiedzy o regionie".

A jeszcze w styczniu – następne numery „Historii II wojny światowej". W tym cyklu ukazujemy wszelkie aspekty tragedii, jaką przyniósł hitleryzm – także te, o których nie mówi się głośno. Dlatego obok szczegółowej kroniki wydarzeń dyplomatycznych i militarnych II wojny światowej znajdziecie tu Państwo przede wszystkim tematy związane z okupacją Rzeczpospolitej przez Niemców i Sowietów oraz bogato ilustrowany obraz życia codziennego pod jarzmem okupanta. W styczniu ukażą się cztery części „Historii": Tom 19 „Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej", „Zbrodnia katyńska", „Ludowe Wojsko Polskie", „Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie". ▲

Zamów na styczeń prenumeratę Gazety Współczesnej odpowiednią do Twoich potrzeb

	OFERTA PRENUMERATY**	CENA PRENUMERATY	CENA ZA EGZEMPLARZ	SPOSÓB ODBIORU	SPOSÓB OPŁATY
	Prenumerata pocztowa zwykła	25 zł/mies.	1,25 zł	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.12 lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
PRENUMERATOR	Prenumerata pocztowa PLUS (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,25 zł za egzemplarz gazety i 9,75 zł za tom Historii	u listonosza, razem z korespondencją	u listonosza lub w każdej placówce pocztowej do 25.12 lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	Prenumerata w Ruchu/ u Kolportera	26 zł/mies.	1,30 zł	w wybranym kiosku	w oddziałach Ruchu w Białymstoku, Ełku lub Ostrołęce albo oddziale Kolportera w Białymstoku do 25.12
	Prenumerata poranna zwykła*	29 zł/mies.	1,45 zł	dowożona pod wskazany adres do godz. 7 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	Prenumerata poranna PLUS* (dodatkowo co wtorek nowy tom Historii II wojny światowej)	64 zł/mies.	1,45 zł za egzemplarz gazety i 8,75 zł za tom Historii	dowożona pod wskazany adres do godz. 7 rano	w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku lub przelewem na nasze konto do 27.12 (szczegóły www.wspolczesna.pl/prenumerata)
	CZYTELNIK NIEBĘDĄCY PRENUMERATOREM	**35,20 zł + zakup książek 39,96 zł = RAZEM 75,16 zł**	1,50 zł wydania codzienne, 2,30 zł wydania czwartkowe, 2,00 zł wydania piątkowe, 9,99 zł za tom Historii	w wybranym kiosku lub sklepie, gdzie gazeta nie zawsze jest dostępna	konieczność codziennego kupienia gazety



* oferta dotyczy tylko mieszkańców Białegostoku posiadających euroskrzynki z dostępem z zewnątrz ** oferta dotyczy osób fizycznych

Wybierz sobie prezent

Oferta dla osób fizycznych

Niezwykłe niespodzianki czekają na tych z naszych Czytelników, którzy zdecydują się wykupić prenumeratę „Gazety" na rok, pół roku czy kwartał. Warto zdecydować się na takie rozwiązanie.

Bo prenumerata to:

po pierwsze: gwarancja niezmienności ceny „Gazety". Po wykupieniu prenumeraty długookresowej, przy zmianie ceny, prenumerator nie dopłaca różnicy;

po drugie: to gwarancja codziennego otrzymywania „Gazety", kompletowania serii kolekcjonerskich, uczestniczenia we wszystkich konkursach organizowanych przez „Gazetę";

po trzecie: „Gazeta" w prenumeracie jest tańsza niż jej codzienny zakup;

no i czwarte: przy wykupieniu prenumeraty długookresowej otrzymują Państwo niezwykle atrakcyjne upominki, które prezentujemy poniżej.





PRENUMERATA ROCZNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 275 zł
kolporterskiej – 312 zł
porannej – 319 zł*





„Dawno, dawno temu, kiedy jeszcze istniały zamki, królowie i poddani, urodziła się piękna księżniczka o skórze białej jak śnieg, ustach czerwonych jak krew i włosach czarnych i błyszczących jak heban..." Znacie tę opowieść? No pewnie! To historia o Królewnie Śnieżce! Zna ją większość rodziców i dzieciaków. Tak samo zresztą jak historię trzech świnek, Ali Baby i czterdziestu rozbójników, Pinokia czy Guliwera. Ile razy jednak można czytać te same książki? No dobrze, jeśli to książka ulubiona, to przynajmniej raz dziennie, wieczorem przed snem czy rano na dzień dobry.

My jednak naszym najwytrwalszym Czytelnikom, którzy zdecydują się już teraz zaprenumerować „Gazetę" na cały rok, proponujemy coś więcej. Pięć wspaniałych książek, w których oprócz tradycyjnych, przepięknych bajek, jest też mnóstwo zabawy – i dla przedszkolaka, i dla dzieci nieco starszych. Ćwiczenia zawarte w tych książkach rozwijają wyobraźnię dziecka, jego koncentrację i pamięć. A zarazem dostarczają mnóstwa pomysłów na kreatywne i ciekawe spędzenie nie tylko zimowych wieczorów. Mogą być też inspiracją na lekcje techniki, zajęcia w przedszkolu czy świetlicy. Gwarantujemy mnóstwo zabawy.

Możecie na przykład swojemu niesfornemu przedszkolaczkowi zaproponować zrobienie serwetki Królewny Śnieżki. Wystarczy kawałek białego płótna, papier gazetowy, czerwona i amarantowa farba do tkaniny, styropianowa tacka, kolorowe flamastry oraz najzwyklejsze jabłko. Wykonanie serwetki jest tak proste, że z zadaniem – przy niewielkiej pomocy – poradzi sobie nawet trzylatek. Nalejmy mu po prostu trochę farby na tackę, przekrójmy jabłko i pozwólmy zadziałać jego wyobraźni. Na pewno stworzy dzieło, którym będzie się chwalić przez najbliższe tygodnie.

Przedszkolak poradzi sobie też z wykonaniem wesołego instrumentu ze sznurkiem, strasznego wilka z brązowej skarpety, spinaczy do bielizny oraz maski i czapki, dzięki którym możliwa będzie inscenizacja „Trzech świnek".

Cena rynkowa kolekcji to 125 złotych. Państwo możecie ją mieć za darmo. Kolekcja „Zabawa z bajką" jest prezentem dla Czytelników, którzy zamówią prenumeratę „Współczesnej" na cały rok.

Ciekawa kolekcja książek dla dzieci to jednak nie jedyna korzyść z zamówienia prenumeraty. Jeśli bowiem zamówicie Państwo roczną prenumeratę pocztową, oszczędzicie aż 173,60 zł w porównaniu do tego, ile byście wydali, kupując codziennie niezamówioną gazetę w kiosku czy osiedlowym sklepie. Jeśli chcecie Państwo odbierać zaprenumerowaną gazetę w punktach Ruchu czy Kolportera – oszczędzicie 136,60 zł.

PRENUMERATA PÓŁROCZNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 150 zł
kolporterskiej – 156 zł
porannej – 174 zł*



„Ralf ukrył się za jakimś drzewem. Płonącymi oczyma śledził smukłą postać dziewczęcą. Teraz dopiero spłynął na niego dziwny, błogi spokój. Z piersi jego wyrwało się drżące westchnienie".

Lubicie romanse? A która kobieta ich nie lubi... Oczywiście udajemy, że jesteśmy zbyt nowoczesne, zapracowane, och, w ogóle takie głupoty to nie dla nas. Ale romans polityczny w dodatku w egzotycznej scenerii? Albo taki z wyższych sfer, który opisuje miłosne perypetie hrabiego, szejka, eleganckich dam? Albo taki, w który jest uwikłana prawdziwa emancypantka? No takim książkom nie oprze się żadna kobieta. A i niejeden mężczyzna przeczyta je – może i cichaczem, w tajemnicy, ale z wypiekami na twarzy. Zwłaszcza jeśli dostanie je w prezencie. A my właśnie taki prezent mamy dla wszystkich, którzy zamówią półroczną prenumeratę „Gazety Współczesnej". Specjalnie dla Państwa przygotowaliśmy trzy książki: „Szejka" Edith M. Hull, „Perły" Jadwigi Courts-Mahler oraz „Sfinksa" Heleny Mniszkówny.

A dodatkowo – dla tych wszystkich, którym czytanie o przygodach innych to za mało, mamy coś jeszcze – coś ekstra. Trzy płytki DVD, dzięki którym bez wychodzenia z domu będziecie mogli Państwo przenieść się do odległych krajów, w niezwykłe miejsca. Obejrzycie z nami na przykład zabytki Turcji, zobaczycie wodospady Vanuatu, niezwykłe pałace Omanu. Chwilkę grozy przeżyjecie na safari w RPA. Zabierzemy też Państwa do zachodniej Australii, Namibii, na Florydę i do Malezji. Umożliwimy wejście do egipskich piramid oraz zobaczenie zapierających dech w piersiach widoków w Nowej Zelandii. Mało? No to dalej: niezwykłe egipskie rafy koralowe, Aleksandria, Giza, Dolina Królów, Luksor, Karnak i Kair: państwo-miasto. Potem są Góry Smocze, Przylądek Igielny, Przylądek Agulhas w RPA. Albo otwarte przestrzenie, piękny i niepowtarzalny krajobraz oraz bardzo bliski kontakt z naturą w Namibii. Do każdego zestawu dołączamy jeszcze okulary 3D, gdyż wszystkie filmy są trójwymiarowe. Dzięki temu emocje przy ich oglądaniu są jeszcze większe, a widzowie mają wrażenie, że za chwilę rzeczywiście mogą dotknąć tę dziwną płaszczkę czy ogromnego Sfinksa.

Za zestaw trzech książek i trzech płyt oraz pary okularów musielibyście Państwo zapłacić 55 zł. My dajemy go w prezencie wszystkim tym, którzy wykupią naszą półroczną prenumeratę. Jeśli zdecydujecie Państwo, że „Gazetę" przez sześć miesięcy będzie dostarczał Wam listonosz – zaoszczędzicie dodatkowo 70 złotych. Jeśli będziecie odbierać ją w kiosku Ruchu lub punkcie Kolportera – oszczędzicie 46 zł.



PRENUMERATA KWARTALNA

Cena prenumeraty:
pocztowej – 75 zł
kolporterskiej – 78 zł
porannej – 87 zł*



Do wyczarowania przepysznego śniadania dla całej rodziny wystarczy 15 deko kurek, kilka kromek zwykłej bułki wrocławskiej, 10 deko żółtego sera, oregano, olej, sól i pieprz. Te składniki wystarczą na przyrządzenie grzanek.

Kto ma ochotę na sycący obiad, może przyrządzić nieskomplikowany sos boczniakowy z suszonych grzybków, cebulki, łyżki masła, odrobiny mąki, kostki bulionowej i połowy szklanki mleka. A jeśli chcemy zaskoczyć przyjaciół wystawnym obiadem – wyczarujmy w swojej kuchni nadziewaną polędwicę cielęcą z pieczarkami i smardzami.

Każdy przepis na pewno dostarczy kulinarnych doznań, pozwoli urozmaicić codzienne menu, a nawet uatrakcyjnić niejedno przyjęcie. Książkę „Grzyby w naszej kuchni" Wandy Woźniak i Mariana Gapińskiego powinni mieć wszyscy grzybiarze, dla których zbieranie grzybów to niesamowity relaks. Ta książka powinna się też znaleźć w każdym plecaku urlopowicza wypoczywającego na łonie natury oraz na półce miłośnika leśnych spacerów. Bo kto wie, czy nawet niechcący nie natkniemy się na polanę pełną borowików czy rydzów? Oczywiście – można je po prostu usmażyć, ugotować, dodać do jajecznicy albo przygotować słoiczek leśnych skarbów w occie.

Ale wyobraźcie sobie Państwo miny całej rodziny, która przyzwyczajona jest właśnie do takich niewyszukanych potraw z grzybów, gdy znienacka serwujecie jej kotlety z kurek po żydowsku, budyń ze świeżych grzybów, tartę leśną czy borowikowe tartaletki? Ach, jakie zapachy... Jakie smaki... I te pochwały zadowolonych łasuchów. A wystarczy tak niewielki nakład pracy. Na przykład wszystkie składniki potrzebne do przygotowania wstążek z sosem pieczarkowym powinniśmy mieć w domu. Wyślijmy tylko męża (albo żonę) do warzywniaka do 40 deko pieczarek, dwie papryki i świeżą pietruszkę. Do tego dodajemy kilka plasterków szynki i dusimy na patelni. Potem wszystko oprószamy mąką, dodajemy śmietanę, kostkę rosołową i przyprawiamy. Palce lizać!

To nie koniec naszych propozycji dla grzybiarzy. Mamy jeszcze „Atlas samochodowy Polski" . Wygodny, w formie skoroszytu, z wyjmowanymi kartkami. Mając go w samochodzie – nie zabłądzicie, nawet gdy na grzybobranie wybierzecie się w najbardziej odległy koniec Polski.

Jeśli chcielibyście Państwo kupić książkę „Grzyby w naszej kuchni" i dodatkowo „Atlas Polski", musielibyście zapłacić 25 złotych. My obie rzeczy mamy dla Was za darmo. Wystarczy, że zamówicie półroczną prenumeratę „Gazety Współczesnej". Jednak książki to nie jedyna korzyść. Jeśli zdecydujecie Państwo, że „Gazetę" przez trzy miesiące będzie dostarczał Wam listonosz – zaoszczędzicie dodatkowo 35,10 złotych. Jeśli będziecie odbierać ją w kiosku Ruchu lub punkcie Kolportera – oszczędzicie 23,10 zł.

*** – oferta dotyczy mieszkańców Białegostoku, posiadających tzw. euroskrzynki**

CZEŚĆ! KUPON NR 181

Kochani, tak, jak obiecałem, dziś nagradzam za ciekawą korespondencję i rozwiązanie zadań z numerów 178 i 179. Oto nazwiska szczęśliwców: Patryk i Patrycja Turowscy z Bargłówka, dzieci ze świetlicy wiejskiej z Długołęki, Julita i Joanna Kasjaniuk z Bielska Podlaskiego, Monika Bańkowska z miejscowości Woronie, Oliwia Bednarczyk z Łomży oraz Emilka Zalewska z miejscowości Smolugi.

Wszystkie nagrody prześlemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

szyfrogram

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania:
3. Skała osadowa zbudowana z minerałów ilastych, albo rosyjski samolot. 5. Instytucja, w której rozstrzyga się o winie i karze. 7. Pluszowy do przytulania. 9. Dorośli mówią, że każdy ma dwa końce. 14. Zwierzę domowe z charakterystyczną bródką. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery, ustawiając je w kolejności od 1 do 15. W ten sposób powstanie hasło (odnoszące się do najbliższej niedzieli) będące rozwiązaniem szyfrogramu.

A

3	11	
5	6	1
7	15	4
9	8	13
14	10	2	12

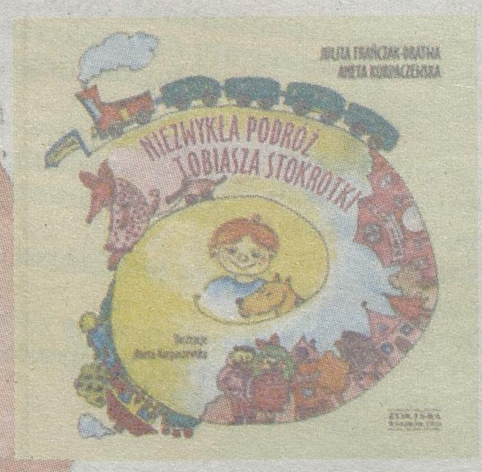
B

1	2	3	4					
5	6							
7	8	9	10	11	12	13	14	15

Życzę wszystkim grzecznym dzieciom wspaniałych, mikołajkowych prezentów i... czekam na listy
– Mikołaj

na mikołajki... albo pod choinkę

Dziś proponuję Wam książki do czytania. Powiecie pewnie, że wszystkie książki są do czytania. Owszem, ale te mają dużo czytania i są literaturą piękną, jak powiedzieliby dorośli.



Pierwsza książka to „Niezwykła podróż Tobiasza Stokrotki" napisana przez Julitę Franczak-Dratwę i Anetę Korpaczewską. Tobiasz ma pecha, albo szczęście, ocenicie sami, bo zamiast do babci trafia do niezwykłego miasteczka. Tu nic nie jest takie, jak być powinno, ani prawo, ani nawet żona burmistrza. Tobiasz, razem z psem Tymoteuszem przeżywa niezwykłe przygody, a nawet ratuje mieszkańców miasteczka przed katastrofą.



Druga książka, którą chcę Wam polecić, nosi tytuł „O skrzacie Żarku i tajemnicach Błędnej Puszczy". Napisała ją Magdalena Sprenger. Bohaterowie tej książki zabiorą Was w niesamowity świat naszych przodków. Żarek i Południca wybierają się bowiem do serca prasłowiańskiej puszczy w poszukiwaniu rzadkiego ziela, które ma uleczyć chorą Dobromiłę. Co się wydarzy w czasie wyprawy i jakie spotkają na swej drodze stworzenia, dowiecie się czytając tę naprawdę ciekawą i pouczającą historię. Obie książki wydało poznańskie Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Miłej lektury

krzyżówka panoramiczna

np. piłka nożna	może być górski		piękna z kolcami	okrętowa kładka
baszta	duży worek			
nie rock, nie blues, nie disco				

rebus



KUPON 257/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „257/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 256/WE

1. „Kapeluszniczka" 2. „Organizatorka" 3. „Rezerwat" 4. „POwstanie listopadowe"

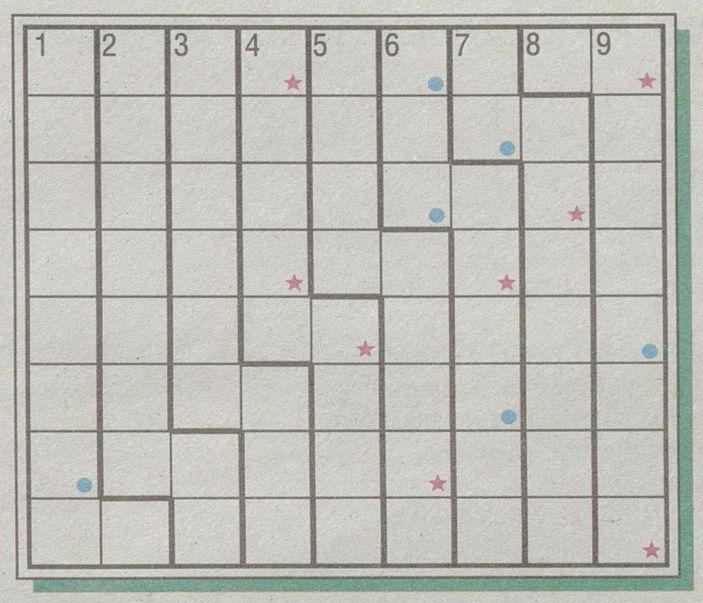
Nagrody otrzymują:

1. Waldemar Troc, Białystok – upominek 2. Zdzisława Skubich, Goniądz – upominek 3. Małgorzata Pawłowska, Brańsk – upominek Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. ▲

Krzyżówka lubelska>>



Litery w polach z gwiazdką i kropką, czytane osobno rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki.

WZDŁUŻ LINII: 1) rurka do wydmuchiwania przedmiotów szklanych, 2) odmiana kapusty, 3) jeżeli uzbrojony, to soliter, 4) choroba zakaźna, 5) część ucha zewnętrznego, 6) hrabstwo w Anglii, ze stolicą w Truro, 7) uwagi dodane do tekstu, 8) ciężkie stąpanie.

PIONOWO: 1) jedna z dwu kości goleni, 2) siedziba Unii Europejskiej, 3) coś z pasmanterii, 4) miesiąc z najdłuższym dniem w roku, 5) ładniejsza połowa stadła, 6) martwica korkowa, 7) roślina o białych, wonnych kwiatach w kształcie drobnych dzwoneczków, 8) miejsce wiecznego spoczynku, 9) oddechu albo kogoś na gorącym uczynku.

Krzyżówka >>

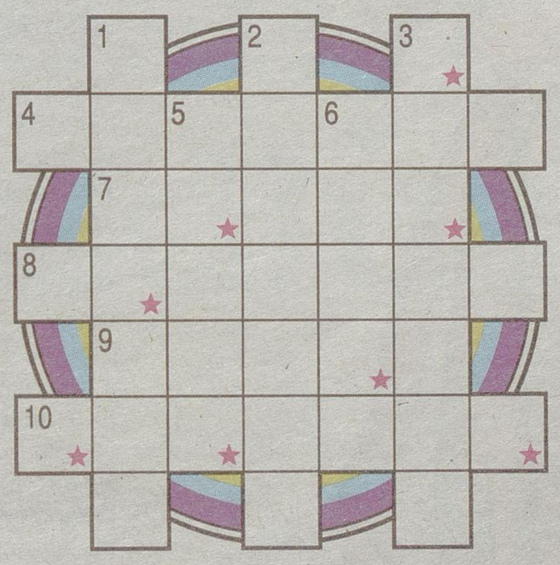
Litery w polach z gwiazdką, czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:

4) mniej niż wstręt, 7) masa używana do wyrobu rzeźb i dekoracji architektonicznych, 8) potrzebny do spania w namiocie, 9) podpalił Rzym, 10) żarłoczna rybka.

PIONOWO:

1) zajęcie literata, 2) urządzenie do wytwarzania ścieru z papierówki, 3) niedawanie komuś chwili spokoju, 5) wielokrotny prezydent Szwajcarii (zm. 1977), 6) Indianin albo jezioro w Kanadzie i USA.

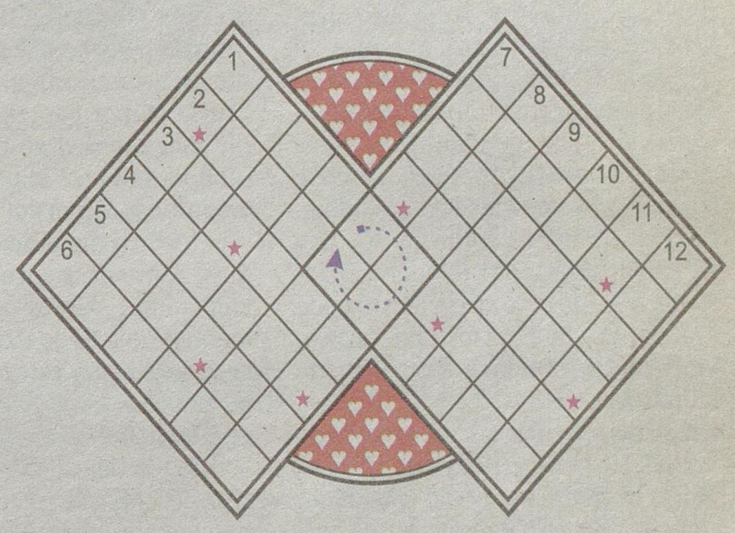


Syjamskie ukośniki magiczne >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) kąkol albo perz, 2) pisarz polski, autor „Pięknych dwudziestoletnich", 3) praprzodek Baska, 4) uzbrojeni autochtoni w Afryce Wschodniej, ochraniający karawany, 5) owad zwany potocznie szczypawką, 6) podstawowy dźwięk gamy, 7) presja, 8) zaliczka na poczet należności, 9) system radionawigacyjny (wspak: dola + część doby), 10) kilkupiętrowy dom czynszowy w starożytnym Rzymie, 11) cienki rozłóg podziemny, np. u ziemniaka, 12) z łękotką.

Ukośniki magiczne „zrośnięte" są wyrazem – czytanym prawoskrętnie – o znaczeniu: zbocze góry.



Krzyżówka panoramiczna >>

REPLIKA KSIĄŻKI / KURZY „TRON" (15)
WOKÓŁ ŹRENICY / DRZAZGA W SERCU
(28)
NA GŁOWIE ŻUŻLOWCA / MAŁY UTRAPIENIEC
(20)
POLE DO POPISU DLA AKTORÓW / ZABAWA DZIECIĘCA
MECHANIZM W TYLNYM KOLE ROWERU
PIENISTY BAŁWAN / ZAPAŁ, ANIMUSZ
ROMSKIE DZIECKO / ŁAN ZBOŻA
MAKABRYCZNE PODIUM / SPRZĘT PLONÓW ALBO KOLEKCJA
KOLOR ZIMOWEGO KRAJOBRAZU (4)
OŁOWIANE KULKI MYŚLIWSKIE (8)

USTRONNE MIEJSCE / DZIURAWE NACZYNIE
WYZNANIE / ZAŁĄCZNIK, DODATEK
(10)
CZARNA – Z PIOSENKI ZESPOŁU „RAZ, DWA, TRZY" (▼)
RAJ (CEL SERIALOWEGO POWROTU) (▼)

REPERACJA / NAJWAŻNIEJSZE ZADANIE
(17)
PŁAT RYBY BEZ OŚCI / NADĘTY „KORALOWIEC"
(29)

PTACTWO DOMOWE / STATEK RYBACKI
(16)
CZĘŚĆ ŁOŻYSKA / RYZYKOWNA WYPRAWA
JON O ŁADUNKU UJEMNYM / CZĄSTECZKA
(14)
WŁÓCZNIA Z HAKIEM PRZY GROCIE (▼)
KOBIETA POPISUJĄCA SIĘ SWOJĄ WIEDZĄ (▼)

SEROWARSKIE MIASTO W HOLANDII / ŚLĄSKI BRIDŻ
(5)
SPRAWA DO UBICIA / ŚRODEK NASENNY
(3)

KWINTESENCJA KAWIORU
PÓŁWYRÓB STALOWY / ROZGŁOS, SŁAWA
(11)
NP. MRÓWKA / ZARZĄDZA DIECEZJĄ
(7)
STREFA PRACUJE PRZY OBRABIARCE (▼)
GAZ ZAGRAŻAJĄCY GÓRNIKOM (▼)
(23)
CZĘŚĆ BUTA LUB NARTY (▼)
(9)

PO OBJEDZENIU SIE NIM, PLECIE SIĘ TRZY PO TRZY
(6)
MATERIAŁ OPAŁOWY

AMERYKAŃSKI GROSZ
NIE LIRYK I NIE DRAMATURG
DWIE SZTUKI / DRUŻYNA SPORTOWA
(12)
KARCIANE SERDUSZKO / STAROŻYTNE LICZYDŁO
(30)
(2)
(19)
IMIENNICZKA POLAŃSKIEGO
(22)
POWRÓZ DO BICIA
W DAL, WZWYŻ LUB O TYCZCE
JEST NIM NP. ACETON
(18)

UTWÓR LITERACKI / ZACZYNA SIĘ W GRUDNIU
LICHY TYTOŃ FAJKOWY (Z LITER WYRAZU KUBAN)
(1)
(25)
TKANINA ODZIEŻOWA I BIELIŹNIANIA
(21)

OKRYCIE NA KONIA
(27)
KAWALERZYSTA
PROLOG DNIA
(13)

KOMPAN, KOLEŻKA
ŻYWICA NATURALNA (ZMIESZANA POLKA))
(24)
SYMPTOM, OBJAW

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

słowo o słowie



Słowa z prawdą

Pana Jerzego Mardosza bardzo irytuje nadużywanie zwrotu „tak naprawdę" przez prowadzących poważne audycje radiowe i telewizyjne. – Czy to jest jakaś moda? – pyta pan Jerzy.

– Nie jest Pan sam, ja także jestem często niemile zdziwiony nadmiarem „tak naprawdę". Bardzo często „tak naprawdę" jest wtrącane do zdań przez tych, którzy troszczą się o płynność swojej wypowiedzi, a wiedzą, że nie jest ona nadmiernie płynna. Wtedy wprowadzanie takich dodatkowych słów, jak: tak naprawdę, właściwie, w pewnym sensie, może sprawić, że wypowiedź będzie odbierana jako bardziej sprawna. Ale gdy to samo słowo powtarzamy kilkakrotnie, z całą pewnością to wrażenie jest gorsze. Sam mam takie słowa, które powtarzam nadmiernie często, na przykład: oczywiście. Zdaję sobie z tego sprawę najczęściej wtedy, gdy już kilkakrotnie go użyłem. Tu jednak, istotnie, mamy do czynienia z modą. To tak naprawdę nie jest kwestią przyzwyczajenia jednego czy drugiego prezentera czy w ogóle człowieką, jest to nawyk wielu już ludzi, zwłaszcza tych mówiących publicznie. Człowiek mówiący tak naprawdę czuje się trochę głębszy, że mówi nie tylko o tym, co jest na powierzchni, ale także o tym, co jest... tak naprawdę.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Prezenty

Święta Bożego Narodzenia to istny fenomen. Ciekawe, czy mały Jezusek, który urodził się tego dnia, spodziewał się, że swoim narodzeniem narobi takiego „bałaganu". W sklepach od pierwszych dni grudnia świecą choinki, lampki, po centrach handlowych krążą Mikołaje, a przecież nad strategią świątecznych sprzedaży marketingowcy siedzą od dwóch miesięcy. Fabryki zabawek, prezentów, płyt i wydawnictw świąteczno-noworocznych pracują pełną parą, sklepy internetowe nie nadążają za realizacją zamówień, pracownicy poczty i firm kurierskich biegają jak nakręceni, banki udzielają rekordowej ilości kredytów, drwale ścinają choinki, obroty wielu sektorów rosną w rekordowym tempie, zaś globalna gospodarka finiszuje niczym czarnoskóry sprinter. Można rzec – gospodarczy cud. I to wszystko z okazji rocznicy urodzin w ubogiej stajence. Ale tak naprawdę nie o urodziny tu chodzi.

Ba, nawet o nic religijnego. Cała ta rokrocznie samonakręcająca się machina opiera się na wymyślonej przez kogoś i bezsprzecznie pięknej tradycji, że na święta bez prezentu nie wypada... I choćbyśmy nie wiem jak walczyli o religijność świąt, to nie oszukujmy się – i tak najpiękniejsza jest w tym wszystkim dziecięca radość oczekiwania na prezenty.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Głód

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie nu to głównie, że ja zaostatnio w luckość wiare stracił a co gorsze też tak samo w swoje umiejentność ludziow oceniania.

▲ Co się stało?!

– To sie stało, iż ja durnia z siebie dał zrobić i tyle.

▲ W jaki sposób?

– W zwykły. Posłucha. W srode o dziewiontej z rania jem szniadanie, samojeden bo Liluchna wczesniej pojszła na tołkuczke…

▲ Dokąd poszła?

– Na tołkuczke czyli znaczysie na ruski rynek. Swienta powolutku sie źbliżajo i już ona o prezentach pod choinke mysli. W tym i dla mnie, temu sie wybrała sama. Pewnie bende miał w prezencie ze trzy par szkarpetkow, jednakowoż ona nie chce żep ja wczesniej ich zobaczył, rozumie?

▲ Rozumiem. Nie pojmuję tylko, co to ma wspólnego z pańską wiarą w ludzi?

– Niechaj dla mnie nie przeszkadza to zrozumie. A wienc siedze w kuchni ja przy stole, kansumuje kawał chleba z pół masłowo mergaryno a tu do dźwi nagle ktoś zapukał. Był ja ze sonsiadem umówiony na partyjke karcianego durnia…

▲ Słucham?

– To jest taka gra… bezpiniondzowa ma sie rozumieć.. My na pstryczki w ucho gramy w jo najczensciej, znaczy kto przegrywa tego w ucho wygrany pstryczkuje. Ale mniejsze z tym, bo nie o to dzisiej dla mnie sie rozchodzi tylko całkowicie o cóś druge. No wienc ktoś zapukał, ja powiedział - prosze!- dźwi skrzypneli i do sródka jaksci paniusia wchodzi.

▲ Paniusia?

– Nuu. Tak na oko dzieś pod pindziesiontke plus minus. We spódnicy, płaszczu i w beretce, twarz normalna, włos nie siwy… w renku trzyma papierowe kartke… o choroba- mysle sobiechiba urzendniczka jakasć bo nic druge. Może cóś ja nie zapłacił w magistracie i ma ponaglenie dla mnie… Prosze usionsć - mówie do jej a on że nie, że dzienkuje. I zaczyna take mniej wienc gatke: - Jestem wdowa z dwójko dzieci i biez prawa do zasiłku, na co tutej odpowiedni mam dokumient. Może wezne i przeczytam jego…

▲ I pan nie przeczytał?

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Żep zapite giembe miała nu to druga byłap sprawa, ale dzież tam, sama, jak to mówi sie, amanowała ź jej uczciwość..Plus do tego jeszcze też zaczeła płakać a na koncu mówi, że nie tylko ona sama głodna ale i dzieciaki też tak samo i że styd jest dla je straszny ale prosi o podratowanie…



▲ I pan podratował?

– A on co by zrobił?

▲ Nie wiem… w każdym razie nie dałbym pieniędzy.

– I ja też tak samo nie dał, ale jak zobaczył głód na twarzy tej kobiety, źwinoł do torebki plajstykowej, co na stole u mnie było. W sumie lepiej jak pół bułki chleba, prawie całe kostke masłowatej mergaryny…wiencej nic już nie mia w chacie do źjedzenia…

▲ Myślę, że właściwie pan postąpił.

– I ja też tak samo sobie myślał. Ale dzie za pół godziny przyszed sonsiad na karciarstw i od dźwi mnie ź miejsca pyta: - Czy ty Czesek wygrał w totka, że jedzeniem luckim szpuki kar misz?... znaczysie gołembi te synogarlicke... J zbaraniał….

▲ A, ja już rozumiem. Pewnie ta kobieta wyrzuciła do śmietnika pański chleb i margarynę.

– A i owszem, tylko nie do szmie a na scieżke przypod bramko. Żep nie sonsia to by te jedzenie moja baba Lilka najprzód zo baczyła i byłop gadania na miesiąc … tak sie j sie dał sie nabrać… a ja jaj, u ju juj… cóś mni tknąć powinno kiedy ta paniusia biegom z do mu wyskoczyła jak ja tylko dla jej dał torebk z produktami… nawet nie podzienkował d mnie a ja głupi myslał, że sie ona swojej prośb postydziła.

▲ To nie pańska wina, pan chciał dobrze...

– A wyjszed na głupca. Że piniondzow dawa nie należy to wiedomo. Financowe dzisiej dzia dowanie to jest biznes pierszorzendny, dobr dziad i dwiescia złote na dzień może utłuc. Al przecie tej prawdziwej biedy nie brakuje w na szym kraju…

▲ Ci naprawdę biedni z reguły nie żebrzą, panie Czesiu złociutki. I dlatego jeśli kogoś stać na pomaganie, lepiej niech zaniesie dary gdzieś do jakiejś organizacji charytatywnej.

– Nu toż pewnie, że jest lepiej, tylko jak prze gonić kogóś z własnej chaty, który mówi, że o głodny, co na giembie jego nawet widać…dobra Chiba nic mondrego na ten temat tutej ni wymyslim, idziem lepiej tam, dzie zawsze.. zarez, co ja gadam! Toż grypsko ciongle jeszcz panuje.

klasyczna szkoła obyczaju

Wąsiasty nieboszczyk

Andrzeja Dziekana z Rzeszowa przygniotły na budowie pustaki. Na amen. Tak przynajmniej twierdziła policja, która Andrzeja zidentyfikowała. Nie było co zbierać. Tylko wąsy zostały. I właśnie te wąsy uratowały go przed pochówkiem.

Jak bowiem tylko policja zidentyfikowała zwłoki, zadzwoniła do pani Marii – byłej żony Andrzeja. Sprawa jest taka, powiedzieli, że były mąż szanownej pani nie żyje przez pustaki. Trzeba szykować się do pogrzebu.

Były bo były, ale zawsze mąż. Nie widziała już go Maria od dawna, ale poczuła się w obowiązku zadzwonić do ich wspólnej córki Elizy. – Tatusia ci pustaki przygniotły – powiedziała – pogrzeb trzeba szykować i to szybko. Bo tak radzi policja, żeby szybko załatwiać formalności.

Obie panie poszły za tą radą. Pustaki przygniotły Andrzeja w środę, a już na sobotę udało się im załatwić jego pogrzebanie na cmentarzu – w nowym garniturze, butach, koszuli i krawacie, który córka dobrała zgodnie z gustem nieboszczyka.

Problem był tylko taki, że obie panie nie mogły sobie nieboszczyka obejrzeć. Był cały czas zajęty. Ciągle od niego coś chciał prokurator i policja, więc widzenie dla rodziny, byłej i obecnej, wyznaczono na sobotę, na godzinę przed pogrzebem.

I w sobotę o wyznaczonej godzinie Maria i Eliza zostały do nieboszczyka dopuszczone. Przyjrzały mu się uważnie i stwierdziły, że jest trudno rozpoznawalny. Pustaki spustoszyły mu twarz dokumentnie. Ale jedna rzecz rzucała się wyraźnie w oczy – wąsy. Z tym że Andrzej wąsów nigdy nie posiadał.

Poprosiły o wstrzymanie pochówku. I pojechały razem z policją do domu, w którym Andrzej ostatnio mieszkał.

Przyjechały, pukają, niestety, zamknięte. Czyli w kostnicy jest raczej Andrzej, który mógł przecież zapuścić wąsy. Tyle tylko, że sąsiedzi, którzy go niedawno widzieli, twierdzą, że był, jak zwykle, bez zarostu pod nosem.

Kobiety wróciły do domu zrezygnowane. I pewnie do pochówku by doszło, gdyby nie jedna z sąsiadek, która w godzinę później zadzwoniła, że pan Andrzej właśnie wrócił do domu i je wczorajszą zupę.

Policja przyznaje, że się pomyliła. Kiedy otrzymała zawiadomienie o wypadku na budowie i stwierdziła, że denat nazywa się Andrzej, ustaliła miejsce zamieszkania. A gdy udała się pod ten adres, to też im nikt nie otworzył. Na tej podstawie uznali, że jak Andrzej Dziekan otworzyć im nie może, to znaczy, że to właśnie on leży pod pustakami. Bardzo oryginalnie. Tyle tylko, że pod tym adresem mieszkało dwóch Andrzejów.

Policjanci rzeszowscy tłumaczą się tym, że to niespotykana rzecz, żeby pod jednym adresem mieszkało dwóch mężczyzn o imieniu Andrzej. Prawdę mówiąc, głupszego tłumaczenia nie było w Polsce od dawna.

(ka